

FELIETON NA GORĄCO Sprężyna talerzowa s.3  
 BRONŃ Z CAŁEGO ŚWIATA s.3  
 KRESOWA s.9  
 Dzienniki Goebbelsa... s.10  
 Kim jest Mesjasz z Brooklynu? s.10  
 MOTORYZACYJNA s.14



Do dramatycznej sytuacji doszło wczoraj na Pacyfiku, gdy amerykański okręt wojenny zagroził "podjęciem nieprzyjaznych kroków" wobec australijskiego samolotu pasażerskiego linii Qantas.

# Co to, wojna?!

Rzecznik Australijskich Linii Lotniczych poinformował, że pilot rejsowego samolotu Qantas, na którego pokładzie znajdowało się ponad 300 pasażerów, w godzinę po starcie z lotniska w Los Angeles, w chwili gdy znajdował się nad wodami Pacyfiku, odebrał pilną wiadomość, iż natychmiast ma opuścić ten rejon — w przeciwnym razie stanie się celem akcji ofensywnych. Zaalarmowany pilot skontaktował się z federalnym zarządem lotniczym w Los Angeles — również i tu ostrzeżenie wywołało konsternację. Za pośrednictwem waszyngtońskiej centrali Pentagonu, również zaskoczony jak pozostałe dwie strony, wyjaśniono sytuację, kierując australijski samolot poza zasięg okrętu, który — jak się okazało — uczestniczył w manewrach wojennych "Rimpac '92". Dowództwo amerykańskiej marynarki zapowiedziało, że przeprowadzi szczegółowe śledztwo w sprawie incydentu, który zdaniem nieoficjalnych kół prawdopodobnie był wynikiem omyłki kapłana jednostki marynarki wojennej USA. Ostrzeżenie, wraz z zawartą w nim groźbą zestrzelenia było adresowane do uczestniczących także w manewrach jednostek sił lotniczych — dowódcą okrętu użył jednak złą częstotliwość fal radiowych, zastrzeżonej dla samolotów pasażerskich. Ostatecznie samolot Qantas bezpiecznie lądował w Sydney. (PAP)

# Papież będzie dzisiaj operowany

Jan Paweł II cierpi na początek neoplazji — rodzaj guza nowotworowego w przewodzie pokarmowym. Według lekarzy z kliniki Gemelli usunięcie rozwijającego się dopiero guza tego typu, "nie przedstawia poważniejszego ryzyka". Rzecznik Watykanu — powołując się na lekarzy — wykluczył możliwość zablokowania przewodu pokarmowego. Gdyby stwierdzono taką blokadę — operacja, została by już dokonana. Wykluczono również możliwość komplikacji po zabiegu chirurgicznym, który papież przeszedł przed jedenastu laty. Rzecznik wskazał, że Jan Paweł II cieszy się doskonałym zdrowiem, jest pełen energii, mimo że 18 maja ukończył 72 lata. Jeden z czterech profesorów, którzy w 1981 roku operowali papieża, anesteziolog Corrado Maggi sławnie zważył wszelkie alarmistyczne pogłoski na temat stanu zdrowia Ojca Świętego, choć równocześnie nie ukrywa poważnej sytuacji. "Papież wie, że będzie musiał sprostać tej próbie" — oświadczył profesor. (PAP) cd str. 2

WYDANIE 1  
**Dziś imieniny**  
 DANIELA, HENRYKA, WŁODZIMIERZA  
**Z księgi imion**  
 Daniel — hebraj. Danijel — sędzia moim jest Bog, potężny jest mój Bog. Henryk — staro-wysoko-niemieckie heim — ognisko domowe, dom i richi — potężny, możny, bogaty. Włodzimierz — słowiańskie, oznaczające tego, który zyskał sławę przez swe władanie, panowanie.

**Słynni imiennicy**  
 Daniel Naborowski (1573-1640), poeta barokowy. Henryk Dobrzański (1896-1940), pseud. Hubal, major. Henryk Sienkiewicz (1846-1916), pisarz, laureat Nagrody Nobla. Włodzimierz Tetmajer (1861-1923), przyrodnik, brat K. Przerwy-Tetmajera, malarz, poeta, działacz ludowy.

**Myśl na dzień**  
 Nie staraj się osiągnąć czegoś, co jest poza twoją siłą. Płacz i niepokój nie jest dobrym sposobem na życie. Jeżeli będziesz przyjacielski, uprzejmy, cierpliw i polityczny na dzień odpowiednia przynęta to złapiesz niezawodnie upatrzony ptak.

**Kronika historyczna**  
 1975 r. - Wstrzelenie w kosmos satelitów amerykańskiego Apollo i radzieckiego Sojuz - spotkanie na orbicie. 1965 r. - Amerykańska sonda kosmiczna Mariner IV przysłała na Ziemię pierwsze fotografie powierzchni Marsa. 1410 r. - Bitwa pod Grunwaldem.

**HOROSKOP**  
 Urodzeni 15 lipca chcą uzyskać powszechne uznanie i sławę. Długo przygotowania poprzedzają ich wyjście na scenę, czy to teatru, czy też nauki lub biznesu. Jeśli już się odważą to dzięki tej wiedzy od razu osiągną upragniony sukces. Zachowują się jednak skromnie dochodząc do wniosku, że sława to nie wszystko.

**POGODA**  
 4.32-20.51  
 Zachmurzenia duże, w ciągu dnia przejściowe przejaśnienia. Przelotne opady deszczu i burze.  
 Temp. max. od 15 do 24°C  
 Temp. min. od 13 do 20°C  
 Wiatr umiarkowany zachodni i południowo-zachodni.

**NOTOWANIA**

GŁOGÓW	USD 13.400	13.480	DEM 8.800	8.880
GÓRZÓW KANTOR UL. STRZELECKA	USD 13.470	13.520	DEM 8.870	8.920
LUBIN KANTOR BAX	USD 13.250	13.550	DEM 8.780	8.900
ZIELONA GÓRA KANTOR GROMADA	USD 13.300	13.550	DEM 8.840	8.920

**Po wybuchu jądrowym na uschniętym kikicie drzewa siedzą dwa sycypansy:**  
 — Masz coś do powiedzenia? — pyta samiec.  
 Samica podaje mu jabłko.  
 — O, nie! — protestuje samiec — nie będziemy tej idiotycznej historii powtarzać od początku.

# Wzrost opłat skarbowych

W najbliższym czasie należy się spodziewać średnio trzykrotnego wzrostu opłat skarbowych. Nowe stawki zostaną obwieszczone w dwa tygodnie od ukazania się w "Dzienniku Ustaw". Rozporządzenie ministra finansów w tej sprawie zostało już przekazane do opublikowania. Opłat tych dokonuje się przy okazji różnego rodzaju czynności administracyjnych, sądowych, notarialnych, a także, gdy np. uzyskuje się zezwolenie na działalność gospodarczą czy otrzymuje się koncesję. Obecnie rozpiętość stawek mieści się w granicach od 5 tys. do 30 mln zł. (PAP)

★ GŁOGÓW ★ GÓRZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★  
**GAZETA NOWA**  
 Sroda 15.07.1992 nr 150(455) 16 stron 1.500 zł

# Lekarze świata pokonani w Laskach

# Domy i tak będą

(korespondencja własna z Warszawy)  
 Delegacja międzynarodowego stowarzyszenia Medecins du Monde (Lekarze Świata) miała wczoraj przekonac mieszkańców podwarszawskich Lasek, by zgodzili się na sąsiedztwo z dwoma domami dla dzieci zarażonych wirusem HIV — ale wyjechała wygwizdana. Organizacja, która z powodzeniem, mimo sprzeciwu lokalnych reżimów, często pod bombami i łufami kara-

binów, organizowała szpitale polowe w objętych wojną domową Afganistanie, Kambodzy czy Angoli, w Laskach została pokonana. Ale przedstawicielka rządu zapowiedziała, że domy w Laskach przyjmą dzieci. O godz. 10.00 pod dwiema willami w Laskach, w których powstać mają tzw. rodzinne domy dla dzieci zarażonych AIDS, złożoną głównie z Francuzów delegację powitali: uwiązana w płotu koza z napisem "Jestem nosicielem wirusa HIV" oraz dokładnie dwóch

**W czterech kopalniach woj. katowickiego: Chwałowice, Czeczott, Wawel i Halemba rozpoczął się wczoraj rano strajk załóg popierających protest "Solidarności '80". 700 przedstawicieli strajkujących kopalń dołączyło do górników okupujących od dwóch tygodni budynek Państwowej Agencji Węgla Kamiennego w Katowicach.**

# Negocjacje lub strajki

Protestujący górnicy w dalszym ciągu domagali się spełnienia postulatów, m.in. oddzielenia kopalni, stworzenia dla nich systemu kredytów, utworzenia państwowych, strategicznych rezerw węgla oraz podwyżek płac i emerytur górniczych. O godz. 11.00 do okupujących budynek Państwowej Agencji Węgla Kamiennego w Katowicach kilkuset górników przybył — owacyjnie witany — lider "S'80", Marian Jurczyk. W wygłoszonym do zebranych przemówieniu stwierdził m.in.: cd str. 2

# W sobotę, 11 bm. z dalekiej podróży artystycznej powróciła dziecięca grupa Lubuskiego Zespołu Pieśni i Tańca, kierowana od 1986 roku przez choreografa Annę Sidło. Zespół, któremu przez wiele lat patronował Związek Spółdzielczości Pracy, od stycznia 1990 roku pracuje przy Ośrodku Folkloru w Zielonej Górze.

# Strajk w miedzi

# Ostatnie przygotowania

Wczoraj obradował Międzyzakładowy Komitet Strajkowy KGHM Polska Miedź SA. Zgodnie z przewidywaniami nie wybrano przewodniczącego strajku, ponieważ niemal każdy ze związków widział kandydaturę swojego przedstawiciela. Powołano natomiast trzyosobowe prezydium w składzie Ryszard Zbrzyzny, Józef Czczerski i Grzegorz Kurek. Mimo wcześniej czynionych prób ze strony Zarządu KGHM, przedstawicielstwa związków nie zgodziły się na proponowane podwyżki płac — mniejsze od postulowanych roszczeń strajkowych. Do dzisiaj nie odwołano żadnej próby porozumienia się ze strony nowego rządu. Tak więc strajk generalny we wszystkich zakładach przemysłu miedziowego rozpocznie się 20 lipca o godzinie 6.00, a w niektórych o 7.00. Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Strajkowego przyjęto następujące ustalenia: strajkującym należy zapewnić bezpieczeństwo, zagwarantować zapłatę za okres strajku. Ponadto podtrzymuje się wcześniejsze postulaty przystosowania wynagrodzeń do 900 tysięcy złotych na jednego zatrudnionego i jednorazowej wypłaty, stanowiącej równowartość odpłatności za 14-dniowy pobyt w ośrodkach wczasowych KGHM, co jest równoznaczne z kwotą 1,8 — 2,0 milionów złotych. cd str. 2

# Triumfalny powrót z Oceanu

Grupa dziecięca, która z roku na rok coraz więcej potrafi zaczyna iść śladami dorosłej części zespołu i ma już za sobą udane koncerty w Szwecji, Francji i Hiszpanii. Tym razem, jako jedyny zespół z Polski została wytypowana przez MKiS do udziału w Festiwalu Folkloru Dzieci Świata, jaki się odbywał od 23 czerwca do 1 lipca w Beauport, prowincja Quebec w Kanadzie. W festiwalu, mającym charakter przeglądu wystąpiło oprócz Polaków 17 innych zespołów młodzieżowych z całego świata. cd str. 2

# Bilans młodzieżowej zadymy

Wczoraj informowaliśmy o śmierci jednego z uczestników zając, które rozegrały się w nocy z soboty na niedzielę w rejonie restauracji "Wodnik" i "Rusałka" w Lubniewicach. W bijatyce, którą zapoczątkował incydent w dyskotekce, uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Jedna straciła życie, a dwie doznały obrażeń powodujących niesprawność w okresie dłuższym niż tydzień. Ustalono, że leczenie pięciu rannych osób trwać będzie krócej niż tydzień, a kilkanaście innych doznało drobniejszych obrażeń. Jest prawdopodobne, że nie wszyscy poszkodowani uczestnicy lubniewickiej bijatyki poddali się badaniom lekarskim. Najbardziej aktywnych ustaliła jednak policja. Na podstawie zebranych materiałów prokurator rejonowy w Międzyzeczcu tymczasowo aresztował dwie osoby. Wobec ośmiu innych zastosowano dozór policyjny. W ośmiem jest 17-letnia dziewczyna, jej rówieśnik, czterech 18-latków oraz dwóch 19-latków, co ilustruje młodzieżowy charakter lubniewickiej zadymy. Posterunek policji w Lubniewicach wzmożono funkcjonariuszami ze Skwierzyny i Międzyzeczca. (jana)

**Dzisiaj dla Czytelników województwa zielonogórskiego dodatek kulturalno-turystyczny.**



# Kolejna przewalanka w Słubicach

Obywatel Niemiec, który przyjechał do Słubic czerwonym oplem rekorderem, postanowił tu sprzedać swój samochód obywatelowi Bułgarii. Transakcja omówiona na parking przy ul. Kościuszki ustalając cenę: 5.500 DM. Potem odbyła się jazda próbna i zapłata należności. Kiedy Niemiec przeliczył banknoty, okazało się, że otrzymał tylko 3.700 DM. Bułgar też przeliczył, przeprosił i — na oczach Niemca — dołożył do pliku brakujące marki. Rozstali się zadowoleni, ale kiedy Niemiec wrócił do domu w Frankfurt i jeszcze raz przeliczył pieniądze przyjeździec ze Słubic, okazało się, że ma... tylko 1.500 DM. Siusznemu uznał, że swojego opla oddał niemal za darmo i wrocił do Słubic szukać Bułgara. Niestety, nie znalazł ani jego, ani samochodu. Udał się więc do miejscowej Komendy Rejonowej Policji, która obecnie poszukuje czerwonego ople'a rekordera numer rejestracyjny ENF 8-13, a także jego "nabywcę". (jana)

**DRODZY CZYTELNIY!**

■ OD WCZORAJ URUCHOMILIŚMY DZIAŁ NAJTAŃSZYCH OGŁOSZEŃ EKSPRESOWYCH NA ŚWIECIE  
 ■ KOSZT JEDNEGO OGŁOSZENIA TYLKO!!! 10 TYSIĘCY ZA SŁOWO GDZIE INDZIEJ MUSISZ ZAPŁACIĆ 12.000 ZŁ ZA SŁOWO!!!

■ OGŁOSZENIA PRZYJMujemy W BIURACH OGŁOSZEŃ:  
 - W GŁOGOWIE DO 15.00  
 - W GÓRZOWIE DO 17.00  
 - W LUBINIE DO 17.00  
 - W ZIELONEJ GÓRZE DO 17.00

■ NA CHĘTNYCH, KTÓRZY NIE ZDĄŻĄ NADAĆ OGŁOSZENIA CZEKA JESZCZE JEDNA SZANSA - SEKRETARIAT REDAKCJI W ZIELONEJ GÓRZE PRZYJMUJE JE DO 22.00

**JUŻ OSIEM GODZIN PÓŹNIEJ MOGĄ JE PRZECZYTAĆ TWOI PRZYSZLI KONTRAHENCI W TAKIM TEMPIE DZIAŁA TYLKO "GAZETA NOWA"**

**ROZMOWA JEŚLI NOWEJ NIE POTRAFISZ...**

**Z Adamem Winnickim, pracownikiem Kancelarii Prezydenta i członkiem Polskiej Partii Przyjaciół Piwa.**

- Ilu członków liczy pańska partia?
- Jest nas 15 tysięcy, zgrupowanych w 50 "ławach". Członkami naszej partii są również cudzoziemcy. Mamy sympatyków na wszystkich kontynentach.
- Czy wydajecie własne piwo?
- Przygotowujemy się do wydania dwutygodnika "Piwosz". Nie będzie on rozprowadzany poprzez "Ruch", lecz przez browary i punkty sprzedaży piwa.
- Spotkałem się z opinią, że waszą partię założyli hurtownicy piwa.
- Absurd. To właśnie dzięki nam powstały hurtownie piwa. Powstrzymaliśmy napływ piwa z zagranicy.
- Jesteście partią polityczną czy też lobby piwnym?
- Jesteśmy partią polityczną. Popieramy nie tylko polskie piwo, ale również rolnictwo i działania ekologiczne.
- Jaki jest wasz stosunek do działań "Samoobrony"?
- Takie działania mijają się z celem. Blokują się drogi tranzytowe. Do czego to prowadzi? Z drugiej strony naród jest zmęczony. Holdujemy zasadzie, że przy kufku piwa można rozwiązać wiele problemów.
- Postawie pańskiej partii w Sejmie, są sprzymierzeni z Kongresem Liberalno-Demokratycznym. Czy jesteście partią liberalną?
- Nie uważamy się za liberałów. Mamy zbieżny program gospodarczy i ekologiczny. Czujemy się reprezentantami wszystkich grup społecznych, którym dzieje się krzywdą.
- Można zażądać nazwać socjaldemokratami.
- Nie. Osobście nigdy nie byłem politykiem i nie będę. Chcę jednak walczyć o dobro innych. Nie można pozwolić aby ludziom działa się krzywdą.
- W PPPP miał miejsce rozłam.
- W naszej partii nie było rozłamu. Nastąpił on wyłącznie w klubie parlamentarnym. Z grona 16 posłów wybranych z listy PPPP 13 działających w klubie Polskiej Partii Program Gospodarczy. Tak zwane "małe piwo" utworzyło 3 posłów. Rozłam był wynikiem działalności Adama Halbera. To największy magiowa jakiego kiedykolwiek widziałem.
- Jaka jest pozycja Adama Halbera w partii?
- Na 30 maja zwołał sejmik partii. Nie zapewnił delegatowi wyżywienia ani noclegów. Sam również nie raczył się zjawić. Uchwalono wobec niego wotum nieufności. cd str. 3



Zaproszenie dla Rabina

KENNEBUNKPORT. Prezydent USA George Bush pogratulował w rozmowie telefonicznej premierowi Izraela Itzhakowi Rabinowi...

Rada Bezpieczeństwa w sprawie RPA

JOHANNESBURG. Nelson Mandela, szef Afrykańskiego Kongresu Narodowego, i Mangosuthu Buthe...

Chiny — wzrost bezrobocia

PEKIN. Bez względu na groźbę zasadniczego wzrostu liczby bezrobotnych, Chiny odchodzą będąc stopniowo od praktycznego systemu...

Federacja z Mołdawią?

TYRASPOL. Prezydent samowarzącej Republiki Nadniestrzańskieg Igor Smirnow nie upiera się wcale przy pełnej niezależności państwowej Nadniestrza...

ONZ domaga się współpracy

NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa ONZ wezwała w poniedziałek charge d'affaires Iraku przy ONZ w Nowym Jorku...

Pod gmachem ministerstwa od 5 lipca koczują w samochodach grupa inspektorów...

Gamsachurdia do Finlandii?

HELSINKI. Zwolnieniec obalonego prezydenta Gruzji Zwiada Gamsachurdia wezwał prezydenta Rosji Borisa Jelcyna...

Pensje w dewizach

MOSKWA. Parlament Rosji przyjął wczoraj w drugim czytaniu ustawę...

III wojna światowa?

MOSKWA. Grupa komunistycznych i nacjonalistycznych deputowanych ostrzegła wczoraj prezydenta Borisa Jelcyna...

Blokada węgierskiej granicy

BUDAPEST. Słowaccy rolnicy, protestujący przeciwko niskim cenom krajowego zboża...

Trzygodzinny protest, który objął również niektóre przejścia graniczne z Austrią...

Co Ruckoj uzgodnił w Kiszyniowie?

MOSKWA. Goszczący z wizytą w Moldawii i w samowarzącej Nadniestrzu wiceprezydent Rosji Aleksandr Ruckoj uzgodnił wczoraj różne warianty zawieszenia broni...

Mniej Austriaków w wojsku

WIEN. Rada Obrony Kraju przy rządzie austriackim podjęła decyzję o skierowaniu pod obrady gabinetu nowej koncepcji sił zbrojnych...

Panic premierem Jugostawii

BELGRAD. Parlament jugosłowiański wybrał wczoraj po podaniu Milana Panic, amerykańskiego biznesmena urodzonego w Belgardzie...

Likwidacja BH-K Nowi właściciele

Najnudniejszą i najbardziej dotkliwą operacją podczas likwidacji Banku Handlowo-Kredytowego w Katowicach jest rozpoczynająca się sprzedaż jego oddziałów...

Ostatnie przygotowania

Poniedziałkowy strajk będzie miał formę strajku rotacyjnego — ośmiodobowego. Kierowcy Zakładu Transportu KGHM zorganizują przewóz strajkujących załóg...

Triumfalny powrót...

Polskie tańce ludowe, w wykonaniu grupy dziecięcej Lubuskiego Zespołu Pieśni i Tańca tak się podobały, nie tylko publiczności, która na stojąco, burliwymi oklaskami wyrażała swój podziw...

Podczas całego jej tournée młodzież koncertowała 27 razy, a towarzysząca jej kapela pod dyrykcją Ludwika Roka, dała jeszcze 4 dodatkowe koncerty...

Prezydenckie ostrzeżenie

Premier Hanna Suchocka powiedziała, że zadania rządu wskazywane przez prezydenta są zbieżne z założeniami jej sejmowego exposé...

Wieloryby na plaży

Funkcjonariusze australijskich służb policyjnych oraz grupy ochotników usiłują uratować stado ponad 60 wielorybów...

Negocjacje lub strajki

"Rządy pana Mazowieckiego i Bielskiego doprowadziły do bezrobocia i recesji. Ci, którzy rozwaliли polską gospodarkę są znowu u władzy (...). W tym kraju porządek może zrobić tylko społeczeństwo..."

Stacje kolejowe na sprzedaż

Rząd brytyjski ogłosił projekt prywatyzacji państwowych kolei British Rail. Zgodny jest on z przekonaniem rządu...

Strajk ostrzegawczy

Strajk poprzedziły spontaniczne akcje protestacyjne załóg zakładów fabrykacji oraz aparatury paliwowej i elektrociepłowni...

Nieudana ucieczka

Dwaj mężczyźni zostali postrzeleni w czasie próby ucieczki z aresztu śledczego w Szczecinie...

Dommy i tak będą

Na skrzyżowaniu drogi do wili z główną szosą minęła uspany przez mieszkańców kopiec pokrzyw i innych chwastów...

Od wczoraj piętnastokrotnie zdrożała opłata, jaką muszą uiścić zmotoryzowani obywatele Białorusi i innych państw WNP...

Brożej na granicy

Do jej placenia będą zobowiązane zarówno osoby udające się w celach turystycznych, jak i służbowych. Nowa stawka wynosi: dla samochodów osobowych i motocykli — 150 rubli...

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło zestaw dopuszczonych do użytku podręczników i zalecanych książek pomocniczych do przedmiotów ogólnokształcących na rok szkolny 1992-93.

Podręczniki wybierze nauczyciel

Wydało też zarządzenie, w myśl którego nauczyciele pozostawiono możliwość wyboru podręcznika i melod nauczania...

Restrukturyzację policji przeprowadzi specjalna komisja powołana przez komendanta głównego...

Zmiany w policji

"Chodzi o to, by wypracować nowoczesny, stały i jednolity dla wszystkich jednostek model organizacji policji, opierający się m.in. na wzorach zachodnich..."

Akt oskarżenia dla "wielkich budowniczych"

Prokuratura Wojewódzka w Łodzi skierowała wczoraj do sądu akt oskarżenia w sprawie niegodziwości byłych pracowników sekretariatu i członków Rady Obywatelskiej Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki...

Papież będzie dzisiaj operowany

Jan Paweł II przebywa przez cały czas w czteropokojowym apartamencie, pilnie strzeżonym przed dziennikarzami i wścibskimi...

Concertem zatytułowanym "A jednak miłość..." w świnoujskim amfiteatrze zainaugurowano wczoraj Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej

FAMA '92

Wystąpiła grupa laureatów świnoujskiej imprezy z poprzednich lat — obecnie gwiazd polskiej estrady...

ca się "narazenie na powstanie szkody w mieniu społecznym" ocenionej na ponad 1 mld zł — tj. o przesłano określenie w art. 217, par. 1 Kodeksu Kramego...

Od wczoraj piętnastokrotnie zdrożała opłata, jaką muszą uiścić zmotoryzowani obywatele Białorusi i innych państw WNP...

Pikieta pod URM: "Uwolnić Gałuszkę"

Okolo 20 młodych ludzi pikietowało wczoraj Urząd Rady Ministrów żądając uwolnienia Romana Gałuszki...

Dyplomaci bez pieniędzy

Dyplomaci rosyjskich za granicą czekają coraz większe trudności, gdyż niektórzy z nich nie otrzymują wynagrodzenia od wielu miesięcy...

Restrukturyzację policji przeprowadzi specjalna komisja powołana przez komendanta głównego...

Zmiany w policji

"Chodzi o to, by wypracować nowoczesny, stały i jednolity dla wszystkich jednostek model organizacji policji, opierający się m.in. na wzorach zachodnich..."

REDAKTOR DEPEZOWY Łukasz Namysł

EXPRESS

Mirowski BIAŁEK zył lat 61 Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się o godz. 12.30, w czwartek 16 lipca w kaplicy przy ul. Legioniowej w Głogowie 0, czyni zawiadania Pogrzebowa w smutku rodzina 03-03359

GAZETA NOWA nr indeksu 350788 REDAKCJA al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263 REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK ODZIAŁY I REDAKCJI Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel. 33-29-11 Gorzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-49 Lubin ul. Wyszyńskiego 10 tel. 42-42-54 BIURA OGŁOSZEŃ Głogów Wlkp. ul. Grobla 30, Legnica, ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 19a Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów WYDAWCA TEL. (68) 666-00 FAX (68) 666-22 TLX 432220 ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

Sprężyna talerzowa



"Była płama — nie ma płamy, bowiem Sil, odplamiacz mamy" — głosi reklama telewizyjna. Był premier Waldemar Pawlak w Zielonej Górze, a następnego dnia już nie był premierem...

O pani premier Hannie Suchockiej nie mam wyrobionego zdania. Nie podoba mi się FIZJOLOGICZNE, jak powiedział prezydent Lech Wałęsa o byłym ministrze Olechowskim...

W Zielonej Górze, największym mieście słowiańskim położonym najbliżej Berlina, WSPÓLZŁONKOWIE Hanny Suchockiej z SD już wydubują jej różne niby brudy. Ze w ogóle NALEZAŁA, że potem zmieniła FRONT itd.

Sezon ogórkowy w pełni. Społeczeństwo wie swoje. Natomiast dziennikarz sportowy w Telewizji Polskiej, Artur Szulc, nie wie, że mówi się w Zakopanem, a nie w ZAKOPANYM...

Jacek Kuron znów w RZĄDZIE. Zaczyna się niebawem telewizyjna KURONIADY. Myślenie oczu. Reklama dżinsu, niezdarłego materiału pastuchów amerykańskich...

PKO wypuściła nowe książeczki czekowe kont osobistych. Są piękne, jak PANIE w okienkach I Oddziału. Tylko dlaczego moje dane wydrukowano 3,5 cm dalej niż należało?

Zycie rwie do przodu. Nie wiadomo, kiedy przybywa kolejna zmarszczka pod oczami, kolejna fałda LOJU na brzuchu...

Kolejna propozycja Busha

Zaprzestanie produkcji plutonu i wzbogaconego uranu — głównych składników bojowych głowic nuklearnych — zapowiedział na poniedziałek prezydent George Bush...

Pomoc z nieba

Dodał, że sytuacja nieco się poprawiła w nocy z poniedziałku na wtorek dzięki deszczom, które spadły na część obszarów dotkniętych pożarami...

Promocja inwestycji Hongkongu w Polsce

Z wydziału gospodarki UW w Zielonej Górze otrzymaliśmy następującą informację. Pod auspicjami Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą...

Eksperti Midland Montagu Financial Services twierdzą, że duże szanse inwestycyjne istnieją w przemyśle tekstylnym, odzieżowym, elektronicznym...

Karabiny wyprodukowane w Singapurze. Amerykańskie pistolety maszynowe. Niemieckie wyrzutnie rakietowe. Rosyjskie czołgi. Czechosłowackie pistolety. Artyleria pochodzenia zarówno amerykańskiego, jak i rosyjskiego.

Broń z całego świata

To tylko część międzynarodowego arsenału broni, jaki zaobserwowano na polach walki w Jugosławii. W toczącej się tam wojnie wykorzystywana jest zarówno muzealna broń z okresu II wojny światowej...

chem obecnej wojny. Zgodnie z koncepcją byłego przywódcy Josipa Broz Tita "powszechnej obrony ludowej" zgromadzono zapasy wystarczające do uzbrojenia praktycznie każdego...

ce potem, że może w krótkim czasie powołać pod broń 6 mln osób. Według ekspertów wojskowych, armia jugosłowiańska zaczęła wkrótce po wystąpieniu wyraźnych oznak tendencji odśrodkowych...

KPZR finansowała 111 zagranicznych partii komunistycznych

Czerwony szmal

Siergiej Aristow, przewodniczący grupy operacyjno-śledczej prokuratury Rosji, rozpatrującej sprawę "tajnych funduszy" KPZR powiedział w wywiadzie opublikowanym we wczorajszej "Prawdzie"...

Jeśli nie potrafisz...

— Jeżeli przyszła ordynacja wyborcza uniemożliwi mniejszym partiom dostęp do parlamentu, z jakim ugrupowaniem wejdziecie w sojusz? — Na temat ewentualnych sojuszy wyborczych nie chcę się wypowiadać...

Sprzątaczką i Migie

Wygląda na to, że w Niemczech istnieje popyt na radzieckie samoloty. Nie tylko na nowoczesne SU, lecz także Migie. Nawet rafa na nowoczesne SU, które mają tylko wartość muzealną...

Bielefeld powiedział, że nie uważa przypadku Julitti N. i jej syna za poważny i dlatego wnioskował tylko o karę grzywny. Wyrok zapadnie w najbliższym czwartek.

Tatry się nie załapały

Komisja UNESCO do spraw światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego odrzuciła czzechosłowacki wniosek o wpisanie Tatr Wysokich na listę obiektów tego dziedzictwa...

Włochom przybyło centymetrów

Włosi, którzy nigdy nie wyróżniali się w Europie wysokim wzrostem, zaczęli w ostatnich czasach nadrobić zaległości. Według opracowania włoskiego urzędu statystycznego, w ciągu ostatnich 35 lat przeciętny włoski poborowy "urośli" o 7 centymetrów i obecnie ma 173,6 cm wzrostu...

Wygonić Gorbaczowa

Michaił Gorbaczow oświadczył we wczorajszym wywiadzie dla włoskiego dziennika "La Stampa", że osoby, które pragną opuścić Rosję, organizują przeciwko niemu akcje...

Wakacyjny konkurs dla wszystkich. Cenne nagrody!

Wakacje to czas, który zazwyczaj spędzamy rodzinnie. Na czasach (kogo stać!) lub w domach. Ale razem. Z tą myślą NOWA zaproponowała zabawę z cennymi nagrodami. Zaczęliśmy 6 lipca, a bawić się będziemy do końca sierpnia...

II tura, dzień trzeci

Mama: Siostra tej aktorki, grającej w "Dynastii" jedną z głównych ról jest bardzo poczytną pisarką. Tą aktorką jest: a) Pamela Sue Martin, b) Linda Evans, c) Joan Collins?

Table with 3 columns: MAMA, TATA, DZIECI. Each column has options A, B, C.

Życzymy powodzenia i przypominamy — jutro kupon z czwartą częścią pytań, więc nie zapomnij kupić NOWEJ!

Redakcja otrzymała

Pani Hanna Suchocka Prezes Rady Ministrów Z burzeniem przyjęliśmy wiadomość o odwołaniu ze stanowiska wojewody legnickiego pana Andrzeja Glińskiego...

urzędu. Ponieważ decyzja o odwołaniu wojewody nie została poparta jakimkolwiek merytorycznym uzasadnieniem, sądzimy, iż jest ona wynikiem przeniesienia lokalnych konfliktów personalnych na płaszczyznę rządowych decyzji politycznych...

UWAGA CZYTELNICY NAGRODY LOTO NOWEJ PRZEZNACZONE DO DODATKOWEGO LOSOWANIA. \* CINQUECENTO szt. 1, \* ZAGŁOWKA szt. 1, \* TV PANASONIC szt. 1, \* TV SAT szt. 2, \* MEBLE szt. 3, \* 5.000.000. x 2, \* WYCIECZKI ZAGR. szt. 10, \* 2.500.000. x 5, \* SPRZĘT AGD szt. 21, \* CB RADIO szt. 10, \* DYWANY szt. 4, \* ZŁOTA BIŻUT. szt. 3, \* APARATY FOTO szt. 5, \* NIESPODZIANKI szt. 29

# TERENOWA

ZIELONOGÓRSKA

**KALEJDOSKOP SPORTOWY**

## Trzecioligowcy rozpoczynają w sierpniu

W grupie dolnośląskiej III ligi, w sezonie 1992/93 występować będzie 16 zespołów. Beniaminkami są: Orzeł Ząbkowice, Stal Chocińsk, Górniki Zlotoryja i Kryształ Stronie Śląskie. Z drugiej ligi do tej grupy zostały zdegradowane zespoły Chrobrego Głogów, Moto Jelca Olawa oraz Górnik Wałbrzych, który wcześniej wycofał się z rozgrywek. Po spadku czterech drużyn — Pogoni Świebodzin, Czarnych Żagań, Meblarza Nowe Miasteczko i Lechii Zielona Góra, honoru województwa zielonogórskiego bronić będą jedynie Dozamet Nowa Sól i Piast Iława.

Inauguracja nowego sezonu nastąpi 16 sierpnia br. W pierwszej kolejce spotkają się: **Górniki Zlotoryja — Dozamet Nowa Sól, Stal Chocińsk — Chrobry Głogów, Górnik Polkowice — Piast Iława, Konfeks Legnica — Kuźnia Jawor, Orzeł Ząbkowice — Moto Jelca Olawa, Kryształ Stronie Śląskie — Górnik Wałbrzych, Bielawianka Bielawa — Polonia Świdnica, Pogoń Oleśnica — Piast Nowa Ruda.**

## Lubogóra dzisiaj

W 1981 roku słowo Lubogóra elektryzowało całe województwo zielonogórskie. W Państwowym Gospodarstwie Rolnym, położonym nieopodal Świebodzina, miejscowa "Solidarność" ogłosiła strajk. Pojęcia "Solidarność" i "strajk" miały wówczas zupełnie inne znaczenie niż dzisiaj. W imię solidarności związkowej zastrajkowało całe województwo.

Dzisiaj Zakład Rolny Lubogóra prezentuje się z zewnątrz znacznie lepiej niż wiele innych zakładów w naszym regionie. Pola są obsiane, obory pełne krów, w obejściach praca wrę. Pracownicy nie skarżą się na materialne warunki życia. Przeciętna pensja w zakładzie wynosi 1 mln 700 tys. zł. Nie zapewniano dostatków. Życie jest tutaj jednak stosunkowo tanie. Rodziny pracowników zakładu otrzymują mleko za darmo. Wszyscy mają działki przyzagrodowe.

Wygląd zewnętrzny bywa jednak mylący. Zarówno pracownicy jak i kierownik Marek Koberstein martwią się o przyszłość swojego zakładu. Pola są uprawiane, ale nie otrzymują odpowiedniej porcji nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Zakład nie miał funduszy na zakup chemikaliów. Nad Lubogórą ciąży zadłużenie. W 1990 roku zakład zaciągnął znaczne kredyty na zakup zboża od producentów. Na skutek zmiany warunków oprocentowania kredyt urosł do niebotycznych rozmiarów. Zakład nie jest w stanie go spłacić.

Marek Koberstein, zapytany czy jego zakład jest przyszłością socjalizm, który musi upaść w systemie wolnorynkowym, tylko się uśmiecha. Wbrew temu, co sądzą wielu ludzi, państwo gospodarstwa

rolne istnieją również w kapitalizmie. We Francji zajmują 15 procent runtów rolnych. To nie kapitalizm jest zagrożeniem dla Lubogóry lecz socjalizm. Istniejące przepisy czynią z zakładu faktycznie nadal przedsiębiorstwo socjalistyczne. Takie przedsiębiorstwo nie może przetrwać w obecnej sytuacji.

Nikt nie wie jak potoczą się dalsze losy zakładu. Prywatyzacja nie wchodzi w rachubę. Gdyby ktoś zdecydował się wydzierżawić samą tylko fermę hodowlaną musiałby od razu wnieść wkład wysokości 3 mln zł. Takiej sumy nikt obecnie nie zainwestuje. Tym bardziej, że w rolnictwie inwestycje zwracają się powoli.

O strajku z 1981 roku pracownicy zakładu mówią dzisiaj niechętnie. Nie mają czasu rozamiętwać przeszłości. Pochłaniają ich problemy dnia dzisiejszego. Kierownik Koberstein był w 1981 roku zastępcą dyrektora. Jego zdaniem konflikt ówczesny miał charakter wewnątrzzakładowy. Niepotrzebnie uczyniono z niego problem polityczny. U podstaw konfliktu nie leżała polityka lecz spory między ludźmi, o jakie w małym, zamkniętym środowisku bardzo łatwo.

Jak wspomina Marek Koberstein — "Trzy lata temu, w okresie zniw, załoga ogłosiła pogotowie strajkowe. Odbyłem z pracownikami trzygodzinny, twardy rozmów. Połem poszliśmy wszyscy razem na wodkę. Tak mogło być również w roku 1981 gdyby do konfliktu nie włączyli się ludzie z zewnątrz."

Bohdan HALCZAK



Gubin — przejście graniczne. Te dęby jadą do Niemiec.

Fot. Krzysztof Mężyński

## W pogotowiu też niełatwo

W Żaganu bardzo często usłyszeć można gorzkie słowa na temat skuteczności tamtejszego pogotowia ratunkowego. Na wezwaną karetkę czeka się nieraz godzinę, a nawet dłużej. Nikt jednak się nie zastanawia dlaczego tak się dzieje. Po rozmowie z pracownikami żagańskiej stacji pogotowia ratunkowego okazało się, że na taki stan rzeczy wpływ mają dwie przyczyny: kłopoty finansowe i... ludzka nieodpowiedzialność.

Jaki jest stan finansowy służby zdrowia w Polsce każdy wie. W Żaganu sytuacja jest wręcz tragiczna. Rejon od Gozdnicy i Wybiarków pod Brzeźnicę, Gorzupię i Stanów, w którym mieszka ponad 50 tys. ludzi, obsługuje do godz. 19.00 trzy karetki, a później dwie. Dlaczego tylko tyle? — nikt nie wie. Nie ma racjonalnego uzasadnienia w tym wypadku, konieczna ostatecznie oszczędność. Każde wezwanie musi być zrealizowane, więc nie oszczędza się, przez wycofanie ambulansów, na paliwie, ale przedłuża okres oczekiwania chorego na pomoc. Wiele do zyczenia pozostawia także stan techniczny karettek, które po przejechaniu 120 tys. km powinny być wycofane z eksploatacji. Natomiast żagańskie ambulanse już dawno osiągnęły tę granicę, a nawet znacznie ją przekroczyły. Na zakup nowych nie ma pieniędzy.

Jednak nie tylko kłopoty finansowe czy zły stan techniczny kolumny sanitarnej wpływają na tempo działania pogotowia ratunkowego. Według pracowników stacji — głównym problemem jest człowiek, a dokładniej — ludzka głupota. Wiele osób — szczególnie młodzież — wzywa pogotowie do fikcyjnego wypadku czy choroby, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji.

Wezwania takie, jak i wykorzystywanie numeru 999 do zabawy, bardzo często powodują, iż naprawdę chorzy nie mogą liczyć na szybką pomoc. Nieodpowiedzialni dwojgini się powinni być konsekwentnie ściągani i surowo karani. Wielkim obciążeniem są także ludzie nadużywający alkoholu. Leżąc na ulicy czy ławce sprawiają wrażenie chorych. Wzywane jest do nich pogotowie. Przeważnie zachowują się wulgarnie i nie chcą żadnej pomocy. Kolejne litry paliwa i cenne minuty zostają zmarnowane. Pracownicy stacji zdają sobie sprawę ze swych obowiązków i pragną każdemu potrzebującemu udzielić pomocy. Jednak nie zawsze cheć idzie w parze z możliwościami. Dlatego też proszą żagańskie społeczeństwo o zrozumienie i rozsądek. Proszą tylko o głębokie zastanawianie się przed wezwaniem karetki. Bardzo często do się tego uniknąć, a wówczas naprawdę potrzebujący będą mogli liczyć na szybką, a co najważniejsze — skuteczną pomoc. Dariusz BIELESZCZUK

## Tanie kolonie

Szkoła Podstawowa im. Arkadego Fiedlera w Zbąszyniu jest organizatorem kolonii. Za dzienne wyżywienie ich uczestnicy płać 25 tys. zł. Tyle samo wynoszą pozostałe koszty. Pięćdziesiąt tysięcy za dobę wydaje się być bardzo przyzwoitą stawką.

Nic zatem dziwnego, że szkoła jest pełna dzieci z różnych stron. Do 5 lipca przebywała tu (na koszt szkoły) 21-osobowa grupa Polaków z Wilna. Na kolonii jest 90 dzieci z Wałbrzycha, 20 z Kowar i pierwszy 25-osobowy turnus dzieci pracowników Komendy Wojewódzkiej Policji z Zielonej Góry. W sumie w Zbąszyniu w ciągu całych wakacji ma odpoczywać 100 dzieci z Zielonej Góry.

Natomiast uczniowie tej zbąskiej szkoły będą odpoczywać nie tylko w Polsce. Najlepsi w województwie lekkoatletcy, a takimi legitymuje się ta szkoła, pojadą na obóz sportowy do Lipian, w Szczecińsku. Od paru lat trwa współpraca ze szkołą podstawową w Senftenbergu (okręg Cottbus). Młodzież ze Zbąszynia spędzi wraz ze swymi niemieckimi kolegami dwa tygodnie w Niemczech. Obie grupy będą liczyły po 35 dzieci. Niewątpliwą atrakcją będzie dla 8 uczestniczących w nim osób, spływ kajakowy w Meklenburgii, którego organizatorem jest również niemiecka strona. (et)

## Młode matki

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Krośnie Odrzańskim, w każdym miesiącu rejestruje się przeciętnie około 30 urodzeń dzieci. Stosunkowo poważny odsetek tych dzieci jest wydawanych na świat przez nieleśne matki, nie posiadające jeszcze ukończonych 16 lat życia. W każdym miesiącu notuje się przeciętnie trzy takie przypadki.

Zdaniem kierownika krośnińskiego USC Mirosława Kossowskiego, praktycznie każde macierzyństwo tak młodej osoby łączy się z tragedią. Nieleśne matki muszą przerywać naukę w szkole aby wychowywać dzieci. Nie mają żadnych kwalifikacji zawodowych. Ultramłode nieleśne matki i dziećka spada praktycznie na barki jej rodziców.

Dodatkowy dramat nieleśnych matek wynika z faktu, że zdecydowana większość z nich wywodzi się ze środowiska wiejskiego, w którym tolerancja obyczajowa wobec tego rodzaju przypadków jest mniejsza niż w środowisku miejskim. Pod względem statystycznym przoduje, w krośnińskim USC, miejscowość Ciemnice, leżąca koło Nietkowic. Występuje tam największy odsetek porόδów nieleśnych matek, w stosunku do ogólnej ich liczby. Ciemnice podlegają gminie Czerwieńsk. Poródy odbywają się jednak najczęściej w szpitalu w Krośnie Odrzańskim. Dlatego dzieci z Ciemnic są rejestrowane w tamtejszym USC. (BH)

## Przybywa bezrobotnych

Do Rejonowego Biura Pracy w Wolsztynie zgłaszają się — poza miejscowymi — pozostający bez pracy mieszkańcy Babimostu, Kargowej, Siedca, Zbąszynka i Zbąszynia oraz przynależnych im gmin. W czerwcu biuro zarejestrowało 3.960 bezrobotnych, w tym 2.077 kobiet. Spośród blisko 4-tysięcnej grupy bezrobotnych 923 osoby straciły już prawo do zasiłku. Wśród nich są 592 kobiety.

Najliczniej reprezentowani są robotnicy niewykwalifikowani — 1.313. Niewiele mniejsza jest grupa robotników wykwalifikowanych, blisko 1.100 ludzi pozostających bez pracy. Ponad 300 osób liczy każda z dwóch grup zawodowych: pracowników biurowych i wykwalifikowanych rolników oraz rybaków. Pobierają zasiłek dla bezrobotnych. Do grona zwolnionych z pracy dołączyło 46 pielęgniarów i położnych, a

także nauczyciele ze szkół średnich i zawodowych. Na razie jest ich pięćdziesiąt.

Wśród bezrobotnych są tegorocznymi absolwentami szkół średnich i zawodowych. Ta grupa liczy 270 osób, wśród nich 129 dziewcząt. Najtrudniej o pracę dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (122), szkół policealnych (105) oraz liceów (36). Absolwenci dopiero po 3 miesiącach od momentu rejestracji mogą odebrać pierwszy zasiłek. Natomiast tracąc prawo do zasiłku po roku od daty ukończenia szkoły.

Obecnie wszyscy bezrobotni pobierają zasiłek w tej samej kwocie 780 tys. zł. Niewiele więcej zarabają pracownicy RBP. Urzędnik z ponad 20-letnim stażem pracy ma pensję zasadniczą 1 mln 40 tys. zł. (et)

## W "Lunie" trwa remont

Warunki lokalowe Zarskiego Domu Kultury, w porównaniu z innymi tego typu placówkami w województwie zielonogórskim, nie należą do komfortowych. Dwa lata temu władze samorządowe Żar przekazały domowi kultury obiekt byłego kina "Luna" przy ul. Okrzei, w którym miał wcześniej siedzibę Powiatowy Dom Kultury. Obecnie prowadzone są w nim prace remontowe i wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku miasto

wzbogaci się o wielofunkcyjną salę widowiskową z ogromną sceną, garderobami, szatnią, kawiarnią i salą klubową. W obiekcie będą także wypożyczalnia kaset wideo oraz pracownia usług plastycznych i ksero. Zakorzenie prac na dolnej kondygnacji, z oddaniem do użytku sali widowiskowej zaplanowano na koniec br., natomiast pozostała część przekazana zostanie wiosną 1993 r. (et)

## Koniec posuchy w Sulechowie?

Utropieniem mieszkańców Sulechowa są braki w dopływie wody do mieszkań. Stają się one szczególnie dokuczliwe w okresie letnim. Posuchą są dotknięte zwłaszcza centralne dzielnice miasta. Jak zapewnił przewodniczący Rady Miejskiej Romuald Furs istnieje szansa na zakończenie posuchy w sulechowskich krnach.

30 czerwca rozpoczęto pobór wody z nowego źródła głębinowego. Zwiększyło to ilość wody na użytek miasta o 50 procent. Mieszkańcy nie odczuwają jednak w dalszym ciągu widocznej poprawy.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest stara i niefunkcyjna sieć wodociągowa. Niektóre jej fragmenty pochodzą z roku 1902. W lipcu nastąpi wymiana sieci wodociągowej w centrum miasta. W pierwszej kolejności przewiduje się wymianę fragmentów sieci, zlokalizowanych w okolicach ulic 30 Stycznia i Gen. Świerczewskiego.

Widoczną poprawę w zaopatrzeniu w wodę powinni sulechowianie odczuć pod koniec września. Na razie władze miasta apelują do mieszkańców o cierpliwość. (BH)



Łąki koło Świebodzina — instruktor sekcji łowiectwa Józef Parmonik za sterami wioskiej motosłupki. Może ona wnieść się na wysokość 1500 metrów. Maszyna ta jest dwuosobowa. Można jej używać również do prac agrolotniczych. Na miejscu pasażera nasz fotoreporter Marek Woźniak.

Fot. Marek Woźniak

## Więści z regionu

### Nowosolskie wakacje

Ośrodek szkolenia kierowców LOK oraz Klub Nowosolskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowej Soli zapraszają dzieci i młodzież na cykl imprez organizowanych podczas wakacji. W programie: strzelanie z broni pneumatycznej i kulowej, oraz zwiedzanie ośrodka szkoleniowego kierowców. Ośrodek zaprasza w poniedziałki i czwartki od godz. 10.00 do 14.00 przy al. Wolności 8. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody i dyplomy ufundowane przez klub NSM. Wstęp wolny — organizatorzy serdecznie zapraszają. (was)

### W nowej siedzibie

Referat dochodów i rozliczeń Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Nowej Soli miał dotychczas siedzibę w dawnym klubie Nowosolskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Kopernika 7. Z dniem 17 bm. zostanie przeniesiony do innego obiektu przy ul. 22 Lipca 17. Wszelkie informacje na temat zakresu spraw prowadzonych przez referat można uzyskać pod numerem telefonu 36-60. (ej)

### Nie będzie referendum

Po nieudanym referendum w Szprotawie, w którym wzięło udział 24% uprawnionych do głosowania, kolejne odbyde się 26 bm. w Bytomiu Odrzańskim. W Nowej Soli grupa inicjatywna, która wystąpiła z apelem do mieszkańców miasta o odwołanie Zarządu i Rady Miasta, przez 60 dni zbierała podpisy na listach. Termin mijał 12 lipca br. Ponieważ sobota i niedziela były dniami wolnymi od pracy, w piątek 10 bm. w Wojewódzkim Biurze Wyborczym zdeponowano 89 list z 1716 podpisanymi wyborców uprawnionych do głosowania, czyli jedynie 57%. Zeby doszło do referendum w Nowej Soli trzeba było zebrać 3007 podpisów. W związku z tym, że grupa inicjatywna nie zebrała potrzebnych 10% z 30.070, Wojewódzki Ko-

misarz Wyborczy nie wydał postanowienia i referendum w Nowej Soli nie odbędzie się. (ej)

### Kto będzie zastępcą burmistrza?

17 lipca odbędzie się w Świebodzinie sesja Rady Miejskiej. Zostanie dokonana ocena realizacji budżetu za pierwsze półrocze. Będą również omawiane zagadnienia, związane z dzierżawą i sprzedażą działek budowlanych. Najwięcej emocji budzą planowane wybory zastępcy burmistrza. Burmistrz ma zamiar wysunąć kandydatką Grzegorz Trzebniaka. Nie wiadomo jednak czy kandydat zostanie zaakceptowany przez większość radnych. (BH)

### Małe mieszkanko po... Rosjanach

Zewakujacą radzieckiej jednostki wojskowej sprzedawanie wiązało sporo nadziei. Głównie mieszkańców. W większości były to mieszkania zdewastowane, wymagające remontu kapitalnego. W kosztach partycypował urząd, jednak nie bezpośrednio. Pewną kwotę zadeklarowano umorzyć z przyszłych czynszów.

Dotychczas przydzielono 120 mieszkań. Gwałtownie wzrosła natomiast liczba wniosków. Dotychczas byłych ich około 90 w ciągu roku. Teraz jest 500. Ryszard Zubko, zastępca burmistrza uważa, że pilnie potrzeba ma niepełna 200 wnioskodawców. (asp)

**Zmarli**

Kazimierz Miś, lat 73, Zielona Góra  
Piotr Lewandowski, lat 91, Zielona Góra  
Dariusz Zawłocki, lat 17, Zielona Góra  
Marek Barański, Przylp  
Bronisław Pawłowski, lat 87, Zielona Góra  
Rodzinom i Przyjaciółom wyrazy współczucia składa "Gazeta Nowa".

## CO-GDZIE-KIEDY?

- KINA**
- GOZDNICA "Ceramik" — Supergina (USA 18), Obcy — decydujące straty (USA 15)
- IŁWA "Siąsk" — Jak to się robi w Chicago (USA 18), Rybka zwana Wandą czyli jak zdobyć kup (ang. b.o.)
- KOZUCHÓW "Uciecha" — nieczynne
- KROSNO "Wzgorze" — Chora z miłości (fr. 15), Ludzie koty (USA 18)
- LUBSKO "Patria" — Sympiacz z wrogiem (USA 15)
- NOWOGRÓD "Bobr" — Przygody rabiego Jacoba (fr. 12)
- ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — nieczynne
- WOLSZTYN "Tatrzy" — Gliniarz w przedszkolu (USA 15), Książkę przyzwyków (USA 15)
- ZBĄSZYŃ "Obra" — Predaktor (USA 15), Cobra (USA 15)
- ŻAGAŃ "Meteo" — 18.00 Leningrad Cowboys jadą do Ameryki (fr. 12), 20.00 Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek (wt. 18)
- ŻARY "Promień" — nieczynne

## GALERIE

Żarki Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt. 11.00-16.00, niedz. 10.00-14.00, sob. — nieczynne) Wystawa fotografii Pawła Piersińskiego pt. Krajobrazy. Wystawa pokonkursowa XV Wojewódzkiego Konkursu Twórcy Artystycznej Żary 92

## APTEKI

Dyżur nocny pełnia:  
Lubako ul. XX lecia 87  
Nowa Sól ul. 1 Maja 16  
Sulechów ul. Wielkopolska 13  
Świebodzin ul. 1 Maja  
Wolsztyn ul. 5 Stycznia  
Żagań ul. Pomorska  
Żary ul. Buczką

# MIEJSKA

## Rajd po hotelach

Niedawno pisaliśmy o trudnościach jakie towarzyszą wybudowaniu nowego hotelu "Polan". Dzisiaj chcemy przedstawić bazę hotelową istniejącą obecnie. Tym bardziej, że sezon turystyczny w pełni.

Według naszych obliczeń w mieście jest ok. 600 miejsc noclegowych. Dużo to, czy mało? Porównanie do podobnej wielkości miast zachodnich nie wypadłoby zbyt okazale. Tam na stutysięczne miasto przypada zwykle parę tysięcy miejsc hotelowych. Oczywiście zależy to jeszcze od atrakcyjności turystycznej. Z drugiej strony, te 600 miejsc jest wykorzystane mniej więcej w połowie.

Zależy to od hotelu. Na 140 miejsc w "Śródmiejskim" właśnie około 50% jest zajętych. Bywa jednak, że przy zakwaterowaniu grup wolnych miejsc nie ma w ogóle. Ten hotel posiada zdaje się najlepsze warunki. Część mieszcząca się w starej kamienicy przechodziła gruntowny remont. Z poprzedniego stanu pozostały tylko elewacje — resztę, wybudowano od nowa. Obecnie ta starsza część wygląda więc lepiej niż "nowa", mieszcząca się z tyłu budynku. Ceny w "Śródmiejskim" kształtują się od 120 do 400 tys. zł za dobę.

Drugi z naszych "reprezentacyjnych" hoteli — "Polan" dysponuje 105 miejscami. Jednak wykorzystane są one średnio w 90%. Jego okres świetności minął chyba wraz z końcem lat 70., a o problemach związanych z wybudowaniem nowego już pisaliśmy. W "Polanie" za dobę trzeba płacić od 260 tys. do nawet 950 tys. w przypadku apartamentu.

W dość kiepskiej sytuacji znajduje się natomiast hotel "Leśny". Mimo, iż dysponuje 270 miejscami, to średnio wykorzystane są one w jednej trzeciej. Od dwóch lat zauważa się spadek zainteresowania grup kolonijnych i obozowych, na których hotel zarabiał w sezonie. Indywidualnych klientów też coraz mniej. Na pewno nie bez znaczenia jest tu i spore oddalenie od miasta. Ceny za pokoje od 160 do 320 tys.

Szanse na wybudowanie dużego hotelu spadły ostatnio niemal do zera. Kto wie, może jedynym ratunek tkwi w małych, a dość powszechnych za granicą, pensjonatach. W Zielonej Górze do takich można zaliczyć, choć do ideału dużo im brakuje, hotele "Pod wieżą" i "Na lipowym wzgórzu", będące kiedyś domami pracowniczymi. Pierwszy z nich, noszący potoczną nazwę "Pod palmami" działa od trzech lat i dys-

ponuje 44 miejscami. Ceny nie są tam wygórowane (od 100 do 250 tys.), a i atmosfera wynikająca z sąsiedztwa starych kamieniczek, jest zapewne atutem tego hoteliku.

Całkiem tania jest "Na lipowym wzgórzu" — zaledwie 50 i 70 tys. za nocleg. Hotel ten znajduje się przy ul. Chopina, w budynku Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. Z tego też powodu pierwszeństwo w uzyskaniu miejsca mają pracownicy oświaty. Jednak w sezonie letnim, wśród 30 oferowanych zawsze znajduje się coś wolnego.

Na tym właściwie kończy się oferta hotelowa naszego miasta. Niestety w tym roku nie działa hotel "Almaturu" mieszcząca się dotychczas w jednym z akademików WSI. Szkoda, bo mimo dość skromnych warunków, jego atutem była niewysoka cena, przyciągająca zwłaszcza grupy młodzieży. W tym roku nie doszło jednak do zawarcia umowy między władzami uczelni a biurem turystycznym. Jedni proponowali wygórowane ceny, drudzy nie chcieli na nie przystać, a trzeci tym razem traci.

Robert KOWALIK



Maakulatura nie może się marnować. Inna rzecz, że płacą za nią trochę za mało.

Fot. Marek Woźniak

## Absolwenci pod broń?

Wśród tegorocznych "świeżo upieczonych" absolwentów uczelni panuje konsternacja. Kilka miesięcy temu poprzedni minister obrony narodowej zdecydował o odroczeniu służby wojskowej dla mężczyzn kończących studia. Przepis ten obiał tych, którzy ukończyli naukę w zeszłym roku. Co będzie w tym roku — nie wiadomo. Roszady ministerialne trwają, a młodzi ludzie zadają sobie pytanie, jak rozpocznie się nowy etap ich życia?

Z informacji uzyskanych w Wojskowej Komendzie Uzupelnień wynika, że tak, czy owak muszą się oni zgłosić do macierzystej WKU. Tam otrzymają karty powołania na długotrwałe przeszkolenie wojskowe według starych zasad. Do wyboru są miesiące rozpoczęcia szkolenia: październik, styczeń, kwiecień i lipiec. Jeżeli ministerstwo podejmie podobną do poprzedniej decyzję, wówczas każdy absolwent otrzyma odpowiednie pisemne zawiadomienie. (zes)

## Przykry incydent

Nie jestem fanem "Gazety Lubuskiej". Uznaję jednak niezbędne prawo każdego dziennikarza do zdobywania informacji, którymi zainteresowani są czytelnicy. Zachowanie pani prezesa oddziału "Wspólnoty Polskiej" w Zielonej Górze, która nie wpuszczała na spotkanie z młodzieżą polonijną red. E. Pawłowskiej i fotoreportera "GL", naruszyło to prawo; w dodatku sprzeczne było z podstawowymi zasadami dobrego wychowania. W tej sytuacji, mimo oficjalnego zaproszenia, zmuszony był opuścić niegospodnią imprezę i jej — wyzbytym dobrych manier — organizatorów.

Zastępca prezesa (także dziennikarz) Edward Mincer

## Jak trafić na szlak?

Są wakacje. Gościmy wielu turystów. Wśród nich są zapewne amatorzy wędrówek leśnymi ścieżkami. W okolicach Zielonej Góry przebiega kilka znakowanych szlaków turystycznych. Niektóre z nich mają swój początek w mieście, jeden przebiega periferiami. Jeżeli wczuć się w sytuację przyjeźdźcy, to kłopot stanowi ich odnalezienie. Po niedawnych zmianach tras zawoźdza nawet wydrukowane plany miasta. Na druk nowych nie ma co liczyć dopóki nie wyczerpie się zapas starych.

W centralnych punktach miasta stoją estetyczne tablice z planem ulic. Może po prostu domalować kolorowe kreseczki? (zes)

## Kto umyje Rumunów?

Minęły już dni, gdy grupy rumuńskich Cyganów przewały się przez nasze miasto, gdy zasiedlały teren dworca kolejowego. Pewne ich niedobitki jeszcze pozostały. Snują się po mieście, a umorusane jak nie-szczęście kobiety z małymi dziećmi wciąż wylegają się w reprezentacyjnych punktach. U niektórych mieszkańców Winnego Grodu wzbudza to pewien niepokój, czy aby z powodu długotrwałych upałów nie stanowią one zagrożenia epidemiologicznego.

Gdyby wystąpiło jednak takie zagrożenie Sanepid jest ciągle w kontakcie z inspektoratami obrony cywilnej. Na szczęście nic poważnego nie wisi na razie w powietrzu. Jedynie, jak co roku, powtarzają się zatrucia salmonellą. Znowu wypada powtórzyć, że bakterie te nie giną po wstawieniu potrawy sporządzonej z surowych jaj do lodówki. Większość hospitalizacji dotyczy osób zatrutych w domach, gastronomia jak na razie ma "czyste ręce".

Dyrektor Janiszewski twierdzi, że po przeprowadzonych działaniach zielonogórski dworzec jest czysty pod względem epidemiologicznym. Swojski zapach niczym nie grozi. Jedynym problemem może być tylko brud przenoszony przez koczowników na targowiska. Wypada więc myć wszystkie produkty przed spożyciem ich na surowo.

Osobną kwestią są pierwsze sygnały o zajmowaniu przez Rumunów lokali w budynkach przeznaczonych do rozbiórki. Trudno ich słamać usunąć, a władze administracyjne mają dodatkowy problem. (zes)

## Wybieramy najsympatyczniejszego kierowcę MKZ

Miejski Zakład Komunikacji w Zielonej Górze organizuje konkurs na najsympatyczniejszego kierowcę MKZ. O tym, kto ten tytuł otrzyma, zdecydują pasażerowie, głosując na kuponach, które zamieszczać będzie nasza gazeta oraz "Gazeta Lubuska". Zwycięzcy konkursu otrzymają wartościowe nagrody rzeczowe, natomiast wśród pasażerów rozlosowany zostanie 10 biletów upoważniających do bezpłatnych przejazdów autobusami MKZ do końca bieżącego roku.

Kryteria oceny są następujące:

- 1) Zachowanie wobec pasażerów.
- 2) Punktualność jazdy.
- 3) Wygląd kierowcy.

Wypełnione kupony należy nadsyłać do 31 sierpnia br. pod adresem — Miejski Zakład Komunikacji, ul. Dąbrowskiego 115, Zielona Góra. Czytelników namawiamy do wzięcia udziału w konkursie, wszak im więcej będzie głosów, tym bardziej wiarygodne jego wyniki. (jp)

### K O N K U R S

NA NAJSYMPATYCZNIEJSZEGO KIEROWCĘ MKZ ZIELONA GÓRA

Głosuję na kierowcę, który w dniu ..... o godzinie ..... obsłużył linię nr ..... autobusem nr boczny .....

**DANE PASAŻERA:**

imię i nazwisko .....

adres .....



W cieniu drzew, przy al. Niepodległości, szydełkowanie to prawdziwa przyjemność.

Fot. Waldemar Szmidt

NA DEPTAKU

### Niedziela bez chleba

Coraz więcej sklepów jest w niedzielę otwartych. Można wejść i kupić co tylko dusza zapagnie. No, prawie wszystko. Bo jeśli dusza zapagnie w niedzielę chleba, to szanse na jego kupno nie są zbyt duże. Na szczęście są na świecie uczynni sąsiedzi (sąsiedki) i od nich zawsze można pożyczyć pół lub ciarkę bochenka. (jp)

### Redakcja otrzymała

### Druga tablica zbędna

Jako odzew na moją propozycję "uszanowania pamięci" wypadków zielonogórskich ("Gazeta Lubuska" z 25.06.92) niejaką P. Szczotkiewicz z listce ("G.L." 3.07.92) przyznaje się do wieloletniego śledzenia mnie (to takie modne) ale i próbuje wmanewrować moje nazwisko do tajemniczego jakoby przekazania parafii budynku Muzeum Historycznego Miasta, którego jej zdaniem nie broniem ze stosowną energią. Przy okazji Pani Szczotkiewicz zabrania TMT pewnych działań mimo że nie jest ani członkiem ani jawną władzą dla mnie jako Prezesa Towarzystwa Miłośników Tradycji — stowarzyszenia działającego wg statutu i obowiązujących praw.

Mam dosyć własnych pomysłów "na utrzymanie własnego kolorytu" i nie życzę sobie aby Pani Pelagia — Paulina (?) załatwiała swoje porachunki polityczne przy pomocy mojego nazwiska. Ani ja, jako Prezes, ani 29 członków TMT dotąd nie pytanych, nie kwestionowało roli Filharmonii dla miasta. Nie widzę też prawnego obowiązku bronięcia budynku (a co, on mój?) jeśli legalna władza na podstawie prawomocnie podjętej uchwały Rady Miejskiej sprzedaje go za podaną w prasie kwotę. Były też sprzedawane formalnie następnego budynku (ul. Mariacka 2, za 64.5 mln zł) i będą kolejne i odbywa się to jawnie. A Muzeum Miasta Zielonej Góry powstanie — to aktualnie władze miejskie zadeklarowały akceptując zapis na str. 198 zleconej do wydania książki "Zielona Góra — zarys dziejów". Kupilem w księgarni za 36 złotych. I w ten zapis wierzę.

Zdzisław Piotrowski  
P.S. Ubolewam, że publikując "zarzut" przeciwko mnie "Gazeta Lubuska" odmówiła mi prawa riposty.

### Wypadki na drogach

W ubiegłym tygodniu na drogach w Zielonogórskim wydarzyło się 16 wypadków, w których 3 osoby zginęły, a 20 zostało rannych.

Główną przyczyną było niestety siadanie za kierownicę po kilku głębszych. Nietrzeźwi użytkownicy dróg spowodowali sześć wypadków, w których dwie osoby poniosły śmierć, a sześć zostało rannych.

7 lipca na trasie E-36, 20 km od przejęcia granicznego w Olszynie, stojący na środku jezdni nietrzeźwy kierowca został uderzony z tyłu przez nieznaną samochód osobowy, w wyniku czego wypadł pod nadjeżdżającego prawym pasem jęczca, ponosząc śmierć na miejscu.

Natomiast dzień później na drodze Olchówek — Niesulice nietrzeźwy kierowca Fiatu 125p, jadąc z nadmierną prędkością, na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w śłup telegraficzny. Jeden z pasażerów zginął, a dwaj inni przebywają w szpitalu.

12 lipca w Zbąszynku na ul. Wojska Polskiego z powodu nadmiernej prędkości uderzył w drzewo motocyklista. Zginął na miejscu. (zes)

### Są pieniądze na remont pływalni

Kryta pływalnia znajdująca się w Szkole Podstawowej nr 2 w Zielonej Górze wymaga już remontu. Na poniedziałkowym posiedzeniu Zarządu Miasta podjęto decyzję o przekazaniu 90 mln złotych na ten cel z budżetu miejskiego. Poinformowała nas o tym sekretarz miasta, Ewa Trzcinińska. Po zakończeniu remontu dzieci z "dwójki" i innych szkół podstawowych znowu będą mogły uczęść się pływania. (jp)

## Lubuski „chodzony” w Hiszpanii

Atrakcyjny wyjazd czeka w najbliższym czasie Lubuski Zespół Pieśni i Tańca. 24 lipca 45-osobowy zespół udaje się autokarem do hiszpańskiego miasta Vigo na I Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny, który trwać będzie od 25 bm. do 2 sierpnia. Nasi artyści zaprezentują folklor lubuski, a także pieśni i tańce lubelskie, kurpiowskie, rzeszowskie, kujawskie, żywieckie, a na zakończenie zatańczą krakowiaka.

Festiwal jest jedną z imprez "Wielkiego Tygodnia w Vigo". (jp)

### CO GDZIE KIEDY?

**KINA**

"ESTRADA" — 18.00 Leningrad Cowboys jadą do Ameryki (USA 15), 19.30 Król kickboxerów (USA 15)

"NYSA" — 16.00 Trzech mężczyzn i mała lady (USA 12), 18.00 J. F. K (USA 15)

"NEWA" — 17.00, 19.45 Księża przybyli (USA 15)

"WENUS" — przerwa urlopową

**TEATR**

TEATR LUBUSKI w Zielonej Górze — przerwa urlopową

**MUZEA**

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wtorek — nieczynne, śr., czw., pt., 10.00-17.00 sobota 10.00-15.00 niedziela 10.00-16.00) Ekspozycje stałe: 1/ Galeria autorskie, 2/Winiarstwo - sztuka, rzemiosło, tradycja. **Wystawy czasowe:** "Religie starożytnego Egiptu" ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej, Kolekcje autorskie: Jana Chwałczyka, Izabeli Gustowskiej, Eugeniusza Get-a Stankiewicza. Instalacja Antoniego Zydronia "Dyskralny urok przemian". **Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie** (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. **Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy** (czynne 9.00-15.00). Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Ochrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. **Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze** z siedzibą w Ochli. Skansen (czynne śr., czw., 10.00-16.00, pt., niedz. 10.00-17.00, sob. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrza zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieła ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego.

**GALERIE**

ART (czynna 10.00-17.00) Malarstwo Heleny Tchorzewskiej oraz biżuteria artystyczna twórców z Wybrzeża.

BWA (czynne 11.00-17.00) Plakaty Eduardusa GET-a Stankiewicza

Galeria ul. Żeromskiego 21 (czynna 11.00-18.00) Wystawa malarstwa Danusza Gońskiego i Witolda Barcza.

Klub MPiK (czynny 9.00-18.00) — Wystawa poplenerowa Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego.

WIMBP (czynna 10.00-17.00) — Wystawa: Wilno — architektura, kultura, nauka.

**APTEKI**

dyżur pełni: ul. Wisłowa

**TELEFONY**

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Dźwigowe	997
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów "AD PATRES" ul. Włodawska	tel. 28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56
Kwiaciarnia ul. Waryńskiego (pawilon) dzurujące pon. — sob. 8.00-18.00, niedziela i święta 10.00-15.00	

**POMOC DROGOWA**

"NON-STOP" Zielona Góra al. Słowackiego 1 a tel. 30-65 CB radio kanał 19

**TAXI**

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgorna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25

**REDAGUJE**  
Zbigniew Ryndak

## FRESKO

bezpośredni importer  
oferuje:

- PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE produkcji zachodniej i krajowej
  - do biur, sklepów i mieszkań
  - mrozoodporne i elewacyjne
  - basenowe
- UMYWALKI, WANNY, KOMPAKTY w różnych kolorach i wzorach
- BATERIE umywalkowe, natryskowe i wannowe
- KABINY NATRYSKOWE
- KLEJE do glazury
- kolorowe MASY DO FUGOWANIA
- NARZĘDZIA dla płytkarzy

Ceny detaliczne, hurtowe  
i inwestycyjne

ZIELONA GÓRA  
ul. Dąbrowskiego 41a  
tel. 34-16  
ul. Wandy 54  
tel. 715-01  
LUBIN  
ul. Leszczyńska 27B

## FIRMA "MOTOREX"

SKUTECZNA NAUKA JAZDY

Szkolimy na placu manewrowym wzorowanym na Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców.

Rozpoczęcie kursu na kategorię B i A 20 lipca.

Informacje i zapisy - tel. 51-85  
Zielona Góra, ul. Sulechowska 32

Z "MOTOREXU" NAJBLIŻEJ DO CELU!  
Zrób pierwszy krok - zadzwoń 51-85

## INTER - LUBUSZ OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO

INFORMUJE ZAINTERESOWANYCH,  
ZE W DNIU 20.07.1992 O GODZ. 17.00  
ROZPOCZYNA ZAJĘCIA NA KURSIE  
NA PRAWO JAZDY KAT. A + B.

CENA:

KAT. B - 900.000,-  
KAT. A - 300.000,-

- ZAPEWNIAMY WYKWALIFIKOWANĄ KADRE INSTRUKTORÓW I WYKŁADÓWCÓW,
- SOLIDNE, 20 - GODZINNE SZKOLENIE PRAKTYCZNE NA SAMOCHODACH F 126, WG NOWEGO PROGRAMU SZKOLENIA

ZAPISY PRZYJMujemy OD DZISIAJ  
W SIEDZIBIE OŚRODKA:

ZIELONA GÓRA,  
ul. LICEALNA 6 (obok kina Wenus),  
TEL. 676-91,677-36.

## HURTOWNIA ART. CHEMICZNYCH

**Kram**  
czynna 8.00-16.00, sobota 9.00-13.00  
Nowa Sól, ul. Staszica 1, tel. 72-21  
Leszno, ul. Narutowicza 76 tel. 20-27-43  
Lubin, ul. Skłodowskiej, baza "TRANSBUDU"  
Szprotawa, ul. Kolejowa 15

- POLECA**
- Szeroki asortyment chemii gospodarczej i kosmetyków
  - W stałej sprzedaży 1500 pozycji
  - Preferujemy ceny zbytu producentów

- Pollena 2000 11.500  
- Omo 600 g 17.000  
- Cif 11.200  
- Vim 13.850  
- mydła od 1.800  
- "E" 6.300  
- szampony "Loreal" 24.600  
- proszek Wizer, 600g 14.900-14.300  
- pasta Blend-A-MED 13.900  
- krem "NIVEA" 3.400

Hurtowniom udzielamy  
upustów od 2-5%.  
Kontakt z nami to Twój zysk.  
**ZAPRASZAMY**

## GAWPOL

TOWARZYSTWO HANDLOWE

Oddział Zielona Góra, ul. Dekoracyjna 1 tel/fax 618-43

oferuje:

- rury instalacyjne z/sz czarne i ocynkowane,
- rury czarne gazowe izolowane,
- blachę ocynkowaną płaską i trapezową,
- kolnierze, uszczelki, haki i uchwyty do rur,
- grzejniki, wsporniki i uchwyty grzejnikowe,
- zawory kulkowe czerpalne i przelotowe

oraz

sprawdzamy na zamówienie klienta:  
- ceramiczne przykrycia dachowe firmy HUGUENOT z pełnym zestawem akcesoriów szczytowych i kalenicowych, posiadające atest ITB,  
- zasuwę żeliwne fig. 043, 055, 122 i 190S,  
- otuliny ciepłe rur Climaflex i Felo.

Zapraszamy codziennie  
w godzinach od 7.00 do 15.00,  
w soboty robocze do 12.00.

## P.H. "WAMGIT" BEZPOŚREDNI IMPORTER sprzętu firmy Sony, Panasonic

poleca w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej:  
- TV od 14" do 29"  
- magnetowidy, odtwarzacze  
- wieże  
- radiomagnetofony  
- radia samochodowe  
- walkmany  
- kamery

ZAPRASZAMY od 9.00 do 17.00, Przylep, os. Zachodnie 11/70,  
tel. 622-34

Dla odbiorców indywidualnych ceny powiększone tylko o gwarancję

Anteny satelitarne  
od 3.800.000,-  
HURT-  
DETAL-  
MONTAŻ-  
RATY bez pośrednictwa banku  
NA TELEFON  
DO KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI  
NOWA SÓL ul. ŚW. BRABARY 14  
TEL. 31-49  
GŁOGÓW ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 28  
TEL. 34-28-44  
SŁAWA ul. WARYŃSKIEGO 11  
Od 9.00 do 18.00

USŁUGOWY  
ZAKŁAD STOLARSKI  
Nowy Świat 1, tel. Sulechów 12-46  
wykonuje:  
- wszelkie usługi stolarskie,  
- boazerię sosnową na zamówienie,  
- drzwi i okna na zamówienie.  
Czynne cały dzień.  
Serdecznie zapraszamy!

POMPY WODNE  
- remonty, serwis  
- głębinowe, hydroforowe  
Sprzedaż - głębinowe.  
Najniższe ceny, krótkie terminy,  
solidność wykonania.  
ELEKTROMECHANIKA  
66-131 Cigacice, tel. Sulechów 12-18  
66-001 Zawada, tel. Zielona Góra 12-54.

Hurtownia "CINA"  
oferuje  
pełny asortyment kosmetyków:  
- Johnson and Johnson  
- Penaten  
oraz  
serię słoneczną PIZ BUIN  
Zapraszamy codziennie  
w godz. 10.00 - 15.00  
Zielona Góra, ul. Energetyków 7,  
tel. 602-35 wew. 238.

## RTV, AGD, TV SAT

Zagań, ul. Kąkolnickiej 33  
SPRZEDAŻ RATALNA  
wszystkie formalności w sklepie  
PANASONIC, SONY,  
SANYO, SHARP,  
OTAKE, AKAI, SAMSUNG,  
PHILIPS, COMMODORE,  
ATARI, AMIGA,  
POLAR, KODAK.

## KREDYTY

- ◆ miesięczne
  - ◆ półroczne,
  - ◆ roczne  
z zabezpieczeniem.
- Ofercy: Biuro Ogłoszeń GN

CANON  
CASIO  
ERIKA

- kserokopiarki 10/10, 15/20  
- telefony  
- komputery  
- tłumacze językowe pol.-niem.  
ang.-franc.-włoskie  
- kalkulatory 12, 14, 16 poz.  
z drukarką i bez  
- notesy menedżerskie  
- maszyny do pisania  
elektroniczne i zwykłe  
- urządzenia do opracowania  
dokumentów  
- laminarki A-3 i A-4  
- urządzenia do niszczenia  
dokumentów  
sprzęt wyposażenia sklepów:  
wagi elektroniczne  
mefkownice  
wózki sklepowe  
POLECA:  
P.P.U. AVIA  
Zielona Góra, ul. Urszuli 3a  
(przy stacji ul. Sulechowska)  
tel. 720-44

SKODA FORMAN 135LS  
najtaniej, za gotówkę i na raty, bez cła dla posiadaczy przedpłat.  
Wybór kolorów, natychmiastowy odbiór, serwis gwarancyjny  
zaprasza  
od 7.00 do 15.00  
Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106, tel. 620-56, 621-79

Przyjmujemy do pracy  
inżyniera lub technika budowlanego  
ze znajomością  
jęz. niemieckiego  
Kontakt:  
Skład Hurtowy  
"UNITECH - IMPEX"  
SPÓŁKA CYWILNA  
Żary, ul. Zwycięzców 7  
tel. 719-62 Zielona Góra  
od 8.00 do 15.00

POŻĄDANE  
POSIADANIE  
SAMOCHODU

PROCTER GAMBLE POL. • HENKEL • NEWCOMP SA  
PONAD 2.000 POZYCJI  
artykuły spożywcze  
chemia gospodarcza  
kosmetyki  
W PROMOCYJNYCH CENACH:  
★ SZAMPON ELSEVE od 23.300;  
★ VIZIR od 14.400;  
★ ARIEL od 16.800;  
★ DEO MIERAU (250 ml) od 16.500;  
★ Pasta do zębów  
ROT - WEISS (75 ml) od 8.900;  
★ POLLENA 2000 od 11.500;  
poleca:  
Skład Hurtowy  
"UNITECH - IMPEX"  
SPÓŁKA CYWILNA  
Żary, ul. Zwycięzców 7  
tel. 38-30, 37-58  
★ POLMOS • GOPLANA • HORTEX • KOTLIN • ŻYWIEC

Co zrobić  
aby zacząć praktycznie  
bez gotówki swój własny dochodowy biznes  
w domu.  
Bez machlojek i nieuczciwych sztuczek  
masz dużą szansę zarobić niebagatelny  
majątek w stosunkowo krótkim czasie!  
Aby się o tym przekonać  
zamów u nas książkę "Multi Level Marketing".  
Cena 100 tysięcy zł.  
Gwarancja - realizujemy zwroty,  
ilość zamówień ograniczona.  
Wydawnictwo Wysyłkowe  
Sawicki Krzysztof, 66-440 Skwierzyna  
ul. Sportowa 18

P.H. "ASTRA - BIS"  
Głogów, ul. G. Morcinka 37 DETAL - HURT tel./ fax 33-55-29  
oferuje:  
lodówka TG 60 — 1.550.000,-  
lodówka TS 136 — 2.300.000,-  
lodówka TS 176 — 2.700.000,-  
lodówko-zamr. 246 — 4.300.000,-  
zamrażarka TZS 50 — 2.100.000,-  
zamrażarka TZS 100 — 2.900.000,-  
zamrażarka TZS 140 — 3.650.000,-  
pralka LUNA — 4.300.000,-  
pralka PDG — 4.700.000,-  
pralka Diana — 5.550.000,-  
Wszystkie typy zamrażarek "MORS" — 120, 170, 220.  
SPRAWDŹ — PORÓWNAJ!  
Jeśli gdzieś w mieście znajdziesz sklep o cenach równych lub niższych,  
sprzedamy Ci wyżej wymieniony towar jeszcze o 50 tys. taniej od konkurencji!  
Ponadto polecamy: anteny SAT, komputery, sprzęt RTV.  
Prowadzimy sprzedaż ratalną (bez zaświadczeń - wszystkie formalności na miejscu)  
ZAPRASZAMY!

POSZUKUJEMY ODBIORCÓW  
ZACHODNIEJ ODZIEŻY UŻYWANEJ  
Oferujemy pierwszorzędą odzież używaną w różnych  
gatunkach po bardzo korzystnych cenach.  
ADRES KONTAKTOWY:  
Firma Klaus Mischon  
Fischerstr. 7  
6728 Germersheim  
tel. 0049/7274/76892  
fax 0049/7274/4330  
NIEMCY  
lub też z naszą filią  
Firma INTERTEX  
hurtownia zachodniej  
odzieży używanej  
41-500 Chorzów  
ul. Opolska 25  
tel. 41-00-12  
W firmie INTERTEX można zobaczyć wszystkie  
rodzaje i gatunki tej odzieży.

WYPOŻYCZALNIA  
KASSET VIDEO  
Głogów, Pl. 1000-lecia 3  
(Biuro Ogłoszeń)  
oferuje:  
— ponad 1.000 oryginalnych filmów,  
— co miesiąc 30 kaset - nowości.  
TYLKO 5 tys. zł za wypożyczenie  
jednej kasety na dobę.  
ZAPRASZAMY!

Zakład Optyczny  
w Żarach, ul. Ułańska 3  
tel. 34-67, wew. 10  
oferuje pełen zakres  
usług od poniedziałku  
do piątku w godzinach  
od 10.00 do 17.00  
oraz  
zaprasza do gabinetu  
okulistycznego w godzinach  
od 14.30 do 17.00.

importowane  
BRAMY  
GARAZOWE  
Przedsiębiorstwo Handl.-Usług.  
M.A.C.  
ul. Wełmany Rynek 12, III p.  
Gorzów Wlkp.  
czynne w godz. 11.00 - 15.00  
tel. 225-39, wew. 211,  
tel. po godz. 15.00 - 740-04

**"MABEX"**

Zielona Góra, ul. Fabryczna D.H.  
"Polon" III p, stoisko 306  
Magazyn Ochla 161B

oferuje:

- meble sklepowe,
- stojaki ekspozycyjne,
- galanterię metalową.

Wykonane z metalu pokrytego farbami epoksydowymi w różnych kolorach. Gwarantowana najwyższa jakość. Zapraszamy w godz. 10.00-18.00.

01-21387

**Przedsiębiorstwo Robót Termoizolacyjnych "Termoizolacja"**  
w Zabrze ul. Padlewskiego 6 ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż wiat z konstrukcji stalowej ilości 18 pól 3 na 8 m posadowionych na naszym zapleczu w Gorzowie Wlkp. przy ul. Podmiejskiej 15.

Pismne oferty zakupu wraz z oferowaną ceną należy składać w terminie do 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia w siedzibie Przedsiębiorstwa w Zabrze ul. Padlewskiego 6. Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upłynięciu terminu ich składania. Bliższych informacji z możliwością oglądnięcia ww. wiat udziela kier. budowy Spółki "Termoizolacja - Zachód" w Gorzowie Wlkp. ul. Podmiejska 15 tel. 32-23-18 wewn. 271, lub Dz. Zaplecza w Zabrze tel. 71-40-21 wewn. 275.

02-02683

**P.P.U.I.H. "MURBET"**

zatrudni dwóch pracowników do prowadzenia sprzedaży Hurt - Detal branży chemicznej w oddziale Lubin. Oferty należy składać: 64-100 Leszno ul. Niepodległości 32 tel. 20-26-37

04-01423

**Zarząd Wojewódzki LOK**

w Zielonej Górze uprzejmie informuje, że w terenowych ośrodkach szkolenia kierowców LOK w woj. zielonogórskim powstały filie Wojewódzkiego Ośrodka Egzaminowania Kierowców organizujące egzaminy na kartę rowerową, motorowerową, kartę woźnicy i prawo jazdy kat. T.

01-21499

**BT "LOGOSTOUR"**

zaprasza na wypoczynek do Czecho-Słowacji:  
- kolonie 3 - 14.08.92 cena 1.270.000,-  
- wczasy Rokytnica hotel 29.07 - 9.08.92 cena 1.500.000,-

Zapraszamy codziennie od godz. 9.00 do 16.00

Zielona Góra, ul. Grottegera 33  
tel. 38-69, fax 33-14, tlx 0433341

01-21404

**Dzięki nam płacisz mniej Zielonogórskie firmy zapraszają**

Letnia Karta Zniżkowa gwarantuje Ci usługi tańsze o 5-15%

Szczegółowe informacje: Dział Reklamy Zielonogórskiej Telewizji Przewodowej, ul. Wyszyńskiego 29, tel. 675-34 Agencja Reklamowa "7", ul. Westerplatte 11, tel. 42-31 w.470

Tanie i atrakcyjne wakacje!

F-59

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-PRODUKCYJNE ZNMR SP. Z O.O.**

UL. SŁOWACKIEGO 4, 68-200 ŻARY, TEL. 35-01, TLX 0432268

WYKONUJE:

- \* naprawy silników spalinowych ESO, ŻUK, NYSA, BIAŁORUS, SW-400, SW-680, 6C 107,
- \* szlify cylindrów i wałów korbowych silników wszelkich typów

OFERUJE:

- \* naprawy koparek BIAŁORUS,
- \* sprzedaż części zamiennych i zespołów koparek BIAŁORUS,
- \* sprzedaż koparek BIAŁORUS po naprawie głównej

INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU

01-21401

Oferujemy również Państwu drugą formę sprzedaży ratalnej bez poręczycieli



SPRZĘT AUDIO-VIDEO I GOSPODARSTWA DOMOWEGO NA RATY !!!



45-14-53 Polkowice

**SALON AUDIO-VIDEO**



Zasady sprzedaży ratalnej:

- Wpłata gotówką min. 10% wartości towaru, pozostała suma skredytowana:
  - na 6 rat przy oprocentowaniu miesięcznym 2,83%
  - na 10 rat przy oprocentowaniu miesięcznym 2,66%
  - na 15 rat przy oprocentowaniu miesięcznym 2,58%

- Zaświadczenie o zarobkach i obecność z dowodami tożsamości:
  - kredytobiorcy,
  - współmałżonka,
  - dwóch poręczycieli,

- Spisanie umowy i odbiór zakupionego towaru na miejscu.

01-21401

**ZARZĄD MIEJSKI w Zielonej Górze ogłasza**

**PUBLICZNY PRZETARG USTNY**

1. Na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości niezabudowanych położonych w Zielonej Górze przy ul. Szwajcarskiej, obręb 13 - zgodnie z Uchwałą Nr XXIV/230/92 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 25 czerwca 1992 r.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m kw	Oznaczenie Położenie KW	Opis gruntu	Rodzaj zabudowy	Wartość wyw. w zł.	Cena
1.	325	298	ul. Szwajcarska 46293	działka bud.	szeregowa	93.020.000.-	93.020.000.-
2.	326	224	ul. Szwajcarska 46294	działka bud.	szeregowa	69.339.000.-	69.339.000.-
3.	327	260	ul. Szwajcarska 46295	działka bud.	szeregowa	80.483.000.-	80.483.000.-
4.	328	287	ul. Szwajcarska 46296	działka bud.	szeregowa	88.841.000.-	88.841.000.-
5.	329	399	ul. Szwajcarska 46297	działka bud.	szeregowa	125.548.000.-	125.548.000.-
6.	381	292	ul. Szwajcarska 46316	działka bud.	atrialna	90.769.000.-	90.769.000.-

Wysokość opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste ustala się w wysokości 1% ceny wylicytowanej z wyjątkiem pierwszej opłaty, która będzie wynosiła 15% wylicytowanej wartości nieruchomości.

2. Na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Zielonej Górze przy ul. Piaskowej, obejmująca działkę nr 133/4 - zgodnie z Uchwałą Nr XXIV/230/92 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z dnia 25 czerwca 1992 r.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m kw	Położenie	Przeznaczenie gruntu	Wartość wyw. w zł.	Cena
1.	133/4	713	ul. Piaskowa	usług.-handlowa (wielofunkcyjna)	259.632.000.-	259.632.000

Przetarg odbędzie 28 lipca 1992 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej nr 13 Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze, ul. Podgórna 22.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego, pokój 616 w dniu przetargu do godz. 9.00. Zwrot wadium w dniu przetargu.

01-21494

**Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów "PREFABET - ZIELONA GÓRA"**  
ul. Boh. Westerplatte 11 65-034 Zielona Góra ogłasza

**PRZETARG OFERTOWY**

na sprzedaż środków trwałych:

- Węzeł betoniarzki WBZ rok bud. 1974 nr inw. 1327-581 cena wyw. 25 mln zł.
- Zbiornik cementu 25 t - cena wyw. 5 mln zł.
- Samochód skrzyn. kamaz, rok bud. 1978, nr inw. 2737-742 + przyczepa HL-8011, rok bud. 1978, nr inw. 2744-748, cena wyw. 60 mln zł.
- Prasa laboratoryjna rok bud. 1971, nr inw. 3072-801, cena wyw. 18 mln zł.
- Wyżej wymienione środki znajdują się w Zakładzie P-1 Zielona Góra, ul. Wojska Polskiego 142
- Przyczepa sam. D-50, rok bud. 1974, nr inw. 2695-748, cena wyw. 2,4 mln zł.
- Ciągnik ursus C-355, rok bud. 1974, nr inw. 2675-746, cena wyw. 8 mln zł.
- znajduje się w Zakładzie P-2 Nowogród Bobrz., ul. Szosa Lubuska.
- Lokomotywa spalin., rok bud. 1965, nr inw. 2615-700, cena wyw. 32 mln zł.
- Samochód żuk A-13, rok bud. 1975, nr inw. 2705-742, cena wyw. 7 mln zł.
- Przyczepa samow. W-5, rok bud. 1982, nr inw. - , cena wyw. 1,5 mln zł.
- Wózek akumul. WNA 1320, rok bud. 1986, nr inw. 2779-760, cena wyw. 7 mln zł.
- Zbiornik cementu 120 t., rok bud. 1975, nr inw. 2275-604, cena wyw. 28 mln zł.
- Wyżej wymienione środki znajdują się w Zakładzie P-4 Gubin, ul. Morska 4
- Zuraw wież. ZW 45, rok bud. 1964, nr inw. 2202-642, cena wyw. 10,5 mln zł.
- Wózek akumul. WNA 1320, rok bud. 1981, nr inw. 2754-760, cena wyw. 1,5 mln zł.
- Podajnik taśmowy PT-16, rok bud. 1976, nr inw. 2281-643, cena wyw. 1,8 mln zł.
- Wyżej wymienione środki znajdują się w Zakładzie P-5 Matonice, ul. Kościuszki.
- Sam.żuk obudowany, rok bud. 1977, nr inw. 2725-742, cena wyw. 6 mln zł.
- znajduje się w Zakładzie P-6 w Krośnie Odr., ul. Wiejska.
- Dźwig sam. Praga ADo-60, rok bud. 1973, nr inw. 2672-743, cena wyw. 8,5 mln zł.
- znajduje się w Zakładzie P-7 Żary, ul. Przeladunkowa 1.

Ww. środki można oglądać pod wskazanymi adresami w godz. 8.00 - 14.00.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa z dopiskiem "Przetarg".

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa jak wyżej.

Wadium zostanie zaliczone na poczet kupna oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, a w przypadku uchylenia się oferenta od zakupu wadium przechodzi na rzecz przedsiębiorstwa. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w terminie 5 dni od daty ostatniego dnia przewidzianego na składanie ofert. Ponadto przedsiębiorstwo oferuje do sprzedaży części zamienne do ww. środków oraz innych maszyn i urządzeń budowlanych tj. suwnic, węzłów betoniarzskich, spycharek. Części te znajdują w magazynie Zakładu P-1 Z. Góra, ul. Wojska Polskiego 142, tel. 728-91.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Dyrekcji przedsiębiorstwa IV piętro, pokój nr 432 lub telefonicznie 709-74, 42-31 wewn. 284.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

01-21518

# SPORTOWA

Zaczął od jazdy motorynka

## Wszystko o Macieju Wróblu – głogowskim wicemistrzu świata w rajdach Enduro

Jak już informowaliśmy, 20-letni polski motocyklista, Maciej Wróbel wywalczył tytuł wicemistrza świata w motocyklowych rajdach Enduro. Młody zawodnik głogowskiego Automobilkлубu Zagłębia Miedziowego wraz z ostatnią eliminacją mistrzostw, która odbyła się w Skoewde w Szwecji, przyjechał do Warszawy, gdzie spotkał się z dziennikarzami i kierownictwem PZMot.

Gratulując nowokroonanemu wicemistrzowi świata największego w karierze sukcesu przez PZMot Andrzeja Witkowskiego przypomniał, że Maciej Wróbel kontynuuje medalowe tradycje Polaków w rajdach Enduro. Przed rokiem wicemistrzem świata, w tej samej klasie 80 cm był niewiele starszy Andrzej Tomiczek. A. Witkowski podkreślił, że obaj będą silnymi punktami reprezentacji Polski na tegoroczną Sześciocdniówką motocyklową w Australii. Maciej Wróbel startuje na włoskim motocyklu "TM", który wypożyczyła fabryka zapewniając również serwis podczas zawodów. Podczas startów w mistrzostwach młodemu zawodnikowi pomagali koledzy z reprezentacji, w tym doświadczony motocyklista Ryszard Gancewski.

"Podczas pierwszych tegoroczych zawodów – mówi Maciej Wróbel – dość niespodziewanie zastąpiłem kontuzjowanego Andrzeja Tomiczka. Marzyłem oczywiście o medalowej pozycji, ale zdawałem sobie spra-

wę, że trudno będzie dotrzeć kroku bardziej doświadczonym rywalom. Kiedy już znalazłem się w czołwiec pomagała mi cała ekipa, często rezygnując z własnych sportowych ambicji. Bardzo zadowolony jestem z motocykla, na którym startuję. To naprawdę niezawodny sprzęt, wystarczy powiedzieć, że podczas wszystkich eliminacji mistrzostw tylko raz wymieniałem na trasie klocki hamulcowe. Zadnych innych awarii nie było. Pomagała mi także cała rodzina, nawet mama jeździła z nami na zawody. Teraz kilka dni przerwy i przygotowania do kolejnych imprez, w tym australijskiej Sześciocdniówki".

Warto dodać, że Maciej Wróbel – lider MP w rajdach Enduro w klasie 125 cm, z powodzeniem startuje także w motocrossie. Prowadzi obecnie w klasyfikacji mistrzostw Polski w motocrossie w klasie 125 cm i ma wielkie szanse na końcowe zwycięstwo.

— Maciej od lat najmłodszych pasjonuje się tym sportem — mówi Tadeusz Wróbel, ojciec wicemistrza świata, działacz motocyklowy z Bielska-Białej — Jako mały chłopak jeździł na motorynce, a od 15 roku życia startuje w zawodach motocyklowych, głównie w rajdach Enduro, odnosząc liczne sukcesy. W 1987 r. był wicemistrzem Polski młodzików kl. 50 cm, a w rok później mistrzem. W 1989 r. wywalczył tytuł MP w kl. 125 cm — junior na motocyklu szwedzkowioskim "Husqvarna", aby w rok później powtórzyć ten sukces. Startował z dużym powodzeniem w reprezentacji Polski na popularnych Sześciocdniówkach, zdobywając złote medale na imprezach w RFN, Szwecji i CSRF. Jest bojowy i uparty, odporny psychicznie, jeździ, jak na swój młody wiek dobrze technicznie, ma zadatki na rasowego rajdowca. Jego pasje i zamiłowania? Samochody i jeszcze raz samochody. Ma mercedesa busa, którym jeździ wszędzie na zawody. No i rzecz jasna motocykle. Jako sporty uzupełniające uprawia pływanie, a zimą pasjonuje się narciarstwem alpejskim. Najbliższe plany? — Maciej nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Ma świetny włoski sprzęt, motocykl "TM". Jessem głęboko przekonany, że gdy naberze doświadczenia, niebawem pokona znakomitych Włochów.



• Będzie „dobrze albo bardzo dobrze”  
• Psie mięso sterydem?...

Wielkość obywateli hiszpańskich (69%) wierzy w sukces zbliżającego się sportowego święta — Igrzysk XXV Olimpiady w Barcelonie. Informacje na ten temat uzyskano w specjalnym sondażu, a jego wyniki publikuje "el País". Dla 69% ankietowanych igrzyska wypadną "dobrze albo bardzo dobrze", tylko 9% uczestników ankiety twierdzi, iż wypadną "źle lub bardzo źle", a 11% uważa, że zanoszą się na "umiarkowany sukces". Jeśli mowa o korzyściach z organizowania barcelońskiej imprezy, to Hiszpanie uważają, iż przede wszystkim skorzysta na tym Barcelona (84%), Katalonia (82%), a jedynie 51% ankietowanych jest zdania iż korzyści wynikną również dla całej Hiszpanii.

Przygnębienie zapanowało w ekipie olimpijczyków Korei Płd. po ujawnieniu, iż sześciu zawodników posiadających nominacje na Barcelonę zostało przyłapanych na sterydowym dopingu. Zostaną oczywiście usunięci z ekipy, a ponadto czekających dalsze kary dyscyplinarne. Na razie jeszcze nie ogłoszono nazwisk sportowców "kombinatorów" lecz publiczną tajemnicą jest, że sprawa dotyczy ciężarówków. Jeden z nich, Kim Byong-Chang ostro zaprotestował i nie zgadza się z orzeczeniem komisji antydopingowej. Jego zdaniem, sprawca nieszczęścia jest powszechnie stosowany w Korei Płd. pokarm zwany "kae soju". Fama głosi, iż pozywienie to daje niespotykaną siłę. Składnikami "kae soju" są... psie mięso, różnoki zioła i korzenie. W obozie koreańskich ciężarówków panuje rzekomo opinia, iż ktoś zażyczył "kae soju" do sterydów anabolicznych...

W zespole nie ma więzi rodzinnych, jego członkowie niechętnie patrzą na międzynarodowe przepisy i żadna z liczących się imprez na świecie nie zakończyła się od 1984 r. ich sukcesem. Reprezentacja koszykarska USA — bo o niej mowa — jest mimo to faworytem zbliżających się Igrzysk Olimpijskich. Michael Jordan, "Magic" Johnson, Charles Barkley, Carl Malone, David Robinson, Patrick Ewing, Clyde Drexler, Scottie Pippen i Chris Mullin — gwiazdy NBA powołane do zespołu olimpijskiego przez trenera Chucka Daly'ego znajdują się, według słów szkoleniowca, w bardzo dobrej formie. Poza tym Amerykanom ubyli silni europejscy rywale. Przeciwnicy politycznego na Starym Kontynencie spowodowały, że przesyłały istnieć drużyny mogące stawić czoła teamowi zza oceanu. Reprezentacja Jugosławi, która w 1990 r. zdobyła mistrzostwo świata, rozpadła się. Chorwacja i Słowenia mogą wprawdzie walczyć o medale, ale zdobycie przez nie złotego krążka byłoby wielką niespodzianką. Broniąca tytułu mistrzostw olimpijskich drużyna ZSRR także należy do przeszłości. Jej trzon — zawodnicy litewscy, reprezentują już własny kraj. Na wielkie sukcesy Litwa musi jednak jeszcze poczekać. Inne zespoły z Europy nie powinny być dla Amerykanów przeszkodami nie do pokonania.

Hiszpańscy postowi nie są niepocieszeni. W odróżnieniu od innych wydarzeń artystycznych i sportowych, tym razem nie otrzymają ani jednej karty wstępu na Igrzyska XXV Olimpiady "Jeśli chcą oglądać zawody — niech sobie kupią wejściówki" — miał powiedzieć Oriol Serra, przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego. Na razie rozprawdanie kart wstępu idzie Hiszpanom jak po grudzie. W pierwszej fazie rucono do kiosków 1,9 mln biletów. Tylko 70 tys. Hiszpanów kupiło sobie jedną lub więcej wejściówek olimpijskich. 50 tys. z dotychczasowych klientów to mieszkańcy Barcelony. Główną sytuacją rozwijała się dalej w podobny sposób, większość obywateli kraju — gospodarza igrzysk obserwowałaby zmagania sportowców za pośrednictwem przekazu telewizyjnego. W sumie wydanych będzie 3.826.885 wejściówek. Jeszcze trzeba sprzedać ok. dwóch milionów. Wykupiono tylko te na ceremonii inauguracyjnej i uroczystości zamknięcia, na kilka meczów koszykarzy i piłkarzy ręcznych, a część zawodów pływackich i gimnastycznych oraz turnieju judo.

Mistrz świata w skokach przez przeszkody, Eric Navet, jedna z największych nadziei olimpijskich Francji, uzyskał zgodę od Międzynarodowej Komisji Arbitrażowej z siedzibą w Lozannie na start w zbliżających się igrzyskach olimpijskich. W kwietniu br. Navet został zdyskwalifikowany na cztery miesiące przez Międzynarodową Federację Jeździecką (FEI). Powodem było wykrycie w moczu konia należącego do Naveta niedozwolonego środka dopingującego podczas ubiegłorocznych mistrzostw Europy we Francji. W wyniku rewizji decyzji FEI dokonanej przez Komisję Arbitrażową, Navet może uczestniczyć w igrzyskach w Barcelonie. W oświadczeniu przekazany Reuterowi komisja stwierdziła, że poziom testosteronu we krwi był naturalny dla organizmu konia.

## Janusz Wójcik odkrył karty Medalowe aspiracje naszych olimpijczyków

Na wniosek trenera piłkarskiej reprezentacji olimpijskiej, Janusza Wójcika, kierownictwo PZPN zatwierdziło skład zespołu, który weźmie udział w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. Do Hiszpanii pojedzie 20 zawodników: bramkarze — Aleksander Klak (Igołopól Dębica), Arkadiusz Onysko, (Zawisza Bydgoszcz); obrońcy — Dariusz Adamczuk (Pogoń Szczecin), Marcin Jatocha (Wisła Kraków), Tomasz Waldoch (Górnik Zabrze), Marek Bajor (Widzew Łódź), Tomasz Łąpinski (Widzew), Marek Koźmiński (Hutnik Kraków), pomocnicy — Ryszard Staniek (Górnik Z.), Dariusz Gesior (Ruch Chorzów), Piotr Swierczewski (GKS Katowice), Dariusz Kosela (Górnik Z.), Tomasz Wieszczycki (LKS Łódź), Jerzy Brzeczka (Olimpia Poznań), Mirosław Waligóra (Hutnik); napastnicy — Andrzej Juskowiak (Lech Poznań), Wojciech Kowalczyk (Legia Warszawa), Grzegorz Mielcarski (Olimpia P.), Andrzej Kobylański (Siarka Tarnobrzeg); Dariusz Szubert (Pogoń). W kraju pozostaną dwaj zawodnicy, którzy nie zmieścili się w 20-osobowej kadrze: Jacek Bąk (Motor Lublin) i Jarosław Chwiakowski (Zawisza).

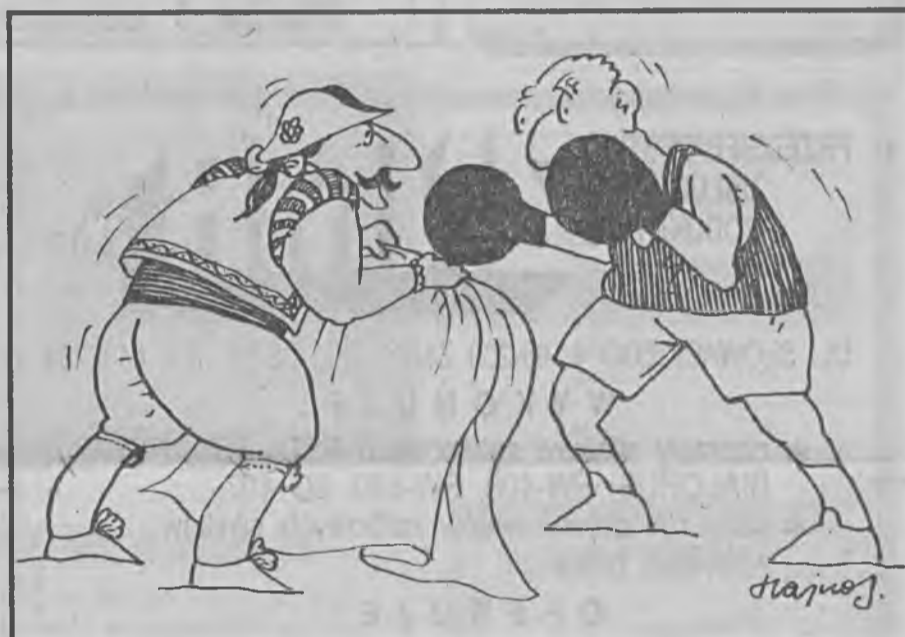
Wczoraj w towarzyskim meczu piłkarskich drużyn olimpijskich, rozegranym w Myślenicach, Polska pokonała Egipt 1:0 (1:0). Bramkę zdobył kapitan zespołu Jerzy Brzeczka (28'). Sędziował Wojciech Rudy. Widzów ok. 4 tys.

## Rekord w europejskich pucharach

151 drużyn piłkarskich w europejskich pucharach — to rekord w tej imprezie. Jeszcze nigdy bowiem w pucharowych szranki nie stawała tak znaczna liczba klubowych zespołów. Do Pucharu Mistrzów zgłoszonych zostało 39 drużyn, do PZP — 42, a do Pucharu UEFA — 67. W gnupie tej jest i mistrz naszego kraju - Lech Poznań, zdobywca Pucharu Polski — drugoligowy Miedź Legnica oraz wicemistrz — GKS Katowice i trzeci zespół ligowej tabeli minionego sezonu — Widzew Łódź. Losowanie pierwszej rundy (a także rundy wstępnej) odbędzie się dziś w genezskim hotelu Casino de Noga-Hilton.

Zanim będzie wiadomo "kim z kim i gdzie..." organizatorzy tej imprezy musieli podjąć pewne decyzje administracyjne. Przede wszystkim zdecydować się na przeprowadzenie rundy wstępnej — w dniach 19 sierpnia i 2 września, by ostatecznie, zgodnie z pucharową tradycją, dopuścić do pierwszej rundy po 32 kluby w Pucharze Mistrzów i PZP, a 64 — w Pucharze UEFA. Po drugie ustalić, które z drużyn powinny zostać rozdzielone w poszczególnych pucharach. Tak znaczna liczba uczestników rozgrywek o europejskie puchary wynika nie tylko ze względu sporto-

wych, choć do rywalizacji o puchary postanowili przystąpić kluby z San Marino, Liechtensteinu, Wysp Owczych czy Izraela. Zawazyły na tym i kwestie polityczne — rozpad ZSRR, Jugosławii, co w konsekwencji m.in. doprowadziło do powstania nowych narodowych federacji piłkarskich, których przedstawiciele po raz pierwszy przystąpią do zmagania o puchary. Inną konsekwencją polityczną są sankcje ONZ wobec nowej Jugosławii. eń sprawa, że np. w pucharach nie wystąpił tak znakomita drużyna jak np. Crvena Zvezda Belgrad. Można więc stwierdzić, że gdyby nie brak jugosłowiańskich drużyn, rekord zgłoszeń byłby wyższy. Formuła rozgrywek pucharowych w nadchodzącym sezonie będzie identyczna jak w poprzednim.



## Futbolowego poloneza czas zacząć

Na początku lipca niemalże wszyscy piłkarze drużyn I i II ligi rozpoczynają przygotowania do nowego cyklu futbolowych rozgrywek. Jest to również czas ostatecznego uregulowania wszelkich spraw kadrowych w klubach, bowiem później nie pozostaje już wiele czasu, aby oszlifować formę zawodników przed zbliżającą się batalią o ligowe punkty.

W lubińskim Zagłębiu sychale czerwieca przyniósł istotne zmiany wewnątrz sekcji piłki nożnej (o czym zresztą szczegółowo informowaliśmy w ubiegłym tygodniu), lecz dopiero w ostatnich dniach wyjaśniło się sporo niewiadomych w talii nowego trenera Janusza Płaczka. Przede wszystkim po długim okresie negocjacji nowe kontrakty z klubem podpisał: Krzysztof Koszarski, Andrzej Wójcik oraz dwaj napastnicy grający do niedawna w legnickiej Miedzi — Daniel Dylus i Dariusz Bazuk.

W klubie są ponownie wypożyczeni wcześniej przez Zagłębie do wspomnianej już Miedzi Piotr Przerywacz i Jarosław Pokora oraz Radostaw Jasiński (ostatnio Chrobry Głogów).

W dalszym ciągu, niejako na uboczu toczących się rozmów, pozostaje pięciu graczy z dawnej ekipy Mariana Putrycy, czyli Stefan Machaj, Bogdan Pisz, Janusz Kudyba, Zbigniew Schwycki i Jarosław Góra. Z wypowiedzi menedżera Ryszarda Panfilia można wywnioskować, że klubowi negocjatorzy zainteresowani są pozostaniem w Zagłębiu Schwyckia i ewentualnie Góry.

Ponadto do kadry I zespołu awansowali Arkadiusz Skowron i Emil Nowakowski — juniorzy z drużyny Bogusława Korczaka. Natomiast definitywnie pożegnał się z Zagłębiem Aleksander Gicelow, który powrócił do Moskwy, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że ostatecznie Sasza wyjadzie w jednym z pierwszoligowych klubów w Szwecji.

Dosyć dziwnie rozstał się z klubem Mariusz Urbański. Zawodnik wypożyczony z Granicy Bogatyni, przez dwa lata reprezentował Zagłębie. Jeszcze w grudniu ub. roku działacze z Lubina zapłacili Granicy sto milionów złotych (pierwsza rata). Drugi termin płatności kolejnych stu milionów przypadł na dzień 30 czerwca br. Później w Zagłębiu zmieniono zdanie, piłkarz rozliczył się ze sprzętu powrócił do rodzinnej Bogatyni, gdzie będzie występował w barwach Granicy, nomen omen bogatszej w tym momencie o okragłe 100 mln.

Przy obecnym stanie klubowej kasy casu Urbański jest przykładem sporej niegospodarności. Na dodatek nie bardzo wiadomo, gdzie teraz szukać winnych takiego stanu rzeczy. Nowa, pogrdniwo kierownictwo klubu, na które niewątpliwie spada całe odium tej sprawy tłumaczy się, iż decyzję o zapłacie pierwszej raty za Urbańskie podjął poprzednia ekipa i właśnie tamta, a nie obecna jest winna nielegalnego transferu.

Ostatecznie rozwiązano i wycofano z rozgrywek ligi międzywojewódzkiej II zespół seniorów Zagłębia. Większość

byłych podopiecznych trenera Wiesława Wojny znalazła się w obszarze zainteresowań kilku klubów, które podpisały z lubińskim pierwszoligowcem umowę o współpracy. Piłkarze ci już wkrótce rozjadą się po województwie, trafiając m.in. do drużyn legnickich — Miedzi i Konfeksu, Górnika Polkowice i Chrobrego Głogów na zasadach bezgotówkowego wypożyczenia.

Wracając do spraw najbardziej bieżących trzeba podkreślić, że plany treningowe Janusza Płaczka nie uległy zmianom. Do poniedziałku tego tygodnia piłkarze Zagłębia trenowali na swoich obiektach, rozgrywając mecz sparingowy z Zagłębiem Wałbrzych. Po dość kiepskim występie, grający w mocno przemebowanym składzie lubinianie gładko ulegli rywalom 0:2. Od wtorku natomiast przebywają na dwunastodniowym zgrupowaniu w Nymburku w Czechosłowacji. Tam mają rozegrać 5 spotkań kontrolnych. Po powrocie do Lubina ponownie czekają ich zajęcia na stadionie GOS.

Inauguracja ligi z udziałem Zagłębia nastąpi 9 sierpnia w Białymstoku w meczu przeciwko Jagiellonii. Będzie to siódmy sezon w dotychczasowych występach międzyzłogowego zespołu na pierwszoligowych boiskach. Czy będzie to w ich wykonaniu sezon sukcesów, "luptania w miejscu", czy też dostojny marsz ku II lidze — przyszłość pokaze.

W każdym razie do rozpoczęcia rozgrywek pozostały niespełna 4 tygodnie i tylko czasu na budowanie formy. Polem piłka jak przysłowia "bomba" porównie w górę i po raz kolejny zacznie się futbolowa karuzela trwająca z małymi przerwami okragłe pół roku. Jacek KARDELA

## Francuscy piłkarze grają w Zielonej Górze

Dziś na stadionie zielonogórskiego MOSiR-u przy ul. Sulechowskiej odbędzie się międzynarodowy mecz piłki nożnej. Wydarzenie to wyjątkowe, wszak mieszkańcy Zielonej Góry twierdzą, iż po spadku Lechii z III ligi stolica województwa stała się piłkarską pustynią, a cała nadzieja w decydującym przy zlotowym stoliku. Jeśli PZPN w najbliż-

szych dniach stwierdzi, że w Chemiku Police grał zawodnik nieuprawniony i "spuścił" ten zespół z II ligi, wówczas utrzyma się w niej Moto Jelcz, natomiast zielonogórzanin zajmie jego miejsce w dolnośląskiej III lidze.

Poczekajmy na ustalenie faktów, natomiast zgodnie z rytualnymi sympatyków futbolu zapraszamy na stadion o

godz. 15.30. Wprawdzie to jedynie mecz trampkarzy reprezentujący francuskie miasto Casteres, z ekipą ich rówieśników okręgu zielonogórskiego, jednakże ambicja z pewnością będzie mocną stroną wszystkich grających piłkarzy. Może oni sprawią, że w przyszłości Zielona Góra doczeka się II ligi. Wiele lat temu przedstawiciel Zielonej Góry dwukrotnie występował w II lidze, było to jednak efektem reorganizacji rozgrywek. (RS)

## Juniorzy mają już medal W półfinale ze Szwedami

W Topolczanach (CSRF) kontynuowano drużynowy turniej mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Wyłoniono trzy ekipy, które rozdzieliły między sobą medale. Zarówno w konkurencji kadetek jak i kadetów polskie zespoły zostały wyeliminowane. Znacznie lepiej spisali się białoczerwoni w kategorii juniorów. Zielonogórzanie Lucjan Błaszczak, Tomasz Krzeszewski i Daniel Sagan awansowali do 1/2 finału i wczoraj zmierzyli się w nim ze Szwedami. W drugim półfinale wystąpiły Francja i WNP.

W turnieju juniorów polska drużyna awansowała do półfinału gromiąc Rumunów 4:0. Zacięły bój o awans stoczyli Szwedzi. Następcy Jana Ove Waldnera wyeliminowali reprezentantów gospodarzy, CSRF 4:3. Francuzi pokonali Niemców 4:3, a zespół WNP wygrał z Węgry 4:3.

W kategorii junierek Polki uległy młodym Węgierkom 0:3. W półfinalach grają: Słowenia — Holandia i WNP — Litwa.

## We Francji i w Austrii Dobra postawa Polaków

Pierwsza z dwóch długich "czasówek" Tour de France, która odbyła się w Luksemburgu zakończyła się efektownym zwycięstwem ubiegłorocznego zwycięzcy, mistrza Hiszpanii i głównego faworyta Tour de France, Miguela Induraina. W doborowym towarzystwie znalazł się Zenon Jaskuła zajmując czwarte miejsce.

Wyniki indywidualnego etapu (65 km): 1. Miguel Indurain (Hiszpania) — 1.19.32, 2. Armand de las Cuevas (Francja) — strata 3.00, 3. Gianni Bugno (Włochy) — 3.41, 4. Zenon Jaskuła (Polska) — 3.47.5, 5. Greg Lemond (USA) — 4.04.6, 6. Pascal Lino (Francja) — 4.06.

Jean-Paul van Poppel (Holandia) wygrał 10 etap długości 217 km. Wyprzedził on Dżamolidina Abdużaparowa (WNP) i Laurenta Jalaberta (Francja). W klasyfikacji generalnej prowadzi Pascal Lino (Francja).

Niemiec Steffen Wesemann, triumfator tegorocznego Wyścigu Pokoju, wygrał piąty etap wyścigu Dookoła Nadrenii wyprzedzając na mecie Zbigniewa Piątka i Austriaka Petera Luttenberga.

## Półfinaliści już w komplecie Marek Kępa wygrał w Lublinie

Bez przeszkód odbyły się trzy ćwierćfinałowe turnieje żużlowe z cyklu indywidualnych mistrzostw Polski (w Gdańsku, Lesznie i Rybniku), natomiast lubelską imprezę musiano przenieść na wczoraj (ulewa). Tym razem aura dopisała. Atut własnego toru wykorzystali dwaj zawodnicy lubelskiego Motoru należący do zawodników jeżdżących najskuteczniej. Doświadczeni Marek Kępa stracił wprawdzie dwa punkty ale turniej wygrał, natomiast Jerzy Mordel uplasował się na 4 miejscu.

Najbardziej interesujące były wyścigi z udziałem zawodników Motoru, braci Gollbów z bydgoskiej Polonii oraz dwóch żużlowców Apatora. R. Sawiny i J. Krzyżaniaka. Podobał się M. Korbel, jednak w barażowym wyścigu uległ Jackowi Gollbowski i w półfinale będzie w rezerwie. Lubuscy żużlowcy w lubelskim turnieju nie startowali.

Półfinałowe turnieje odbędą się 19 sierpnia w Bydgoszczy i Rzeszowie, natomiast finał 6 września w Zielonej Górze.

Oto ósemka półfinalistów: 1. Marek Kępa (Motor Lublin) — 13 pkt, 2. Robert Sawina (Apator Toruń) — 12,

3. Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz) — 12, 4. Jacek Krzyżaniak (Apator) — 11, 5. Jerzy Mordel (Lublin) — 11, 6. Sławomir Drabik (Yaval Częstochowa) — 11, 7. Jarosław Skarżyński (GKM Grudziądz) — 9, 8. Jacek Gollbów (Polonia) — 8+3, 9. Mirosław Korbel (Jeanette-ROW Rybnik) — 8+2.

Najlepszy czas dnia — 70.10 uzyskał w 13 wyścigu J. Mordel. Sędziował Józef Rzepea (Kraków), widzów ok. 3 tys.

Natomiast już jutro w Zielonej Górze i Gdańsku odbędą się półfinały indywidualnych mistrzostw Polski w kategorii młodzieżowej. Szczegóły w czwartkowym wydaniu "GN". (RS)

## SERWIS WIPIGUŁCE

◆ Na torze wyścigów kornych Monachium-Riem doszło do tragicznego w skutkach wypadku. 36-letni ózkiek czeskiego pochodzenia Josef Boleski spadł z trybunały Mediterrano i poniósł śmierć na miejscu. Boleski wygrał w Niemczech czternaste gonitwy. Pozostawił żonę i dziecko.

◆ Siatkarze beniaminka serii "A" — BBTS Włokniarz Bielsko wystąpią w rozgrywkach ligowych w znacznie wzmocnionym składzie. W ich zespole zagrają m.in. dwaj świetni siatkarze Hutnika Kraków. Grzegorz Wagner i Zdzisław Jablonski. Nowym "nabytkiem" jest także rosyj-

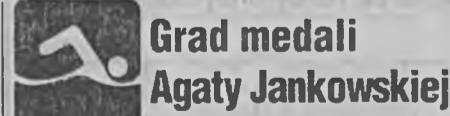
## Grad medali Agaty Jankowskiej

Podczas rozegranych we francuskiej miejscowości Caen Igrzysk Europejskich Młodzieży do 17 lat, w pływaniu aż trzy medale zdobyła wychowanka Chrobrego Głogów, Agata Jankowska: złoty na 100 m grzbietowym i 0.752 oraz dwa brązowe — na 200 m grzbietowym 2.23.93 i w sztafecie 4x100 m dowolnym.

Agata, reprezentująca obecnie barwy poznańskiej Olimpii, zdobyła także srebrny medal w pierwszym starcie na rozgrywanych w Rzeszowie mistrzostwach Polski przepływając dyst. 100 m st. grzbietowym w czasie 1.06.67. Paweł Wypisniak (Silon Gorzów) był siódmy na 200 m grzb. — 2.12.51.

◆ Polski brydzyci odnieśli kolejne sukcesy na arenie międzynarodowej wygrywając trzy turnieje podczas dorocznych zawodów w słynnym kurorcie Biarritz. Piotr Gawryś i Krzysztof Lasocki (Czarni Słupsk) wygrali główny turniej par, w turnieju indywidualnym triumfował Włodzimir Ilnicki (Marymont Warszawa), a najlepszymi w rywalizacji miksłów okazali się Ewa Harasimowicz i Marcin Leśniewski (Czarni Słupsk).

◆ Legia Warszawa ma nowego sponsora. Legię sponsorować będzie firma Fot-World, której dyrektorem jest Janusz Romanowski, prezes Polsko-Brytyjskiego Stowarzyszenia Przemysłowo-Handlowego i wieloletni kibic stołecznego klubu. W bm. wygasta umowa z dotychczasowym sponsorem Fundacją "Warsłubol".





# KRESOWA

## Nieśwież Radziwiłłów

Nieśwież położony jest w dawnym powiecie nowogródzkim, nad rzeką Uszą. Historia Nieświeża związana jest prawdopodobnie z kniaziami wileńskimi. Na przełomie XIII i XIV wieku tereny te zostały podporządkowane państwu litewskiemu. W wyniku różnych konfiguracji małżeńskich, w roku 1533 stał się własnością Jana i Mikołaja Radziwiłłów. Od roku 1547 Mikołaj Radziwiłł, jako pierwszy, zaczął używać tytułu księcia na Olyce i Nieświeżu. Radziwiłłowski miasteczko było w tamtych czasach głównym ośrodkiem arian litewskich. Właściciele Nieświeża porzucili katolicyzm dla kalwinizmu. W tym samym okresie powstało sławne archiwum nieświeżkie. Za namową Piotra Skargi Mikołaj Krzysztof, Jerzy, Albrecht i Stanisław Radziwiłłowie nawrócili się na katolicyzm i odbyli nawet pielgrzymkę do Ziemi Świętej. W roku 1586 Stefan Batory zwrócił

tutejszych mieszczan w prawach z mieszczanami innych miast królewskich. To tutaj powstał pierwszy na Litwie klasztor żeński benedyktyn. Budowę klasztoru ukończono w 1596 roku. Do dużego znaczenia doszło miasto za panowania ordynata Michała Kazimierza Radziwiłła w drugiej połowie XVII wieku. Wtedy to właśnie sejm przyznał Nieświeżowi nowe ulgi, a to doprowadziło do określenia 20 lat zwolnienia od płacenia myla przez tutejszych mieszkańców. W roku 1706, w okresie wojny ze Szwedami, zniszczeniu uległ zamek i miejskie obwarowania. W połowie XVIII wieku zakończono odbudowę. W Nieświeżu działała słynna szkoła jezuitów, która wyszłała wielu znaniemu ludzi tego okresu. Okres świetności miasta został przetrwany wyprawą Napoleona na Moskwę. W odwet za udział w tej wyprawie Radziwiłłów — Rosjanie zdobyli miasto i zniszczyli



Na ludowym instrumentarium „skoduczaj” gra zespół litewski z Puńska.

Fot. Włodzimierz Kowalski

## Litwini w II Rzeczypospolitej

Dwa sąsiednie i pobratymcze narody: Polacy i Litwini. Historia spłota je na kilka wieków. Ale później pogmatwała tragicznie ich losy. Wspólnie dzieje prowadziły od jednego państwa do wyobcowania, do zawziętej wrogości, która trwała przez okres międzywojenny i lata okupacji. A i dziś stosunki polsko-litewskie są nie najlepsze.

W II Rzeczypospolitej Litwini zamieszkiwali głównie w woj. wileńskim, w pasie przygranicznym z Litwą, ok. 10 tys. zamieszkiwało (i zamieszkuje dziś) w rejonie Sejny — Puńska (w woj. suwalskim, przed wojną w woj. białostockim) i małe skupiska Litwinów znajdowały się w sąsiednim województwie nowogródzkim. Iu ich było w II Rzeczypospolitej? Trwa tu spór pomiędzy historykami. Polscy historycy twierdzą, powołując się na informacje ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i powszechnego spisu ludności, że Litwinów było razem ok. 90 tys. Historyk litewski zamieszkały w Polsce dr B. Makowski twierdzi w cennej pracy „Litwini w Polsce 1920-1939”, że było ich ok. 200 tys. Prasa kowieńska podawała olbrzymią liczbę od 300 do 800 tys. Litwinów zamieszkałych w Polsce.

Skąd tak wielkie różnice? Przede wszystkim dlatego, że litewska świadomość narodowa ukształtowała się dość późno. Na problem samookreślenia narodowego wpływały nieraz przypadkowo. Liczbę ludności litewskiej w Polsce należy bez wątpienia ocenić wyżej niż to wynika z danych spisu powszechnego ludności. Lecz o wiele niżej niż wyliczyła prasa litewska — tak twierdzi wybitny znawca dziejów mniejszości narodowych w Polsce prof. Jerzy Tomaszewski.

Problem litewski w II Rzeczypospolitej miał duże znaczenie, choć litewska mniejszość narodowa była znacznie mniej liczna od innych. Istniał ostry spór polsko-litewski, wygaszony częściowo dopiero w 1938 r. Spór dotyczył głównie przynależności państwowej Wilna i Wileńszczyzny. Nie istniała granica polsko-litewska, tylko linia przerwania ognia z 1920 r. o długości ok. 500 km, oznaczona tyczkami — wiechami. Oba państwa nie utrzymywały żadnych stosunków międzynarodowych, nie istniała komunikacja, nie było przejść granicznych, a listy z Polski na Litwę i rozmowy telefoniczne szły przez Łotwę...

W atmosferze konfliktu władze państwa polskiego ograniczały działalność stowarzyszeń litewskich, szkolnictwa litewskiego, w ewidencji ludności i dowodach osobistych, których posiadanie w Polsce nie było obowiązkowe, wpisano imiona i nazwiska litewskie w brzmieniu polskim. Władze litewskie podejmowały te same działania na niekorzyść ludności polskiej zamieszkałej na Litwie. Po obu stronach granicy najbardziej cierpieli na tym ci, którzy pragnęli w spokoju zachować własny język i kulturować tradycje i obyczaje.

Litwini w Polsce mieli kilka partii politycznych, które były odgałęzieniem partii działających na Litwie. Najważniejszą instytucją był Tymczasowy Komitet Litewski w Polsce z siedzibą w Wilnie. Jakkolwiek Litwini nie brali udziału w życiu publicznym Polski, to nie dostarczali władzom polskim powodów do stosowania wobec nich represji — czytamy w tajnym raporcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1938 r.

Stolicą duchową i miejscem pamięci narodu było Wilno, stara stolica Litwy, choć zamieszkiwało tam niewielu Litwinów. Działało w Wilnie Towarzystwo Naukowe i gimnazjum litewskie. W Polsce było rozwinięte szkolnictwo litewskie państwowe i prywatne prowadzone przez Towarzystwo „Rytas”.

Konflikt wynikał m.in. wskutek posługiwania się w szkołach podręcznikami i pomocami naukowymi sporządzanymi z Litwy. Dla Litwinów fakt ten utrwalał świadomość narodową dzieci i młodzieży. Trzeba przypomnieć, że niedawno zaistniał konflikt w związku z podręcznikami polskimi w szkołach polskich na Litwie. Konflikt polsko-litewski w II Rzeczypospolitej objawiał się również w kościołach, choć Litwini, tak jak Polacy, należeli do tego samego Kościoła rzymskokatolickiego. Chodziło o język kazania i pieśni kościelnych; nabożeństwa odprawiane były bowiem w języku łacińskim. Na tym tle dochodziło nawet do bójek w kościołach.

Na podkreślenie zasługuje czynne życie kulturalne, kulturowanie obyczajów i tradycji, kultury ludowej przepelnionej tematyką patriotyczną, narodową. Liczne były zespoły pieśni i tańca, chóry, rozwijała się twórczość ludowa jak tkactwo, rzeźba, malarstwo, kowalstwo. Każdy Litwin miał w domu strój narodowy — ludowy. Liczne były świetlice wiejskie. Hucznie były też odpusty połączone z festynami ludowymi.

Rolnicy litewscy byli pracowici, uzyskiwali wysoką produkcję, co wynikało z umiejętnej gospodarowania. Chcieli w ten sposób pokazać wyższość nad Słowianami, choć byli kropli w morzu narodów słowiańskich. Rolnictwo na Litwie siało wyżej niż na kresach wschodnich; było tam bardzo rozwinięte szkolnictwo rolnicze. Podobny był dzisiejszy obraz skupiska Litwinów w Polsce.

Konflikt niekorzystnie oddziaływał na stosunki polsko-litewskie w okresie drugiej wojny światowej. Ale to już jest obszar wychodzący poza temat nakreślony w tytule artykułu. „Historia spłota dzieje Polski i Litwy. Nielatwo dziś rozkwitać te dziedziczne więzi tak, aby być zadowolonym zarówno jedną, jak i drugą stroną. Jest to jednak konieczne. Polska i Litwa skazane są na siebie, zwłaszcza obecnie, w kształtującym się układzie stosunków geopolitycznych”. — interesującą wywodził wybitny znawca stosunków polsko-litewskich prof. Piotr Łossowski w ostatnim akapicie książki wydanej w ub.r. „Polska — Litwa. Ostatnie sto lat”.

Włodzimierz KOWALSKI

## Dwie poetki z Wilna

Do niedawna jeszcze Zielona Góra była — mimo sporej odległości od granicy polsko-radzieckiej — stolicą piosenki rosyjskiej w Polsce. Obecnie staje się z kolei ośrodkiem myśli kresowej, co jest o tyle bardziej uzasadnione (od organizowania przez lata wspomnianego festiwalu), że w województwie, jak też w województwach sąsiednich, zamieszkuje duża ilość przesiedleńców z kresów II Rzeczypospolitej. Należy podkreślić: wysiedleńców, a nie repatriantów, gdyż to ostatnie oznacza pomyślnie przeniesienie się do ojczyzny. Tymczasem ludzi wysiedlonych ze wschodu, z ich ojczyzny, Polski i przeniesiono do...

Polski.  
W Zielonej Górze, jak na całych ziemiach odzyskanych, istnieje wiele towarzystw kresowych. Tu wydano niedawno tomik wierszy wileńskich poety, Polaka, Aleksandra Sokotowskiego. Obecnie zaś pojawiły się dwa nowe, pięknie wydane zbiorki wierszy wilanek: Leokadii Komiszko pt. „W stronę światła” i Aliny Lassoty pt. „Wileńskie preludia”. Obie panie są dziennikarkami „Kuriera Wileńskiego”, a L. Komiszko zastąpiła jakiś czas temu ciekawymi reportażami o Polakach w Kazachstanie, które ukazały się na łamach nie istniejącego już, zdaje się, „Reporter”.

Oba dzieła pojawiły się w Wydawnictwie zielonogórskiej WSP, w obu przypadkach wyboru dokonał i posłowiem opatrzył Henryk Szykkin, poeta lubuski wywodzący się z zaścianka Santoka na Wileńszczyźnie. Pozytywnie ocenił A. Lassoty pięknie skomponowane akwarelami Zygmunta Prangi, zaś L. Komiszko ekslibrisami Stanisława Pary. Dzięki oprawie graficznej i ładnej czcionce, tomiki wierszy prezentują się naprawdę okazale i przyjemnie je wziąć do ręki.

Oczywiście prawdziwy koneser poezji weźmie książkę także dla jej zawartości literackiej. W obu przypadkach mamy do czynienia z debiutami książkowymi, jako że w prasie panie publikują już od dawna. Ich próby prasowe bywały jednakże różnych lotów, jak to często bywa z rodzącą się literaturą polską za naszą wschodnią granicą. Zbiorki wydają się zawierać poezję już dojrzalszą, bardziej uporządkowaną (m. in. dzięki redaktorowi książek), aczkolwiek ciągle jeszcze muszą korzystać z pewnej taryfy ulgowej w ocenie krytyka. Warto jednak mieć te tomiki w domowej bibliotece, zwłaszcza, jeżeli jest już w niej kilka innych zbiorów polskich poetów z Wilna, np. Romualda Mieczkowskiego, Henryka Mazula, Sławomira Worotyńskiego, Alicji Rybakko czy Jana Kozicza.

Eugeniusz KURZAWA



Wilno - Ostra Brama

Fot. Marek Woźniak

## Z Grodzieńszczyzny

Ostatnio dotarło do nas „Oświadczenie Związku Polaków na Białorusi” z czerwca br. Czytamy tam o narastającym szowinizmie białoruskim skierowanym przeciw Polakom. Szerog gazet coraz głośniejsze pisze wprost, że na Białorusi Polaków nie ma, a są jedynie „okaleczeni i spolonizowani Białorusini”.

W oświadczeniu czytamy też o rugowaniu języka polskiego z kościołów rzymskokatolickich, mimo że są parafie zamieszkałe przez Polaków. A uchwała Soboru Watykańskiego zapewnia każdej nacji zwracanie się do Boga w ojczystym języku. Najnowszy numer „Głosu znad Niemna” pisze wiele w tej sprawie.

W. K.

## Szlakiem Mickiewiczowskim

W końcu czerwca br. odbyła się w Nowogródku międzynarodowa konferencja naukowo-krajoznawcza poświęcona Adamowi Mickiewiczowi. Organizatorem był Związek Polaków na Białorusi. W seji wzięła udział liczna delegacja uczonych polskich oraz polonistów z Białorusi, Wielkiej Brytanii, Kanady. Wygłoszono kilkanaście referatów. Odbył się też rajd tzw. Szlakiem Mickiewiczowskim z bardzo wzruszającą imprezą „Spotkanie nad Swiężią”, w noc świętojańską. Dyskutowano skąd wziąć pieniądze na odbudowę takich zabytków jak dworek w Zaosiu i Tuhanowiczach oraz utworzenie rezerwatu przyrodniczego „Jezioro Swięż” o obszarze 850 ha.

Oddział Białostocki Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna wydał przewodnik turystyczny po Szlaku Mickiewiczowskim znajdującym się na ziemi nowogródzkiej.

Niestety, białoruscy uczeni z Mińska zbojkotowali konferencję mimo przesłania im zaproszeń i uprzejmego przypomnienia o rozpoczęciu. Dla nich wieszcz Adam był... Białorusinem.

W. K.

## Na Litwę tylko z paszportem

Udający się na Litwę nie potrzebują ani wiz, ani zaproszeń, ani żadnych dodatkowych stempli w paszportach. Nie dotyczy to jednak tych osób, które udają się na Litwę przez Białorusi (np. koleją do Wilna przez Grodno). Od nich białoruskie władze graniczne mogą żądać zaproszeń itp. Czyli na Litwę „z gołym” paszportem można udać się tylko (samochoodem lub... pieszo) przez przejście w Ogrodnikach koło Sejny.

Lecz uwaga: wkrótce raz na dobę wyruszą będzie pociąg z Suwałk na Litwę z pominięciem Białorusi.

W. K.

REDAGUJE  
Eugeniusz Kurzawa

## W poszukiwaniu korzeni

### Ze Szwedem w Oszmianie

Józef Szwed jest działaczem społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii. Przyjechał do Gorzowa by odwiedzić swoją rodzinę. Jednocześnie nawiązał współpracę z Fundacją Kresową, której przekazał książki do nauki języka polskiego dla Polaków na Białorusi. Rodzina J. Szweda posiadała majątek pod Oszmianą na Wileńszczyźnie. Tam właśnie urodził się pan Józef. Jego wielkim marzeniem było zobaczyć jeszcze raz te tereny, które pozostały w jego pamięci z dzieciństwa. Działacze fundacji przygotowali ten wspólny wyjazd bardzo starannie. Dodatkowym motywem wyjazdu na Wschód było spotkanie z córką, której pan Szwed nigdy nie widział. Kiedy wybuchła wojna 1939 roku brał udział w walkach pod Kutnem i Warszawą, a następnie razem z innymi przebywał we Francji i Anglii. Był żołnierzem Wojska Polskiego uformowanego na Zachodzie. Pozostawił na kresach żonę, która spodziwała się dziecka. Po zakończeniu wojny pozostał w Anglii. Ziemie, na których się urodził zostały wcielone do ZSRR. Listy między nim a rodziną były wymieniane za pośrednictwem polskich przyjaciół. W końcu żona poinformowała go, iż mają ogromne problemy, bo władze miejscowe dowiedziały się o jego pobycie na Zachodzie i udziale w walkach z Armią Czerwoną w 1939 roku. Korespondencja urwała się. Po paru latach nadeszła wiadomość, że żona zmarła. Córka zmieniła miejsce zamieszkania i ślad zaginął. Pan Józef zupełnie przypadkowo nawiązał korespondencję z Fundacją Kresową. Z jednego z ostatnich listów żony znane było nazwisko córki po ślubie. Ta wiadomość pozwoliła jednemu z działaczy fundacji ustalić adres domowy poszukiwanej. Wystarczyło poszukać w spisie telefonów. Pan Szwed był bardzo przejęty już w samolocie z Warszawy do Mińska. Lecił na spotkanie z przeszłością. Po odloczynku w stolicy Białorusi udał się w towarzyszenie działaczy fundacji do Oszmiany. Kiedy samochód dowiózł ich do Jachimowiczyszczyny pod Łabiedziem, iż wzruszenie i radość pojawiły się na obliczu pana Józefa. Mimo upływu tylu lat pozostała tu kaplica i reszta oficyny, w której mieszkała jego rodzina. To było wielkie spotkanie z latami, które upłynęły. Józef Szwed opowiadał legendy związane z tym miejscem. Był przewodnikiem nawet dla miejscowego chłopca. Powrócił do Mińska. Wielka trema przed spotkaniem z córką i jej rodziną. Pan Józef kazał dwa razy prasować swoją kieszonkę miejscowego hotelu „Planeta”. Nadeszła godzina spotkania. Córka mieszkała na jednym z mińskich osiedli w nowoczesnym bloku. Kiedy otworzyły się drzwi stanęli przed sobą ludzie, których podzieliła historia i polityka. Serdeczności trwały przez wiele godzin. Wszyscy byli wzruszeni i pełni optymizmu. Pan Józef Szwed tuliąc swoją wnuczkę zaprosił wszystkich do Anglii i sam obiecał przyjazd do Mińska za parę miesięcy. Było to wspaniałe przeżycie dla wszystkich.

(JK)

## Białoruś to Litwa, o której pisał wieszcz

Z Walerym Giedroyciem, przedstawicielem Ministerstwa Kultury Białorusi, rozmawia Jan W. Kaczmarek.

- Pana nazwisko jest mocno związane z historią Polski i Litwy...
- Długo nic nie wiedziałem na temat tych powiązań. Sprawę z lat, które już dawno przeminęły, były tutaj traktowane jako tabu. Później dowiedziałem się wielu faktów o historii mojej rodziny i zaryzykowałem się tak modnym bakiylem poszukiwań swoich korzeni. Dzisiaj już wiem bardzo dużo.
- Jest pan krewnym Jerzego Giedroycia, twórcy paryskiego „Kultury”?
- Tak, ale nigdy nie miałem okazji z nim rozmawiać, a nawet wymienić listu. Rodzina nasza rozjechała się po całym świecie. Rodzice pozostali tu na miejscu. Trudno dzisiaj ocenić ten wybór.
- Praca pana w Ministerstwie Kultury Białorusi sprawia, iż ma pan stałe kontakty ze stroną polską...
- Kontakty te rozwijają się dopiero od ostatniego czasu. Do tej pory wszystko było sterowane centralnie z Moskwy. Dzisiaj Białoruś może już sama decydować o wielu sprawach. Organizujemy przyjazdy zespołów artystycznych z Polski, a także wyjazdy naszych artystów do waszego kraju. Współpracujemy też przy odbudowie wielu zabytków polskiej kultury materialnej na Białorusi. Pozostało ich bardzo wiele i wymagają natychmiastowych działań. W innym razie za parę lat nic z nich nie zostanie.
- Jakie obiekty poddawane są w tej chwili odnowie?
- Obiektów, które mogą już w tej chwili być poddane odnowie jest bardzo dużo. Problemy wynikają, tak jak zawsze, z braku pieniędzy i z braku przepisów wykonawczych do tutejszego prawa. To wszystko się jednak zmienia. Obecnie trwa praca nad kościołem w Bohuszewiczach, a przygotowujemy materiały do renowacji dworu Potockich w Berezynie i kaplicy w Malinowszczyźnie. W tych sprawach współpracujemy z fundacją z Gorzowa.
- Jak układają się stosunki z Polakami zamieszkałymi na Białorusi, a szczególnie Mińszczyźnie?
- Był okres kiedy było dużo problemów. Obecnie stosunki te są autentycznie doskonałe. Prawie nic już nas nie dzieli, a tak dużo łączy. Daje to pewność dobrej współpracy na wiele lat. Słyszałem, że „Gazeta Nowa” prowadzi kolumnę związaną z terenami Białorusi i Litwy. To wspaniała sprawa. Społeczeństwa naszych państw muszą znać prawdę o przeszłości i o życiu dzisiejszym na Białorusi i w Polsce. Tak historia pokierowała, że Białorusini i Polacy związani są przeszłością na wieki. Ta Litwa, o której pisał Adam Mickiewicz, to Białoruś. To prawda. To prawda, której nikt nie przekreśli. Dzisiaj trzeba na tych podwalinach budować następne lata współpracy.
- Czy środowisko polskie jest na Białorusi aktywne?
- Był okres, że Polaków nigdzie nie było widać. Dzisiaj są wszędzie i kształtują razem z Białorusinami obraz polityczny i gospodarczy naszego młodego państwa.
- Serdecznie dziękuję za rozmowę.
- Ja również i jednocześnie przekazuję pozdrowienia dla Czytelników „Gazety Nowej”.

## Prezydent Białorusi w Polsce

W Supraślu k. Białegostoku bawił prezydent Białorusi, Stanisław Szuszkiewicz (w czasie oficjalnej wizyty w Polsce). Ma tu powstać Centrum Prawosławia w Polsce. „Supraśl to nasza narodowa, białoruska dumka, to sprawa wszystkich Białorusinów” — stwierdził prezydent.

Było to w czasie spotkania z licznym gronem przedstawicieli białoruskiej mniejszości. Utykali oni na złą sytuację tej mniejszości w naszym kraju. Zdarzyły się ogólnikowe wypowiedzi, przykładów zaś mało. Bomba wybuchła, gdy w czasie spotkania w Białymstoku z prezydentem Szuszkiewiczem prof. dr. Mikołaj Tarasiewicz z Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku zwrócił się po imieniu do prezydenta (razem studiowali i odbywali służbę wojskową) — aby ten zażądał od Litwy... zwrócenia Białorusi Wilna lub oddał sprawę przynależności państwowej Wilna międzynarodowemu arbitrowi! „Wilno nigdy nie było litewskie, czemu Białorus ma je oddać obcej narodowości?” — zapytawał.

Prezydentowi zrobiło się głupio, całą sprawę usiłował zamienić w żart... Stwierdził jednak, że Wilno było ośrodkiem kultury białoruskiej.

W. K.

# KRESOVIANA

Marceli Kosman ORZEL I POGOŃ. Warszawa. KIW, 1992, s. 374.

Bardzo popularne i przystępnie napisane opracowanie na temat dziejów państwa polsko-litewskiego. Ukazujące wiele interesujących wątków; choć zdawać by się mogło, że na ten temat wszystko już napisano. Autor jest znanym i cenionym historykiem.

**Leszek Diegiewicz LWOW NIE KAZDEMU ZDRÓW. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. WROCŁAW 1991, wyd. I.**

Jest to pamiętnik 10-letniego chłopca, powstały w latach 1939-46 i odnaleziony niedawno. Do pamiętnika autor napisał w 1990 r. uzupełnienie.

Książka — wspomnienie — pamiętnik przedstawia barwnie realia wojennej rzeczywistości spędzonej w Łwowie, widziane oczami dziecka.

**ZYWOTY HETMANÓW KRÓLESTWA POLSKIEGO I WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO. Czaso-piśmiennictwo Wojskowe Warszawa 1991, wyd. I.**

Reprint książki wydanej w 1956 r. Publikacja ta jest cennym dokumentem w zakresie treści oraz formy. Powstała w drugiej połowie XVIII w. Mały tu również historyczny obraz dawnej wojskowości — polskiej i litewskiej. Znajdujemy też portrety hetmanów.

W. K.

# Kalifornijska afera z teczkami

Nowy szef policji Los Angeles **Villie Williams** kazał opieczować biura policyjnego wywiadu w tym mieście i rozpoczął śledztwo w sprawie oskarżeń, że jego poprzednik **Daryl Gates** szpiegował miejscowych polityków, członków władz miejskich i sławne osobistości, aby zebrać informacje przydatne do szantażu politycznego.

Na czas śledztwa umundurowani policjanci będą strzegali biur wywiadu, aby uniemożliwić wyniesienie teczek z materiałami, które dotyczą podobno tak znanych osób jak burmistrz Los Angeles **Tom Bradley**, były gubernator Kalifornii i jeden z pretendentów Partii Demokratycznej do urzędu prezydenta USA **Edmund Brown**, piosenkarka i aktorka **Barbra Streisand**, piosenkarz **Frank Sinatra**, gwiazdor filmowy **Robert Redford**, bokser **Muhammad Ali** i popularna spikerka telewizyjna sieci CBS **Connie Chung**.

Według zarzutów przedstawionych przez byłego detektywa policji Los Angeles **Mike Rothmiller**a, poszukując informacji, które mogłyby obciążać te i inne osoby,

ludzie Gatesa stosowali podsłuch elektroniczny, grzebali w śmieciach, wysłali tajnych agentów i przepatrywali dokumenty bankowe i telefoniczne.

Gates, kierujący policją Los Angeles od 14 lat, musiał podać się do dymisji w zeszłym miesiącu, przeszedł rok po skandalu, jaki wywniósł, gdy grupa podległych mu policjantów ciężko pobila czarnego kierowcę Rodneya Kinga i dwa miesiące po rozruchach w Los Angeles, które wybuchły na wiadomość o niewinnieniu sprawców tego pobicia. W rozruchach tych, najgorszych w USA od czasów wojny secesyjnej, zginęło 58 osób, 2.383 odniosły rany, 17 tys. aresztowano, a straty materialne wywołane podpalaniem kilku tysięcy budynków i spłądowaniem setek sklepów wyniosły około milarda dolarów.

Krytycy Gatesa zarzucali mu od dawna, że szpieguje swych przeciwników. Obecnie **Mike Rothmiller**, były pracownik pionu wywiadu policyjnego Los Angeles i **Ivan Goldman**, były publicysta "Los Angeles Times", wydali książkę, w której twierdzą, że Gates posługiwał

się informacjami z teczek komórki wywiadowczej wydziału do walki z zorganizowaną przestępczością, aby zmuszać członków Rady Miejskiej Los Angeles do podejmowania korzystnych dla niego decyzji i szantażować wysoko postawione osobistości Kalifornii.

Gates zbył zarzuty Rothmillera uważając, że "jest to po prostu ciekawa lektura". Przed dziesięć laty, gdy podobne oskarżenie wysunęło wobec innej komórki wywiadu policyjnego Los Angeles, Gates zaprzeczał wszystkiemu, ale potem musiał ujawnić dokumenty, z których wynikało, że policja inwigilowała pewne ugrupowania polityczne i gromadziła informacje o osobistościach życia publicznego. Władze Los Angeles postanowiły w 1984 r. rozwiązać skompromitowaną komórkę wywiadu policyjnego i zniszczyć wiele jej akt, ale krytycy Gatesa twierdzą, że te czeki zachowano i szpiegowanie polityczne praktykuje się w dalszym ciągu. (PAP)

# Niedźwiedź - zabójca

Ekolodzy uważają, że najlepszym rozwiązaniem jest zakazanie zwierzęciu specjalnej obroży z nadajnikiem, który pozwoliłby ustalić miejsce pobytu niedźwiedzia i zawczasu ostrzec pasterzy przed niebezpieczeństwem. Z kolei mieszkańcy i władze gminy są zdania, że taka obroża nie powstrzyma przed zabiciem. W 1991 roku, 188 zwierząt domowych zostało rozszarpanych. Spowodowało to wypłatę odszkodowań na sumę ponad 250.000 franków.

Przedstawiciele władz gminnych uważają, że nie jest możliwe istnienie na jednym terenie pastwisk i objętych ochroną niedźwiedzi. Według nich, winę za taki stan rzeczy ponosi były minister ochrony środowiska **Brice Lalonde**. Powołał on specjalną komisję, która miała zająć się tym problemem. Dodatkowo, minister wprowadził zakaz powołania i ponoszenia się samochodami terenowymi na całym obszarze przylegającym do parku narodowego.

W związku z tym zainteresowane gminy powołały międzygminny związek, który ma zająć się tą kwestią. "Nie chcę, aby jakieś dziecko zostało zaatakowane przez niedźwiedzia. Nie mam ochoty, aby rodzice mieli do mnie pretensje, że jako mierz nie zajmuję się sprawą bezpieczeństwa na podległym mi terenie" — powiedział **Jean Fabre** z Larruns. (PAP)

## Kadafi przepowiada...

Libijski przywódca **plk Muammar Kadafi** ostro skrytykował kilka rządów arabskich i stwierdził, że niebawem padną one ofiarami zamachów stanu. Natomiast — jego zdaniem — obecne władze libijskie utrzymują się u władzy, gdyż "kraje zachodnie zdają sobie sprawę, iż utrzymanie tej ekipy leży w ich interesie".

W wywiadzie dla tygodnika "Al Szuruk", ukazującego się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Kadafi kategorycznie raz jeszcze zaprzeczył zachodnim oskarżeniom, jakoby Libia była zamieszana w międzynarodowy terroryzm. Podkreślił, że Trypolis chce w sposób pokojowy rozwiązać kryzys w stosunkach z Zachodem na tle afery z zamachem bombowym na samolot amerykańskich linii Pan Am nad szkockim Lockerbie.

Kadafi ocenia, że "świat arabski jest całkowicie bezsilny, zarówno w sensie politycznym, gospodarczym, jak i militarnym. Teraz zbliża się nieuchronnie rewolucja. Przemoc i gniew (ludu) są nieuniknione. Dojdzie do zamachów stanu, a obecne rządy są praktycznie skończone. Nikt nie wystąpi w ich obronie, a ich istnienie nie ma już sensu". (PAP)

Co roku na Węgrzech dokonuje się legalnie 90 tys. zabiegów przerwania ciąży. Węgierska sekcja Europejskiego Stowarzyszenia Ginekologów uważa, że jednym z głównych zadań powinno być zmniejszenie tej liczby, propagowanie różnych metod kontroli urodzeń i rozwijanie wychowania seksualnego.

## Aborcja po węgiersku

Według danych Centralnego Urzędu Statystycznego, Węgry należą do czołówek światowej, jeśli chodzi o liczbę zabiegów przerwania ciąży. Na każde 1.000 kobiet w wieku rozrodczym przypada 35 aborcji. Z każdego 100 kobiet w ciąży, 40 dokonuje zabiegu. W ostatnich latach liczba aborcji utrzymuje się w granicach 90 tys. rocznie. Jednocześnie wzrósł odsetek kobiet, które przerywają pierwszą ciążę oraz kobiet w wieku poniżej 18 lat, które poddają się temu zabiegowi.

Sprawę aborcji parlament węgierski uregulował tylko raz — w 1878 roku. Ustawa nigdy nie została anulowana, ale kilkakrotnie modyfikowały ją decyzje Sądu Najwyższego i rozporządzenia rządowe w latach 30., 50. i 70. W parę miesięcy po inicjatywach kilku organizacji antyaborcyjnych, węgierski Trybunał Konstytucyjny uchylił te rozporządzenia i wyznaczył parlamentowi

termin — do 31 grudnia 1992 roku — uchwalenia nowej ustawy o aborcji.

Uzasadniając tę decyzję, sędziowie Trybunału stwierdzili, że ustawodawstwo aborcyjne tak ściśle dotyczy podstawowych praw człowieka, że nie mogą tych spraw regulować akty prawne instancji niższej niż parlament. Członkowie Trybunału uznali poza tym, że życie płodu jest cenne i musi być chronione przez państwo i nie może być przerwane z powodów innych niż ostateczne. Decyzja Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że jeśli parlament nie uchwali do końca tego roku nowej ustawy, to będzie obowiązywać stara, ale bez późniejszych modyfikacji, a więc w postaci surowo zakazującej przerywania ciąży. (PAP)

# Dzienniki Goebbelsa niezdrową sensacją

Londyńska gazeta niedzielnia "The Sunday Times" rozpoczęła druk dzienników, jakie prowadził szef hitlerowskiej propagandy i jeden z najbliższych pomocników Hitlera, **Joseph Goebbels**. Ma z nich wynikać, że Hitler liczył, iż odniesie sukces bez konfrontacji z W. Brytanią — w kolejnych ograniczonych wojnach z osamotnionymi, mniejszymi krajami. Jeden z historyków amerykańskich ocenił, iż W. Brytania i Niemcy w 1939 roku daleko posunęły rozmowy na temat możliwości porozumienia kosztem Polski.

Publikacja dzienników Goebbelsa — skrywanych dotąd w moskiewskich archiwach — wywołała skandal i powołała do publikacji przed gazetą do ich opracowania. Jest nią skrajnie prawicowy, brytyjski historyk "rewizjonista" **David Irving**, który publicznie głosi, że hitlerowskie obozy zagłady w rzeczywistości nie istniały, lecz są jedynie wymysłem brytyjskiej propagandy z czasów wojny. Irving rozpoczął pracę nad biografii Goebbelsa przed 4 laty, a ostatnio zyskał dostęp do moskiewskich archiwów, gdzie przechowywane było 80 tys. stron odręczniego dziennika hitlerowskiego zbrodniarza. "The Sunday Times" ma zapisać Irvingowi 75 tys. funtów szterlingów za przygotowanie całości do druku.

Zwłaszcza przywódco społeczności żydowskiej w W. Brytanii są oburzeni wyborem Irvinga na redaktora pamiętników, jak i perspektywą książkowej publikacji

tych zapisków. Jad Waszem Trust, wpływowa żydowska instytucja prowadząca archiwizację Żydów, zwraca uwagę, że publikacja będzie reklamą poglądów człowieka, który twierdzi, że zagłada 10-osobowego Żyda nie był świadom przesładowania Żydów. "Jak można powierzyć pisanie biografii kluczowej postaci w historii człowiekowi, który zaprzecza istnieniu takiego okresu w historii — mimo naczelnego świadectwa tysięcy ludzi, którzy tam byli?" — zapytuje jeden z członków rady Jad Waszem.

Prawdopodobnie dla uspokojenia opinii publicznej, redakcja "The Sunday Times" zaangażowała także znanego historyka z Oxfordu **Normana Stone'a**, który ma przegladac materiał przed publikacją. Profesor Stone nie kryje dezaprobaty dla Irvinga, jednak jego rolę w publikacji pamiętników ocenia jako czysto techniczną. "Zwłaszcza na okoliczności — mówi Stone — skorzystanie z Irvinga było jedynym sposobem szybkiej publikacji, bo jest on jedną z trzech osób na świecie, która mogła odczytać te zapiski".

Norman Stone zwraca uwagę, że choć dzienniki Goebbelsa są autentyczne, to w jakimś sensie mogą być oszustwem — "gdyż zapisane są przez człowieka, którego praca była kłamaniem".

Niemniej Stone ocenia, że chodzi "prawdopodobnie o ostatni, naprawdę ważny dokument dotyczący Trzeciej Rzeszy, który wyszedł na jaw". W artykule towarzyszącym pierwszej części publikacji (urywki od września 1938 po początek

wojny z Polską), Stone pisze, że zapiski Goebbelsa mogą potwierdzić tezę, iż Hitler był "pokorowym graczem", który przeliczył się w zagrywce i, zolaż się w końcu w wyniku swiałowej przez przypadek... Chodzi o to, że Goebbels potwierdza, iż Hitler nie wierzył w brytyjską interwencję na stronie Polski we wrześniu 1939 roku. W zapisie z 29 sierpnia 1939 roku Goebbels spekuluje na temat możliwości dogadania się między Niemcami i W. Brytanią.

Nie brak innych głosów krytycznych pod adresem tej publikacji. Nie jest to wkład prasy do wiedzy historycznej, lecz raczej zyskowny i sensacyjny materiał dla zaspojenia "tej strasznej fascynacji" — pisze np. dziennik "The Independent". Ten sam dziennik publikuje informację o innym materiale odnalezionym ostatnio w moskiewskich archiwach: dokumenty SS dotyczące właśnie komór gazowych i krematoriów w obozie Auschwitz, których istnieniu zaprzecza właśnie Irving.

Chodzi o materiały, plany, pisma i korespondencję inżynierów, budowniczych i inspektorów, którzy budowali komory gazowe do ośmierzcania ludzi. Dokumenty te zawierają nie tylko szczegóły konstrukcyjne, ale wszystkie rozliczenia "od milionów do ostatniego feniga". To pracowity, biurokratyczny i bezduszny zapis ostatecznego rozwiązania — mówi brytyjski historyk **Gerald Fleming**, który miał dostęp do tych dokumentów i skrócił opublikuje naukowy artykuł na temat znaniziska. (PAP)

## Ile może zarobić emeryt?

Emeryci i renciści mogą zarobić do 1.455.600 zł brutto, czyli do 60% kwoty bazowej, stanowiącej podstawę ostatniej waloryzacji emerytury i renty.

Wówczas zachowują prawo do pobierania emerytury lub renty w pełnej wysokości — poinformowała Hanna Nowogórska-Kuznicka, główny specjalista w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Dodała, że jeżeli emeryt lub rencista zarabia więcej niż 1.455.600 zł, ale nie przekracza 2.911.200 zł, traci z emerytury lub renty tylko 24% kwoty bazowej. Dopiero, gdy zarobki emeryta lub rencisty przekroczy 2.911.200 zł — emerytura i renta ulega zawieszeniu.

Poinformowała, że obecnie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej trwają prace nad projektem rozporządzenia, w którym proponuje się, aby zarobki emeryta i rencisty rozliczać w skali roku kalendarzowego, a nie miesięczną.

Równocześnie, gdyby zarobek emeryta lub rencisty osiągnięty w 1992 r. przekroczył kwotę 16.868.400 zł np. o 1 mln zł — emeryt mógłby — wg projektu rozporządzenia — uniknąć zmniejszenia emerytury lub renty, jeżeli wpłaciłby kwotę przekroczenia na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. (PAP)

Polska Izba Książki protestuje przeciwko włączeniu wydawnictw książkowych do grupy towarów objętych podatkiem od wartości dodanej (VAT). Podatek ten, zgodnie z projektem przygotowawczej ustawy, ma obowiązywać od 1 stycznia 1993 r.

## Opodatkować książki?

"Obciążenie obrotu książką 7-procentowym podatkiem od wartości dodanej stwarza kolejne zagrożenie dla podstawowego dobra kultury — stwierdza wydana w tej sprawie opinia Izby Książki. Tym samym spowoduje dalsze ograniczenie społecznego dostępu do książki. Jest to jeszcze jeden krok w kierunku degradacji społeczeństwa. Rada Polskiej Izby Książki wnosi o włączenie wydawnictw dziełowych do grupy towarów objętych stawką 0%".

Jesteśmy za tym, by książka była jak najtańsza, jednak warunki finansowo-podatkowe w jakimś stopniu uniemożliwiają to — powiedział dyrektor ds. handlu, promocji i planowania wydawnictwa "Wiedza Powszechna" — **Andrzej Nagabła**.

W maju dowiedzieliśmy się, że z dniem 1 stycznia br. zostały zniesione ulgi podatkowe dla wydawców książek naukowych. Zachwalano to finansom wielu wydawców. A tymczasem na Zachodzie, z którego mamy brać wzór, tego rodzaju wydawnictwa otrzymują różnego rodzaju ulgi podatkowe. U nas dzieje się odwrotnie. (PAP)

Biedny **Michał Siergiejewicz Gorbaczow** już po raz trzeci został wykluczony przed kilku dniami z szeregow partii komunistycznej. Uczynili to uczestnicy XXIX Zjazdu "Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego". Zjazd obradował — niemal w podziemiu — w osiedlu Puszkino na przedmieściach Moskwy. W tym samym czasie na Placu Czerwonym — do niedawna sanktuarium światowego komunizmu — odbywał się festiwal kultury starorosyjskiej z obowiązkową mszą prawosławną każdego dnia.

# Spadkobiercy KPZR

Przypominamy, że Gorbaczow zrezygnował ze stanowiska sekretarza generalnego KPZR 24 sierpnia 1991 roku, w kilka dni po nieudanym puczu Janajewa i jego towarzyszy. Wkrótce potem **Boris Jelcyn** zakazał działalności KPZR. W następnych miesiącach powstało jednak co najmniej siedem różnych rodzajów ugrupowań, które uważają się za spadkobierców Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Oto one:

**Komunistyczna Partia Bolszewików** kierowana jest przez osławioną **Ninę Andriejewą**, uważaną za ortodoksyjną stalinówkę. Zamierza ona przywrócić państwo radzieckie w jego skrajnej postaci i narzucić w naszej części Europy dyktaturę proletariatu. Włos się jej na głowie...

**Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego**, która odbyła swój XXIX Zjazd, kierowana jest przez innego stalinowca — **Siergieja Skworcowa**. Człowiek ten zawsze potępiał Gorbaczowa jako "mięczaka" i "zdrajcę sprawy komunizmu".

**Komunistyczna Partia Robotników Rosji** jest zdecydowanie wroga wszystkim ciemu co może kojarzyć się z gospodarką rynkową. Na jej czele stoi **Wiktor Anpiłow**. To on właśnie

organizuje demonstracje uliczne w Moskwie i potrafi nawet zgromadzić kilkanaście tysięcy swoich zwolenników.

**Związek Komunistów Aleksieja Prigarina** głosi, że jest "centrum" bliżej nieokreślonego "międzynarodowego związku proletariatus". Wygląda na to, że chce odegrać rolę jakiegoś nowożytnego "międzynarodówki".

**Partia Socjalistyczna Ludu Robotniczego** to formacja założona przez historyka **Roja Miedwiediewa**. Jeszcze niedawno był on dysydentem — teraz zakłada na pozycje umiarkowanego konserwatyzmu.

**Ludowa Partia Wolnej Rosji** to nowa etykieta Demokratycznej Partii Komunistów Rosji pod przewodnictwem **Aleksandra Rudkoja**, aktualnego wiceprezydenta Rosji. Od pewnego czasu dosyć ostro krytykuje Borisa Jelcyna i dystansuje się do jego polityki.

Mamy wspomnieć **Partię Republikańską**, która wyrosła z Platformy Demokratycznej i stanowią najbardziej reformatorskiej skrzydło dawnej KPZR. Partia Republikańska — mimo swych komunistycznych nostalgii — wciąż jeszcze popiera Jelcyna. (PAP)

# Za amerykańskim modelem lustracji

Były premier **Jan Olszewski** opowiedział się w Krakowie, za amerykańskim modelem lustracji. Jego spotkanie z mieszkańcami miasta w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej zdominowała dyskusja na temat "afery teczkowej" i przyczyn upadku jego gabinetu.

"Najważniejsze osoby w państwie: prezydent, premier, ministrowie itd. powinny podlegać publicznej ocenie we wszystkich fragmentach swojego życia. Tak jak się przesłuchuje dostojników państwowych w USA" — powiedział J. Olszewski — "Model totalnej lustracji, taki jak jest w Niemczech, oceniam pozytywnie z punktu widzenia. Od strony moralnej bardzo bym się go bał".

Analizując szanse reform w Polsce Olszewski powiedział: "Nie sądzę, aby na dłuższą metę kontynuowanie reform było w tym kraju możliwe. W nocy z 4 na 5 czerwca br. rozpoczęło się odliczanie dla procesu kontynuacji reform, dla budowy III Rzeczypospolitej. Ja i moi sojusznicy jesteśmy słabi i rozproszeni, ale mamy za sobą dwie rzeczy: poczucie słuszności własnej misji i solidarności działania. Te dwie wartości muszą stanowić punkt startu do zwycięgu o III Rzeczypospolitą. Finałem będzie nowy akt wyborczy, może już za kilka miesięcy". (PAP)

Sprzedż nowych samochodów we Włoszech wzrasta nieprzerwanie już od pięciu miesięcy. W pierwszym półroczu 1992 r. sprzedano o 5,5% więcej samochodów niż w podobnym okresie ub.r., a w czerwcu sprzedaż ta była prawie o 10% wyższa niż przed rokiem.

## Włosi i samochody

Włoskie stowarzyszenie producentów samochodów (ANFIA) poinformowało, że w czerwcu sprzedano we Włoszech 226.738 samochodów, w porównaniu z 206.854 w czerwcu 1991 r. W poprzedniej połowie br. sprzedano ogółem 1.4 mln samochodów.

Na koncern Fiat, który produkuje fiaty, lancie i alla roma, przypało w pierwszym półroczu br. 44,5% ogólnego sumy sprzedanych aut, w porównaniu z 47,5% w analogicznym okresie ub.r. Spośród producentów zagranicznych największy udział we włoskim rynku mają Ford i Volkswagen (obecnie ok. 11% każdy). (PAP)

## Celibat czy małżeństwo

Głowa Kościoła katolickiego w Anglii i Walii, 69-letni kardynał **Basil Hume** oświadczył, że "ktoś kto z powodzeniem żyje w celibacie może żałować, że nigdy nie był żonaty".

W udzielonym BBC wywiadzie, kardynał Hume powiedział: "Za każdym razem, kiedy uderzałem się ślubu, za każdym razem, kiedy widzę, jak ludzie łączą się w małżeństwo, mówię: To mogłem być ja. Tak więc myślę, że ktoś kto z powodzeniem żyje w celibacie może żałować, że nie był żonaty".

"Myślę — kontynuuje kardynał — że to bardzo ważne, by zdać sobie sprawę, iż ludzie, którzy wybierają celibat, nie czynią tego, gdyż są w jakikolwiek sposób przeciwni małżeństwu i wyszystemu, co się z tym łączy. Głęboko w środku pozostajemy ludzcy, bardzo ludzcy i mamy wszystkie pragnienia, by kochać i być kochanym przez inną osobę". (PAP)

Prawnicy amerykańscy oskarżyli Urząd ds. Żywności i Leków USA (FDA) o utrzymywanie zakazu sprzedaży pigułki RU486 z przyczyn politycznych, a nie zdrowotnych.

## Spór o pigułkę

Bezpośrednią przyczyną wystąpienia prawników był protest mieszkanki Kalifornii **Leny Benton**, której nowojorscy celnicy odebrali pigułkę RU486, kiedy próbowała ją wnieść do USA. Benton jest w szóstym tygodniu ciąży i jeśli nie odzyska pigułki, podda się aborcji chirurgicznej. Jeden z prawników Benton, **Simon Heller**, powołał się na konstytucyjne prawo wyboru aborcji, twierdzi: "nie można na jego podstawie zakazać alternatywnej, wobec chirurgicznej, formy uśmiercenia ciąży".

Prawo federalne zakazuje w USA importu lekarstw nie zaakceptowanych urzędowo. Przykłądem jednak obywałom na przywódca małych ilości tabletek, na ich prywatny użytek, ale nie dotyczy to pigułki aborcyjnej. (PAP)

# Kto da więcej za... kawalera

W Moskwie odbędzie się niebawem aukcja kawalerów. Mechanizm rynkowy zadziałał w tym wypadku bezbłędnie — w Rosji liczba kobiet przekracza znacznie liczbę mężczyzn.

Na aukcję wystawiono dziewięć "ekspонатów", wybranych spośród 60 kandydatów. Są to mężczyźni w wieku od 25 do 55 lat, reprezentujący w większości środowiska twórcze. Kobieta, która zapłaci najwięcej, będzie mogła spędzić ze swym "nabytkiem" trzy godziny. Wybraniek otrzyma natomiast określoną część ceny aukcyjnej.

Podobna aukcja w Twerze odbyła się przy pełnej sali. Do czasu aukcji w Moskwie cena wywoławcza kawalera zdążyła w związku z inflacją wzrosnąć dwukrotnie. (PAP)

Ten adres zna każdy prawowierny Żyd, nie tylko w Stanach Zjednoczonych czy w Izraelu, ale na całym świecie. Pod numerem 770 przy Eastern Parkway w nowojorskiej dzielnicy Brooklyn mieszka od lat rabin **Menachem Mendel Schmeerson**, duchowy przywódca 200 tys. lubawiczców. Lubawicze to jeden z odłamów chasydyzmu.

Rabin Schmeerson jest już czterdziestym wiekiem, urodził się przed 90 laty w ukraińskim porcie Nikolajew. Wywodzi się z bardzo pobożnej rodziny, która od paru pokoleń związana była właśnie z ruchem lubawiczców. Ruch ten powstał z inspiracji rabinu Schneura Zalmana, który żył i działał w białoruskim miasteczku Liady, a zmarł w czasie, kiedy w 1812 r. cofały się tamtejsze wojska napoleońskie spod Moskwy. Jego ruch wzięła swą nazwę od pobliskiej wioski Lubawicze.

Nasz bohater, rabin Schmeerson wywodzi się "po mieczu" od rabinu Menachema Mendla — trzeciego "rebebo" z dynastii Lubawiczców. Po "kądzieli" natomiast jest potomkiem samego Schneura Zalmana, wspomnianego przed chwilą założyciela całego ruchu. Nic dziwnego więc, że bardzo szybko zwrócono na niego uwagę i rokowano mu wielką przyszłość. Był zresztą tak zdolny, że kiedy miał 17 lat, znał na pamięć blisko 6 tys. stron Talmudu.

Wszystko co czynił i co mówił zapisywano natychmiast w "złotej księdze", która w wiele lat później została wydana drukiem. Dziś każdy szanujący się członek ruchu lubawiczców ma tę księgę w swojej bibliotece.

To właśnie młodego Schmeersona wybrał na zięcia rabin Joseph Isaac, kiedy postanowił wydać za mąż swą najmłodszą córkę Chaję. W 1927 r. Schmeerson opuścił Ukrainę, przenosząc się na pewien czas do Warszawy. Potem mieszkał w Berlinie, a następnie w Paryżu i Cam-

bridge, gdzie odbył solidne studia, uzyskując dyplom architekta. Wojna zaskoczyła Schmeersona w Paryżu, skąd uciekł przed hitlerowcami, przeniosł się do Marsylii, a w 1941 r. przed przedostał się do Nowego Jorku.

To właśnie w tym mieście, w dzielnicy Brooklyn lubawicze postanowili założyć swą główną kwaterę. Kiedy w 1950 r. zmarł starszy Joseph Isaac, jego następcą został oczywiście Menachem Schmeerson. Jego ruch nazywany jest też Habad od monogramów trzech słów kabały — "Mądrość, Zrozumienie, Wiedza". Lubawiczców jest wprawdzie tylko 200 tys. — 70 tys. w Izraelu, 50 tys. w Stanach Zjednoczonych i 12 tys. we Francji — ale ich

wpływy w ogólnoswiatowej społeczności żydowskiej są bardzo poważne.

Lubawicze uchodzą za najbardziej religijnych ze wszystkich Żydów. Zvani są "milicją Jahwe" — zapewne z tej racji, że z zelazną konsekwencją sami przestrzegają wszel-

# Kim jest Mesjasz z Brooklynu?

kich reguł pobożnego życia, a w dodatku czuwają nad tym, aby także inni stosowali się do boskich przepisów. Kiedy nadchodzi święto szawita, czyli Chanuka — na przełomie grudnia i stycznia — lubawicze w swych charakterystycznych strojach biegają od domu do domu, by sprawdzić czy u każdego pobożnego Żyda pali się rytualna świeczka.

Rabin Schmeerson przyjmuje swych wiernych w każdą niedzielę i udziela im błogosławieństwa. Zazwyczaj o posuchanie zabiega od 6 do 8 tys. ludzi, przybyłych tu nie tylko ze Stanów Zjednoczonych, ale również z Izraela i Europy. Stale spotyka się z wlewu wybitnymi ludźmi — którzy są wyznawcami jego nauki.

Należy do nich słynny piosenkarz **Bob Dylan**, parę gwiazd filmowych i telewizyjnych, członkowie izraelskich rządów, przywódcy partii religijnych.

Rabin Schmeerson ma znaczny wpływ w Izraelu, gdzie działa za pośrednictwem partii Agudat Israel. System polityczny państwa żydowskiego polega na tym, że ani prawicowy Likud, ani socjaldemokratyczna Partia Pracy nie są w stanie samodzielnie zdobyć bezwzględnej większości miejsc w Knesecie. W takiej sytuacji utworzenie rządu jest możliwe tylko dzięki poparciu partii religijnych. Wykorzystuje to Schmeerson, aby narzucać czołowy politykom własne warunki — dotyczące głównie przepisów życia religijnego w państwie żydowskim. W 1988 r. udaremniał próbę laburzysty Peresa utworzenia rządu, bowiem niepodzielnie przeszedł na stronę Likudu.

Rabin Schmeerson uważany jest przez lubawiczców za Mesjasza. Dlatego też jego wyznawcy wnieśli w pobliżu Tel Awiwu idealną replikę jego brooklyńskiego rezydencji i oczekują na jego tam przybycie. Rabin nie potwierdził prawdziwie, że rzeczywiście jest Mesjaszem, ale też nie zaprzeczył temu. W jego otoczeniu mówi się, że "w każdej chwili może udać się do Izraela". Do tej pory ani razu nie opuścił jednak swego domu przy 770 Eastern Parkway, jeśli nie liczyć corocznej pielgrzymki na grób teścia, pochowanego na żydowski cmentarz w pobliskiej dzielnicy Queens. (PAP)

REDAGUJA  
**Leszek Koncuz**  
**Łukasz Namysł**

**GAZETA NOWA**  
**CHCESZ BYĆ LEPSZY OD INNYCH? ODCZASZAJ SIĘ U NAS!**

Głogów • ul. Świerczewskiego 11 • tel. fax 33-29-11  
 Gorzów Wlkp. • ul. Chrobrego 31 • tel. fax 226-25  
 Lubin • ul. Wyszyńskiego 10 • tel. fax 42-42-54  
 Zielona Góra • al. Niepodległości 22 • tel. 229-71, 710-77; fax 229-55, 432263

*Nie zulekaj!*

**01 AUTO—MOTO**

- 1 ha ziemi pod zabudowę w Drzonkowie sprzedam Racula, Podolska 11 osiedle. (01-21289)
- 126 p. lub polonez do 20.000.000 — kupię Nowa Sól, tel. 874-59 (01-17769)
- 126p. pełny lifting, typic 1990 sprzedam, zamienie na Iso. Sulechów, al. Niepodległości 77, tel. 20-15 po 17.00. (01-21321)
- AUTO posredniczo bezplatnie przyjmowanie ofert Lubin tel. 447221 (04-01430)
- AUTO-Naprawa peugeot, tablot, renault. ZG. Cynarskiego 19, tel. 294-45 wieczorem. (01-21366)
- AUTOSAN 1981 1-tonio sprzedam. ZG. tel. 292-17 wieczorem. (01-20981)
- AUTOSANA 1-tonio sprzedam. Rusinów 53 k/Swiebodzina. (01-21166)
- BIZON super sprzedam. Stan dobry, technicznie sprawny Krzesnica 93 74-404 Cichy (02-02471)

Biuramy garażowe podnoszone, krajowe importowane, możliwość elektronicznego otwierania ZG. Westeplate 11, tel. 42-31 w 480. (01-21030)

- CHŁODNICE mercedesa 207 na wymiana poleca Zakład Usługowy Regeneracji Chłodnic. Sołec 19, 67-417 Mochy k/Wojszyna. (01-20989)
- CZ 350, rok prod. 1983, przebieg 7 tys. — lano sprzedam. Zagaj. Kozuchowska 6. (01-20448)
- CZ350 bez instalacji — bardzo lano sprzedam. ZG. Zawadzkiego 35/2. (01-21395)
- CZESCI do BMW 3 i 2i — elementy karoserii, zderzaki, szyby, lampy, kieluski, woski, alufalce — sprzedam Gorzów, tel. 321-710, od 9:00 do 15:00 (02-02372)

- CZESCI do opła rekorda, m.in. drzwi, maska silnika — sprzedam Gorzów, tel. 321-710, od 9:00-15:00 (02-02373)
- CZESCI do samochodów zachodnich (Luzwane) oferuje "Dannar" Zielona Góra, Elektrowa 2 (Czas) tel. 614-97 (01-19538)
- CZESCI do opła rekorda m.in. drzwi, maska silnika — sprzedam Gorzów tel. 321-710 od 9:00-15:00 (02-02374)
- CZESCI różne do samochodów ford escort, stary typ — lano sprzedam Zielona Góra, tel. 29-471 (01-21308)
- DOLĘ, silsona, komara — sprzedam Zielona Góra, 1-go Maja 6/11 (01-21223)
- DOKUMENTYKA samochodów zachodnich japońskich, zaprawy, gazniki, wtrysk bezpośredni Nowa Sól, Czarnieckiego 7 (Pieszków). (01-20288)
- ETZ 150 prod. 1988 — sprzedam Krosno Odrz., ul. Pułaskiego 26/4 tel. 27 wew. 597 (01-21423)
- ETZ 251, stan bardzo dobry, kolor srebrny 1990 4 000 km sprzedam, cena 9 mln Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 47/4. (01-20903)
- ETZ 500 1987 — sprzedam Głogów 33-46-83 (03-02651)
- FIAT 126p, rok prod. 1982, diesel, silnik po szlifie sprzedam, cena 28 mln Lubsko, tel. 72-04-54 (01-21387)
- FIAT 126p 1976 — sprzedam, cena 5 mln Głogów, Armii Radzieckiej 13/73. (01-20355)
- FIAT 126p na przedziale sprzedam Zielona Góra, tel. 646-11 p. Irena. (01-20007)
- FIAT 126p 1986-88 w dobrym stanie kupię Zielona Góra, tel. 45-47 do 16:00 (01-21369)
- FIAT 126p, rok prod. 1985 sprzedam Zielona Góra, Dąbrowskiego 83A (01-21422)
- Fiat 126p, rok prod. 1977 sprzedam Zbąszyń, Powiat Wlkp. 9 po 16:00. (01-21333)

**UCHWAŁA 110/92**  
 Zarządu Miasta Zielonej Góry  
 z dnia 6 lipca 1992 r.  
 w sprawie: opłat za korzystanie z wjazdu na ulice zamknięte dla ruchu kołowego w okolicach Ratusza w Zielonej Górze.

Działając w oparciu o:  
 - art. 30, ust. 2, pkt. 3 ustawy z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami,  
 uchwała się, co następuje:

§ 1  
 Tereny zamknięte dla ruchu kołowego w okolicach Ratusza, zwany w dalszej części uchwały "deplakiem miejskim", określa w szczegółowy sposób mapa, stanowiąca załącznik do uchwały.

§ 2  
 Dopuszcza się wjazd na "deplak miejski" pojazdów o nośności do 4 t, w godzinach 6.00 - 11.00 i 18.00 - 20.00, pod warunkiem posiadania przez kierowcę zezwolenia, wydanego przez Urząd Miejski w Zielonej Górze.

§ 3  
 1. Zezwolenia, o których mowa w paragrafie 2 wydawane są dla potrzeb:  
 - zaopatrzeniowych,  
 - remontowo-budowlanych,  
 - realizacji innych uzasadnionych celów.  
 2. Dopuszcza się wydawanie zezwoleń dla potrzeb uroczystości odbywających się w USC w ilości do 3-ech zezwoleń na jedną uroczystość w innych godzinach niż określone w paragrafie 2.

§ 4  
 Nie wymaga zezwolenia wjazd następujących pojazdów:  
 - służby zdrowia,  
 - policji państwowej i municipalnej,  
 - strazy pożarnej,  
 - poczty, telekomunikacji,  
 - pogotowia gazowego, energetycznego, wodno - kanalizacyjnego, ciepłego i drogowego,  
 - służb komunalnych,  
 - innych służb specjalnych,  
 - mieszkańców garażujących w miejscach, do których dojazd jest możliwy wyłącznie przez "deplak miejski",  
 - wykorzystywanych przez mieszkańców "deplaka miejskiego" realizujących zaopatrzenie gospodarstw domowych (dowóz mebli, sprzętu gospodarstwa domowego, opału itp.).

§ 5  
 Ustala się wydawanie zezwoleń, o których mowa w paragrafie 2:  
 1/ na wjazd pojazdu o określonym numerze rejestracyjnym,  
 2/ na wjazd różnych pojazdów do określonej placówki.

§ 6  
 Zezwolenie na korzystanie z wjazdu pojazdów na "deplak miejski" wydaje:  
 - Urząd Stanu Cywilnego (w przypadku uroczystości odbywających się w USC),  
 - Wydział Komunalny (w pozostałych przypadkach).

§ 7  
 W celu uzyskania zezwolenia wymagane jest złożenie wniosku, określającego:  
 1/ cel wjazdu na "deplak miejski",  
 2/ markę i numer rejestracyjny pojazdu (w przypadku zezwoleń, o których mowa w paragrafie 5, pkt. 1),  
 3/ nazwę placówki (w przypadku zezwoleń, o których mowa w paragrafie 5, pkt. 2),  
 4/ okres korzystania z wjazdu.

§ 8  
 1. Warunkiem otrzymania zezwolenia na korzystanie z wjazdu na "deplak miejski" jest uiszczenie opłaty skarbowej oraz opłaty za korzystanie z terenu "deplaka miejskiego".  
 2. Ustala się następujące opłaty za korzystanie z terenu "deplaka miejskiego":

Lp.	okres ważności zezwolenia	na jeden samochód	na jedną placówkę
1.	1 wjazd	30.000,-	
2.	1 miesiąc	150.000,-	450.000,-
3.	2 miesiące	250.000,-	750.000,-
4.	6 miesięcy	500.000,-	1.500.000,-
5.	12 miesięcy	800.000,-	2.400.000,-

3. Opłatę za korzystanie z "deplaka miejskiego" uiszcza się gotówką w kasie Urzędu Miejskiego lub USC w Zielonej Górze.

§ 9  
 Wykonanie uchwały powierza się Naczelnikowi Wydziału Komunalnego, Kierownikowi USC i Skarbnikowi Miasta.

§ 10  
 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 sierpnia 1992 roku i podlega opublikowaniu w prasie lokalnej.

01-21379

**NA UDANE RODZINNE ZAKUPY ZAPRASZA**  
**CENTRUM HANDLOWE POLMOZBYT**  
**W ZIELONEJ GÓRZE PRZY UL. FRANCUSKIEJ 52**  
**W OBIĘCIE TYM ZNAJDZIESZ WSZYSTKO DLA SIEBIE I RODZINY**

- artykuły pierwszej potrzeby kupisz w sklepie spożywczym i mięsny
- sklepy motoryzacyjne oferują części do samochodów krajowych i zagranicznych, w tym oleje silnikowe znanych firm zachodnich jak: ANTOŁ, ARAL, TEDEX, ELF
- artykuły galanterijne, pasmanteryjne, papiernicze, tytoniowe, ziołolecznicze, odzież w tym odzież dla osób tęgich oraz odzież używaną, obuwie, meble, meble używane, wykładziny GERFLOR, elementy wyposażenia mieszkań, dywany, wyroby ze srebra, sztuczna biżuteria, kosmetyki w tym kosmetyki młodzieżowe, części i sprzęt agd, zabawki, rowery, urządzenia obsługowo-naprawcze, armaturę sanitarną, lakiery, tapety, glazurę ścienną i podłogową, a także sprzęt elektryczny i silniki, telefony, faxy, centrale telefoniczne, aparaty fotograficzne, lodówki, pralki, sprzęt komputerowy, kasety audio i video oraz szereg innych towarów kupisz w sklepach i stoiskach na parterze i I piętrze

**Dom Handlowy MASA - MARKET poleca**

- ponad 100 pozycji asortymentowych klocków LEGO
- 10 rodzajów drzwi asortymentowych
- ekspresy do kawy firmy SEVERIN
- szafy domowe ekspozycyjne w 20 modelach
- kuchonki gazowe WROMET

a także telewizory, lampy, chemię gospodarczą, artykuły monopolowe oraz szereg innych towarów

**Sklep firmy TECHDOM FLOART PABIS**  
 to wspaniale wyposażone stoiska ze sprzętem ogrodniczym, kwiatami, krzewami ozdobnymi w ciągłej sprzedaży:  
 meble ogrodowe, kosiarki, biologicznie zdrowe nawozy, torf, ziemia, nasiona oraz szereg innych akcesoriów ogrodniczych

tutaj również

- możesz dokonać wszelkich operacji finansowych w filii Komunalnego Banku Spółdzielczego
- odpocząć i posilić się daniem firmowym w pizzerii

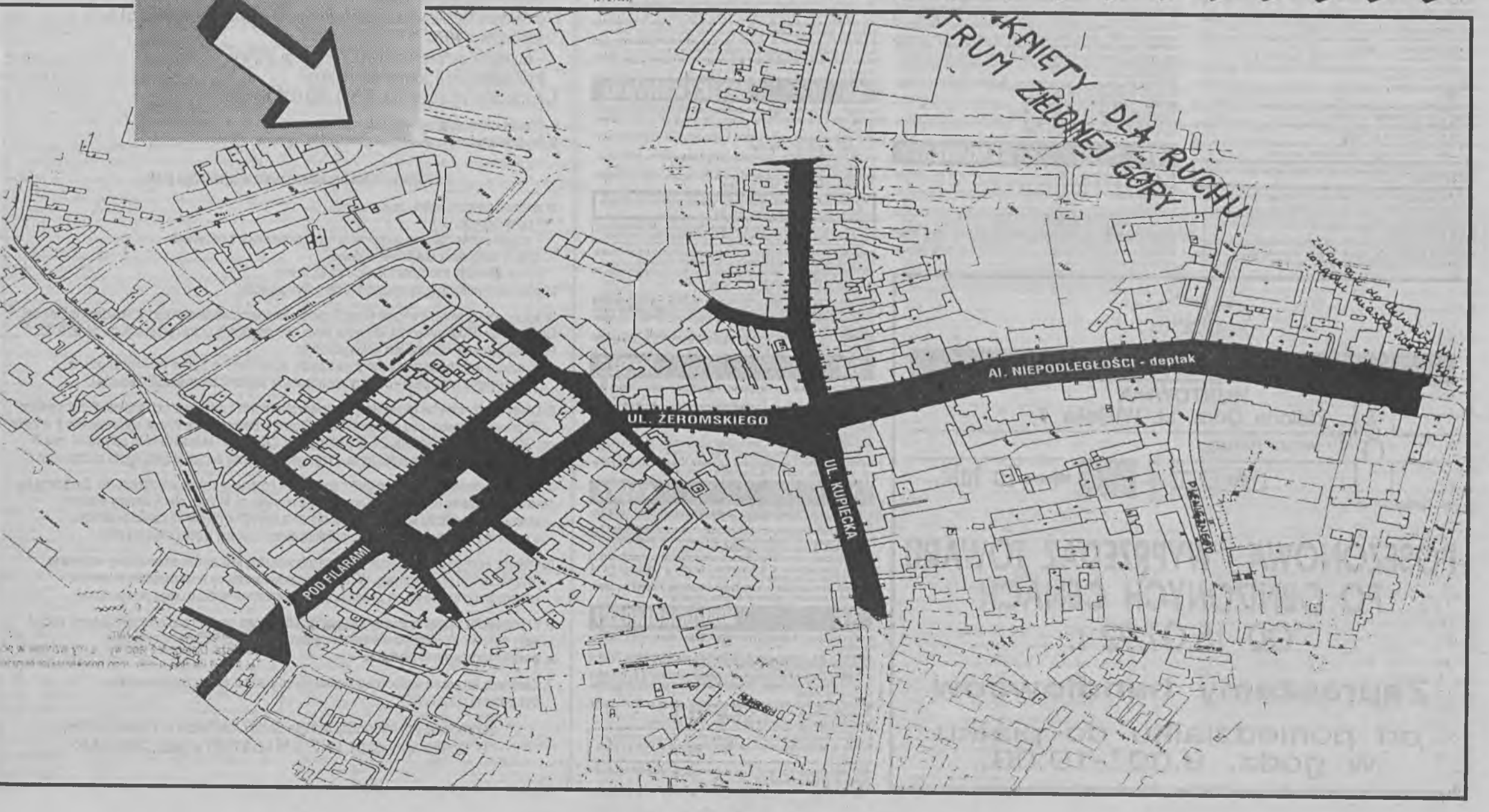
**Kupców Handlowców zaprasza**  
**Hurtownia Nabałowo-Spożywcza JUREKO**  
 oferując szeroki asortyment artykułów nabałowych i spożywczych po atrakcyjnych cenach  
 oraz **Hurtownia Odzieży** posiada duży wybór odzieży dla dorosłych i dzieci

**Chcesz sprzedać - kupić samochód?**  
**Autoryzowana Stacja Obsługi POLMOZBYT**  
 w Żarach przy ul. Zielonogórskiej tel. 31-85 informuje

- o wprowadzeniu komisowej sprzedaży samochodów
- w lipcu i sierpniu nie są pobierane żadne odpłatności

**UWAGA: Od 10 lipca br. każdy Klient dokonujący zakupu samochodu w punktach sprzedaży zielonogórskiego Polmozbytu otrzymuje bezpłatnie olej silnikowy w trakcie wykonywania pierwszego przeglądu gwarancyjnego w ASO PP POLMOZBYT Zielona Góra**

**POLMOZBYT ZAPRASZA**



12

REKLAMA \* GAZETA NOWA \*

REKLAMA

W sobotę WYKREND! Tylko tutaj! KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

DLA DOMU
● SZEROKI wybór białej złotej p. 0.583, pierścionki, faniuszki, kolczyki, wisiorki...

WILCZURYSTYKA
● KUTURYSTYKA - dzięki specjalnemu podkładowi zobowiązuje 13kg masy mięs...

01 AUTO-MOTO
● STARA 200 częściowo złożony. Dwidzień. tel. 20199 (02-02561)

02 BUSINESS
● 100mkw. sfa. woda c.o. dobra lokalizacja na hurt. produkcję - wynajem Głogów...

03 DLA DOMU
● BARDZO tano sprzedam budynek do wina 40l, tapczan, spacerówka, wamencie...

KASETY VIDEO Polaroid VHS, VHSc, 8mm
doskonała jakość (gwarancja)
korzystne warunki zakupu
oferuje hurtowo bezpośredni importer
P.H. RUDIMEX w Zielonej Górze

04 ELEKTRONIKA
● JAPONSKI odzwiercizlacz z możliwością nagrywania "Shyvak" digital, nowa, gwar...

05 HOBBY
● "Motor" rocznik 1975-80 do zbycia tel. 441268 po godz. 17.00. Lubin. (01-01452)

06 KOMUNIKATY
● A-4 400 zł. A-3 800 zł. Złota Góra, Chępcin 11/13, pok. 513 (wziewoz budowlany)...

HURTOWNIA: ul. Sienkiewicza 8, tel.: 718-30, tlix: 043 3588
BIURO: Al. Konstytucji 3 Maja 10, tel.: 32-83, fax: 65-153, tlix: 043 3505

07 LOKALE
● Alifadon mieszkanie, dom, garaż - sprzedam, wycyflony, zabudowa - Bura...

08 MATRYMONIALNE
● "AMOR" - Polskie Biuro Matrymonialne Postbus 95 4724ZH WOLU - Holandia...

09 MEBLE
● MEBLE młodzieżowe - tano sprzedam i pokopatuzan Lubin ul. Sowa 267...

LIKWIDATOR
Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w likwidacji
65-054 Zielona Góra, ul. Dr. Pieniężnego 24

02 BUSINESS
● 100mkw. sfa. woda c.o. dobra lokalizacja na hurt. produkcję - wynajem Głogów...

03 DLA DOMU
● BARDZO tano sprzedam budynek do wina 40l, tapczan, spacerówka, wamencie...

04 ELEKTRONIKA
● JAPONSKI odzwiercizlacz z możliwością nagrywania "Shyvak" digital, nowa, gwar...

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY (OFERTOWY) NIEOGRONICZONY
na sprzedaż następujących składników majątkowych położonych jak wyżej:

P.P.H.U. ELEPHANT s.c.
HURTOWNIA Zielona Góra, ul. Wiejska 4
Wojaka Polskiego
al. Zjednoczenia
POSEZONOWA, WYPRZEDAŻ TOWARU PO OBNIŻONYCH CENACH OD 15.07.92 r. Zapraszamy handlowców od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-19.00.

05 HOBBY
● "Motor" rocznik 1975-80 do zbycia tel. 441268 po godz. 17.00. Lubin. (01-01452)

06 KOMUNIKATY
● A-4 400 zł. A-3 800 zł. Złota Góra, Chępcin 11/13, pok. 513 (wziewoz budowlany)...

01-1119



# MOTORYZACYJNA

## ROWEREM NA GIEWONT MOTORYZACJA INACZEJ



neonowych. Zapewne po to, byśmy byli dobrze widoczni, gdy spadniemy z rowerem w przepaść.

Ale poważnie, takiej kariery, jaką robi dzisiaj MOUNTAIN BIKE (po naszymu rower górski), nie zrobił jeszcze chyba żaden pojazd jednośladowy bez silnika. To już nie moda, to styl życia. Wyprawy na tych rowerach docierają do najodleglejszych zakątków świata, sięgają szczytów, wydawałoby się niedostępnych dla żadnych pojazdów. MTB jest wszędzie. Kurorty alpejskie, zimą goszczące rzesze narciarzy, latem zamieniają się w miasteczka kolarskie, woząc wyciągami rowerowych szalenców, którzy gnają na łeb, na szyję w dół bezśnieżnymi narciarskimi. Co krok spotkać można wypożyczalnie rowerów na godziny. Firmy przeciągają się w reklamach i nowych pomysłach. Wiadomo, kto kupi taki rower, następnego dnia przyleci po bidon, spodenki, odpowiednie obuwie. I biznes się kręci.

Jest to rodzaj rekreacji czy też sportu o niewyobrażalnie dużych możliwościach. Nareszcie rowerzysta uwolniony został od zatłoczonych i cuchnących spalninami szos. Przeniósł się w świat leśnych drózek, nadmorskich szlaków, górskich przełęczy. Dzięki ich bezszesnemu biegowi, możemy obcować z naturą, nie ingerując w jej intymny świat. Nawet przeważający wędkarz nie huknie na nas — cicho tam, ryby mi płoszyce.

Także na naszych rodzimych szlakach pojawia się coraz więcej zapaleńców, gotowych wydać ostatni grosz, by móc w ten właśnie sposób spędzić swój wolny czas.

Szklarska Poręba przeżywa ostatnio prawdziwy najazd górskich cyklistów. Jest już pierwsza wypożyczalnia. Boję się tylko, by nasi "ochroniarze" z Karconoskiego Parku Narodowego nie podnieśli lamentu i nie zakazali jazd rowerowych po górach, co by było ogromną stratą dla rozwoju tej dyscypliny sportu. Są oni jednak zdolni do wszystkiego, czego doświadczają od lat narciarze. Nikt przecież nie chce jeździć poza wyznaczonymi szlakami turystycznymi. Miejsca jednak nadzieje, że zakazy nie zostaną zastosowane, a wręcz przeciwnie, powstaną nowe, wspaniałe trasy rowerowe, w ślad za którymi pójdą wydania kartograficzne całego naszego karconoskiego pasma górskiego. Czyż nie wymarzoną wręcz trasą jest droga przyjaźni polsko-czechosłowackiej, biegnąca szczytami najbliższych nam gór? Wjechać na szczytek takim rowerem to naprawdę nie jest problem.

Rower górskie w Polsce już są. Powstają centra serwisowe oferujące obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną. Można kupić każdą uszkodzoną śrubkę, wyregulować wszystkie elementy. Pozostaje nam tylko kupować. Jest tu jednak jedno ale. Kupować trzeba z głową, wiedzieć co, jak i gdzie. Czy nowo nabyty rower będzie miał serwis, czy będą części itd., gdyż MOUNTAIN BIKE to nie tani zakup.

Jeżeli będziecie państwo zainteresowani tą tematyką, prosimy, dzwonicie, piszcie, a my gotowi jesteśmy uruchomić stałą rubrykę porad prowadzoną przez najlepszych fachowców w tej dziedzinie.

Dlaczego o rowerach na Motoryzacyjnej? Trzeba przecież czymś w górę, nad morze, czy na ciekawe szlaki dojechać.

Tak więc, rower na bagażnik i na rower.

Jacek ZAJDLEWICZ



Widok dzieciarni jeżdżącej na swoich ukochanych jednośladowach po parkowych drózkach niktogo nie gorszy i nie dziwi. Przyzwyczajaliśmy się do tych terenowych crossów za przyczyną panującej od kilku lat mody na rowery BMX. Te skąpo odziane rowery, na szerokiech balonowych oponach, pozwalają na wykonywanie przeroznych sztuczek i pokonywanie przeszkód terenowych o dużej nawet skali trudności.

Dorośli początkowo przyglądali się temu zjawisku dość obojętnie, później z zazdrością, która zaczęła przeradzać się w zawiść. Ach, żeby tak moc wrócić do lat młodzieńczych i wysłać się jak te szczeniaki. Pognać z górki na wyciągi, z księgowym czy bruchatym dyrektorem. Na pewno by z mną przegrali, biorąc za przelicznik ilość noszonych przed sobą kilogramów.

Niestety, BMX za mały, składak w terenie nie przejedzie. Zresztą, czy dyrektor wsiadłby na taki marny rower?

Dylemat naszego pana X rozwiązał parę lat temu czołowi producenci rowerów ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Wymyślili BMX-y dla dorosłych. Pomysł był prosty. Wystarczyło małego BMX-a nadmuchać, rama stała się grubsza i bardziej wytrzymała, całość urosła i nabrała dorosłego wyglądu. Takiego dojrzałego osobnika należało oczywiście odpowiednio wyposażyć na nową drogę życia. Ponieważ dorośli, do których ten nowy produkt był adresowany, przyzwyczajeni są do ciągłych zmian biegów w swoich samochodach, zastosowano je i w rowerach. Coż to za cudenka, 21 biegów zmieniających się płynnie za delikatnym naciśnięciem niepozornej dźwigni. Rower dzięki tej czarodziejskiej manetce może w ciągu sekundy zmienić się z wysięgowego PORSCHE, w konia pociągowego, dla którego żadna góra nie wydaje się być straszna. W pokonywaniu wznieścień i nierówności terenowych pomocne są odpowiednio obute, 26-calowe koła o głębokim bieżniku i szerokiej podoszewie. Zaden piach czy błoto nie jest w stanie ich zatrzymać w biegu ku kolejnej przygodzie.

Czasami muszą jednak być brutalnie zatrzymane przed niespodziewaną przeszkodą. Do tego celu zastosowano niewiarygodnie skuteczne hamulce. Producentom nie wystarczyło już normalne urządzenia szczełkowe spotykane w rowerach od niepamiętnych czasów. Wymyślono, wzorami stosowanymi w samochodach, hamulce bębnowe i tarczowe. Biedny świeżo upieczony użytkownik, który nieswiadomie zbyt mocno nacisnie dźwignię przedniego hamulca. Koźół w pokrzywy murawiany. Ostatnim krzykiem mody stały się hamulce hydrauliczne. I to wszystko, aby zatrzymać rower.

To jeszcze nie koniec. Pamiętając o naszym dyrektorku, który radzić sobie musi nie tylko z brzuszkami, ale całe jego ciało jest dość delikatnej natury, producenci zaproponowali mu teleskopowe widelce, których zadaniem jest komfortowy przejazd po nierównościach terenu. Niestety, ten element roweru jest urządzeniem tylko dla dyrektorów dużych zakładów pracy, ponieważ cena tej części jest dość wysoka i może przewyższać wartość roweru. Wychodząc jednak z założenia, że za masaż wibracyjny w salonach piękności trzeba płacić niemałe pieniądze, takie teleskopowe urządzenie nie jest właściwie potrzebne.

Rowerzy malowane są w najbardziej wymyślne wzory i kolory z dominacją farb

## BENZYNOWA DIETA

Moda na odchudzanie trwa nieprzerwanie od zarania dziejów. Gdy tylko przybędzie nam parę dodatkowych kilogramów, podnosimy lament i zaczynamy jedną z tysięcy diet. Oczywiście każda z nich jest cudowna, sprawdzona, łatwa do wytrzymania. Ale nie dla nas.

Po paru dniach męczarni zarucamy ją, dochodząc do wniosku, że życie jest jedno i takie katowanie się nie ma sensu. Zyczliwiej patrzymy na nasze dodatkowe waleczki, chociaż na plaży częściej będziemy musieli wciągać brzuch, oczywiście w ramach ćwiczeń, gdy na horyzoncie pokaże się blond Wenus.

My również mamy dla państwa dietę cud, dietę benzynową. Na efekt jej działania nie trzeba będzie długo czekać, wystarczy przejechać 100 kilometrów i już schudniemy o dobry litr paliwa. Nasz przepis dotyczy oczywiście wszystkich paliwozerców i jest szczególnie polecany w okresie długich urlopowych wояży. Zaczynamy! Jedyna, niepowtarzalna, cudowna dieta benzynowa:

— przed wyjazdem odwiedzimy warsztat diagnostyczny w celu regulacji zapłonu, gaźnika, zaworów,

— wymierymy zbyt długo używane świece zapłonowe, nie zapomniemy o właściwej odległości między elektrodami,



— wymierymy filtr powietrza lub przynajmniej dokładnie go oczyścimy,

— sprawdzimy ciśnienie w oponach, zbyt niskie zwiększa znacznie opory toczenia. Dla naszej diety korzystnym jest zwiększenie go o około 0,2 atmosfery w stosunku do zaleceń producenta. Ciśnienie mierzymy w oponie zimnej.

— ruszamy zaraz po włączeniu silnika. W czasie jazdy uzyskuje on znacznie szybciej właściwą temperaturę pracy i jesteśmy poza tym mniej uciążliwi dla naszych sąsiadów i środowiska,

— wyłączamy silnik przed zamkniętymi przejazdami kolejowymi, na skrzyżowaniach z długim cyklem zmiany światła. Godzina pracy silnika na postoju to około 3 litrów zużytej benzyny. Pamiętajmy także o kwiatkach i naszych płucach,

— nie podróżujmy niepotrzebnie z pustym bagażnikiem na dachu. Potrafi być on przyczyną zwiększenia zużycia paliwa o cały litr.

Osobnym problemem naszego urlopowego podróżowania jest bagaż. Rodziny mamy duże, samochody małe, więc wszystko wędruje na dach. I tu jest pies pogrzebany. Nasz maluch czy polonez zaczynają wykazywać wręcz chorobliwą zarlocołość, która się pogłębia wraz ze wzrostem szybkości.

Badania w tunelu aerodynamicznym wykazały niezbicie, że na to schorzenie trudno znaleźć lekarstwo. Samochód z dwoma rowerami na dachu przy szybkości 130 km/h zużywa 50% paliwa więcej niż jego odpowiednik bez zbędnego balastu nad głową. Przy tej samej szybkości deska surfingowa pochłania prawie 2,5 litra, plastikowy kufer 1,5. O przyczepie kempingowej woję już nie wspominać. Czy można jakoś temu zaradzić, panie doktorze?

Przed wszystkim walczyć z przyczyną i starać się jak najlepiej bagażu umieścić wewnątrz pojazdu. Jeżeli jednak urosnie nam wysoki garb, zmniejszmy wyraźnie prędkość podróży i to nie tylko ze względu na zużycie paliwa, ale i nasze bezpieczeństwo. Samochód tak zapakowany staje się mniej stabilny w związku z przemieszczeniem się środka ciężkości ku górze i bardziej podatny na podmuchy bocznego wiatru. 100 km/h i ani kilometra więcej, mniej oczywiście można. Pakując się przemysłowy dokładnie uwagi zawarte w tym artykule, być może dojdziemy do wniosku, że telewizor na kempingu w zasadzie nie będzie nam potrzebny. Do zobaczenia na urlopowych szlakach.

Jacek ZAJDLEWICZ

### VOLKSWAGEN gubi kierownicę

Nowy produkt VOLKSWAGENA, dostawczy model T4 musi natychmiast przejść badania techniczne. Okazało się, że błąd montażu spowodowały prawdopodobnie luzowania się śrub przekładni kierowniczej. Każdy kto pojazd taki nabył zostanie osobicie wezwany do najbliższego serwisu firmy. Radzimy jednak nie czekać i samemu połatygować się z niepewnym bus-em do warsztatu.

Na temat produkcji tego modelu od dłuższego już czasu trwały rozmowy między VOLKSWAGENEM a naszym TARPANEM. Najprawdopodobniej w niedalekiej przyszłości rozpocznie się w Poznaniu ich produkcja. Miejmy nadzieję, że bez usterek.

### MERCEDES świętuje

W tych dniach z taśm montażowych fabryki w Sindelfingen zjechał dwumilionowy MERCEDES klasy W 124 (2000 do 3000E). Model ten produkowany bez żadnych zmian od 1985 roku cieszy się niezmiernie wysokim powodzeniem.

Obecnie codziennie opuszcza zakłady 1000 sztuk tych pojazdów. W roku przyszłym firma ze Stuttgartu zamierza nieznacznie odmłodzić swój projekt. Na całkowicie nowy model poczekać musimy do roku 1995.

### Niebezpieczna pogoda

Za znaczny wzrost ilości wypadków w ostatnim czasie obciążać możemy między innymi upałą pogodą. Ostatnie badania przeprowadzone w Niemczech wykazały, że wpływ upału na samopoczucie kierowcy jest niebagatelny. Az o 10% zwiększa się czas reakcji prowadzącego pojazd na zainstalną sytuację na drodze.

Ponieważ klimatyzacji sobie nie zamontujemy, unikajmy podróży w samo południe, przy prężącym słońcu. Pamiętajmy również o okularach przeciwsłonecznych, porządnych okularach. Plastikowe atrapy mogą być także przyczyną nieszczęścia.

### Komu radar?

W związku z nagminnym laniem ograniczeń prędkości przez kierowców, myśli się w Niemczech o koncesjonowanej sprzedaży radarów osobom prywatnym. Policja niemiecka nie ma bowiem środków finansowych i możliwości kadrowych, by zwiększyć liczbę patroli. Prywatni łowcy piratów drogowych mieliby procent od liczby zatrzymanych mistrzów szybkości. Pyszna zabawa! Gdyby tak u nas wprowadzić taką formę walki z piractwem drogowym, to pewnie bez list społecznych by się nie obszło.

Wracając jednak do ograniczeń prędkości w Niemczech, pamiętajmy że za przekroczenie szybkości płacimy następujące kary: do 10 km/h — 20 marek, 11—15 km/h — 40 marek, 16—20 km/h — 60 marek, 21—25 km/h — 80 marek, 26—30 km/h — 100 marek, 31—40 km/h — 150 marek, 41—50 km/h — 200 DM, i zabranie prawa jazdy na 1 miesiąc, 51—60 km/h — 300 DM i powyżej 60 km/h — 400 marek.

Noga z gazu, panowie. (jaz)



Rys. Mirosław Hajnos

## AUTO GIEŁDA

M A R K A	ROK	GÓRZÓW	LUBIN	POZNAŃ	SZCZECIN	KRAKÓW	WROCŁAW	ZIELONA GÓRA
FSM 126p	'92		41-45	40-47	42	41-42	45	
	'91	34-38	33-41	36-40	40	38-41	35	41
	'90	29-35	31-34	34-36	33-37	30-36	30-34	26-30
	'89	31	26-32	30-33	27-32	29-32	28-31	26
	'88	26	23-26	28-31	22-30	25-27	24-27	27
'87	22	20-24	23-27	20-22	22-24	22-25	25-27	
CINQUECENTO	'91		45	44	42	45	43	
	'90	43	38	42	40	38	37	39
	'89	33	34-40	37	35	34	35	
	'88	27	27-36	33-36	29	30-36	33-35	32
	'87	15	25-31	30-33	26	29-32	30-34	28
POLONEZ	'91		61	56-62	60	60-65	65	
	'90	58	52-59	52-54	56	59-64	60	59
	'89	47	46-51	45-48	42-46	47-52	55	50
	'88	46	38-46	43-45	40-42	43-45	50	
	'87	34	32-38	40-42	30-37	34-37	42-45	35
'86	31	30-34	36-39	25-26	30-34	33-38		
CARO			82	84	81	83	82	
SKODA	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT
	75(80)	79(91)	85(91)	80(91)	85(90)	82(91)	84(91)	84(91)
ŁADA	1500	SAMARA	SAMARA	SAMARA	SAMARA	SAMARA	SAMARA	
	11(77)	75(97)	80(91)	78(91)	75(91)	84(91)		
AUDI	10(7)	80	80	80	80	80	80	80
	35(80)	170(90)	200(91)	150(89)	130(87)	160(90)	150(89)	150(89)
BMW		318	316	324	324	318	318	
		200(90)	230(91)	305(91)	235(90)	170(90)		
CITROEN	AX11	AX10	BX 14	BX 19	BX14	AX11		
	60(86)	95(90)	90(89)	128(90)	68(85)	88(89)		
FIAT		TIPO	TIPO	UNO	PANDA	PANDA	UNO	
		90(86)	110(89)	95(90)	74(89)	82(89)	90(87)	
FORD	SIERRA	SIERRA	ESCORT	ESCORT	SIERRA	SIERRA	ESCORT	
	60(84)	165(90)	170(91)	130(90)	125(89)	165(90)	128(90)	
MAZDA		626	626	626	626	626	626	
		150(87)	145(90)	170(90)	26(81)	130(89)		
MERCEDES	190E	200D	190D	200D	190	190D	190	190
	125(84)	240(88)	220(90)	250(90)	165(85)	180(89)	100(83)	
NISSAN		SUNNY	SUNNY	SUNNY	SUNNY	SUNNY	SUNNY	
		185(91)	165(91)	90(88)	68(85)	115(90)		
OPEL	KADETT	KADETT	KADETT	KADETT	KADETT	KADETT	KADETT	
	77(87)	130(90)	140(91)	125(90)	30(81)	110(90)	25(80)	
PEUGEOT	205	405	205	205	205	205	205	
	45(83)	150(89)	120(91)	110(90)	130(91)	105(90)		
RENAULT		19	19	19	19	19	19	
		95(91)	130(91)	100(89)	110(90)	85(90)	30(82)	
TOYOTA		CARINA	COROLLA	CARINA	CARINA	COROLLA		
		180(91)	155(91)	160(90)	190(91)	125(90)		
VOLKSWAGEN	PASSAT	PASSAT	PASSAT	PASSAT	JETTA	PASSAT		
	31(81)	180(90)	125(88)	180(91)	35(80)	150(90)		
VOLVO		440	740	440	760	760		
		350(91)	350(90)	200(90)	400(91)	200(88)		

Opł. KOSTEF

## KUPIĆ SAMOCHÓD CIEŻAROWY

Podjętą próbę ułatwienia wyboru kupowanego samochodu, przedstawiamy ceny giełdowe, opisy parametrów technicznych oraz wybranych cech eksploatacyjnych samochodów ciężarowych i dostawczych oferowanych na zielonogórskich giełdach. Liczymy na żywe zainteresowanie.

MARKA	MODEL	NAD	DW	MC	MASA	SK	POJ	MOC	PAL	ESTETYKA	KM	ROK	GENA
					kg	R4	cm <sup>3</sup>	kW	ON	pkt. 1-5	tys.		mln zł
IVECO	35-8 2,5D	FUR	4	3	2800	R4	2440	53	ON	4,0	150	83	70,0
NYSA	T 522	TOW	4	2	2500	R4	2120	51,5	E94	3,5	115	86	13,0
VW	TRANS.	FUR	4	3	2400	R4	1913	44	E94	3,5	132	83	53,0
VW LT 28	TRANS.	FUR	4	3	2800	R4	2384	66	ON	3,0	260	80	38,0
ZUK	A11B	S	2	2	2500	R4	2120	51,5	E94	3,0	115	84	10,0

Wykaz skrótów  
 NAD — nadwozie  
 B — bus (mikrobus), F — furgon, S — skrzyniowy, pk — pick-up, TER — pojazd terenowy, TOW — towos  
 DW — liczba drzwi  
 MC — ilość miejsc  
 MASA — dopuszczalna masa całkowita pojazdu w kg  
 SK — układ i liczba cylindrów silnika  
 R — ręczny, V — widlasty, B — biskser, RQ — rzędowy w układzie poprzecznym  
 POJ — pojemność silnika w cm sześć.  
 MOC — moc silnika w kW

PL — rodzaj paliwa  
 BENZ — benzyna, ON — olej napędowy, E86 — etylina LO 86, E94 — etylina LO 94, E98 — etylina LO 98  
 ESTETYKA — wygląd zewnętrzny pojazdu oceniany w skali od 1 do 5 punktów, wygląd idealny = 5 pkt., ndst = 1 pkt  
 KM — orientacyjny przebieg kilometrów w tysiącach kilometrów  
 ROK — rok budowy pojazdu  
 GENA — w milionach złotych cena wywoławcza pojazdu

Kazimierz DOBRUCKI



Fot. Jacek Zaidlewicz

NA WAKACJE

NR  
139



MINI



dodatek  
dla dzieci

## mini czytadefko

### Jak papuga uzyskała wolność

dokończenie

Tu Ali sprzedał wkrótce wszystkie towary, które przywiózł ze sobą na dwunastu wielbłądach i pięciuset juczych mułach i osiach. Gdy już czynił przygotowania do powrotu i nabywał dary dla swoich domowników, przypomniał sobie o przyrzeczeniu danym papudze. Pojechał traktem północnym wiodącym do stolicy Bengalu i już z daleka dostrzegł na środku ryżowego pola otoczonego rzędem wielkich kaktusów, palmę wyniosłą jak góra, przewyższającą wszystkie drzewa w okolicy. W jej rozłożystej, pierzastej koronie coś krzychało, latało, igrało, furczało skrzydłami, coś migotało złoto-zielono, coś się złościło i czerwieniło. Była to siedziba papug.

— Salem — przywitał Ali Papugi Palmowego Liścia — przywożę wam pozdrowienia od waszej siostry żyjącej daleko, w klatce o pozłacanych prętach, która stoi w domu wielkiego kupca z Damaszku, Alego ben Jussufa. Nie miejcie serc z kamienia. Wy, co możecie latać swobodnie po przestworzach, pomyślcie o niej, siedzącej przez niezliczone dni i noce na jednym miejscu, wspomnijcie swą krewniaczkę, która już zapomniała tchnienia wiatru na wolnym powietrzu, a jej piór zielonych już tyle lat nie wilżył deszcz błogosławiony.

Skończył, spojrzął w górę na wierzchołek palmy i aż krzyknął ze zdziwienia. Drzewo stało ciche, nie drgnął na nim ani jeden liść, wyglądało jakby obumarłe, a wszystkie jego mieszkanki, przed chwilą jeszcze tak gwarne, rozkrzyczane, leżały nieruchomo na ziemi bez czucia, bez życia.

"Dziwna to doprawdy sprawa — pomyślał Ali — widąc ta moja papuga to wielka czarodziejka, musiała jakiś gniew czuć do swoich krewniaczek i dlatego je uśmierciła tym zaklęciem".

Wkrótce wrócił Ali szczęśliwie do swego domu. Wielka radość zapanowała w rodzinie. Kupiec rozdał wszystkim piękne dary, żonie perły różowe jak jutrzienka, synkom piłki i indyjskiej gumy, córkom szaty wzorzyste tkane z jedwabiu cieńszego od mgły porannej. Tylko od papugi jakoś dziwnie stronił, nie przywitał się z nią i odwracał wzrok od klatki z pozłacanych prętów.

Wreszcie papuga ośmieliła się sama.

— O panie mój i władco, wszystkich w domu uradowała twa szczodrobliwność, tylko mnie jedną pominęła twoja łaskawość. Czym obraziłam serce twoje, panie, że ani spojrzysz na swą wierną sługę?

— Oddałem twoje "Salem" Papugom Palmowego Liścia — rzekł Ali z niechęcią — ale niezbadane są wyroki losu, bo zamiast szczęścia, twe pozdrowienia śmierć przyniosły tym, co je usłyszały. Albowiem, gdy tylko wypowiedziałem twe słowa, wszystkie papugi Palmowego Liścia padły martwe na ziemię.

Powiedziawszy to odwrócił się od klatki i już miał wyjść z komnaty, gdy nagle synek jego krzyknął: "Papuga nie żyje! Papuga nie żyje!".

Spojrżeli wszyscy na klatkę i widzą, że papuga spadła ze złoczonego pręta, wyprężyła nóżki i znieruchomiła jak martwa.

— Ach — zasmucił się kupiec — jaka szkoda, tak ją lubiłem, tak się do niej przywiązałem. Po cóż jej o tym powiedziałem, pewno serce jej pękło, gdy dowiedziała się o śmierci swych sióstr. A ja sądziłem, że to ona zabiła je zaklęciem.

I polecił usunąć papugę z klatki. Wszedł sługa, chwycił ptaka za skrzydła i z rozmachem cisnął przez okno w ogród.

Na to tylko czekała mądra papuga. Gdy znalazła się na wolnym powietrzu, natychmiast rozwinęła stulone skrzydła i pofrunęła hen, daleko na pola i lasy. A stamtąd poleciała jeszcze dalej, aż do ojczyzny swej w Bengali, i połączyła się z rodem Papug Palmowego Liścia, co tak mądrą dały radę swej uwięzionej w klatce siostrze.

Wielka była radość i wielkie święto w papuzim królestwie, a stara palma cieszyła się wraz ze swymi mieszkankami i wesoło szumiała pierzastymi liśćmi.

koniec

("Baśnie z dalekich wysp i łądów", W. Markowska i A. Miłska, Nasza Księgarnia, Warszawa 1962)

**UWAGA NAJMEODSI**

**WAKACYJNY KONKURS - WYCINANKA**

3

Konkurs podzielony jest na 4 tygodniowe etapy (6.07-11.07, 13.07-18.07, 20.07-25.07, 27.07-1.08). W każdym etapie są do wygrania 3 wspaniałe rowery. Wystarczy, że będziesz wycinał codziennie (od poniedziałku do soboty) kupon, a następnie wszystkie 6 elementów (kuponów) złożysz w jedną całość, nakleisz na kartę pocztową (lub widokówkę) i dostarczysz w ciągu 5 dni do redakcji „GN” w Zielonej Górze lub do oddziałów „GN” w Głogowie, Gorzowie i Lubinie.

## mini KRZYŻÓWKA

Po rozwiązaniu krzyżówki, wypiszcie litery według podanego szyfru i odczytajcie hasło.  
Szyfr: (7-J) (1-D) (7-E) (4-D) — (7-E) (9-F) (9-E) (2-F)

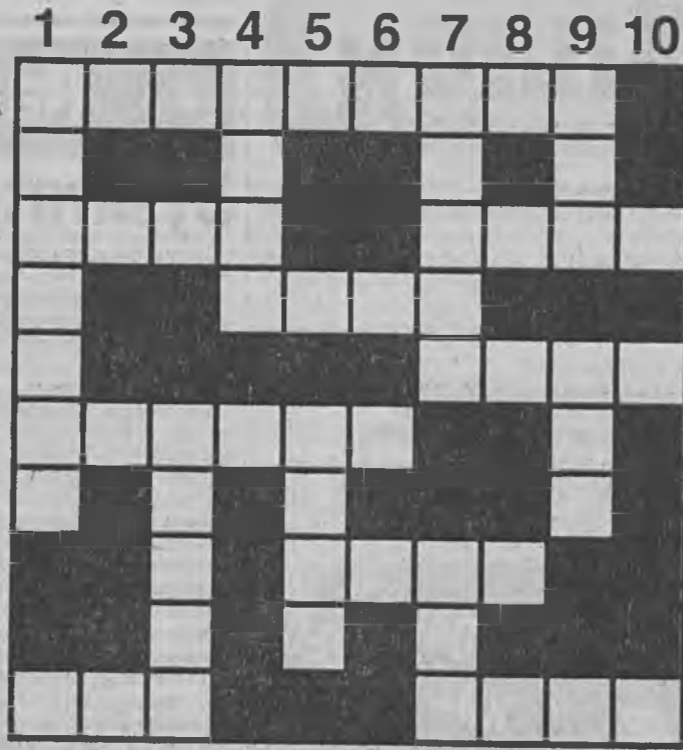
Poziomo:

- ciągnie ją samochód lub ciągnik,
- wysyłasz go do znajomych / tył statku,
- tańcowała z nitką,
- "Gazeta ...",
- rośnie na jabłoni,
- miasto wojewódzkie, kojarzy się z wodą,
- bierzesz go, gdy jesteś chory / najdroższa osoba.

Pionowo:

- strzeże porządku,
- kolega Lolka,
- człowiek śniegu,
- "piąte ... u wozu",
- w kinie lub w telewizji / w nim mieszkasz,
- sympatyczny kosmita / inaczej zapach.

Opracował  
Paweł Piasecki  
z Bogdańca



## Pajaczek

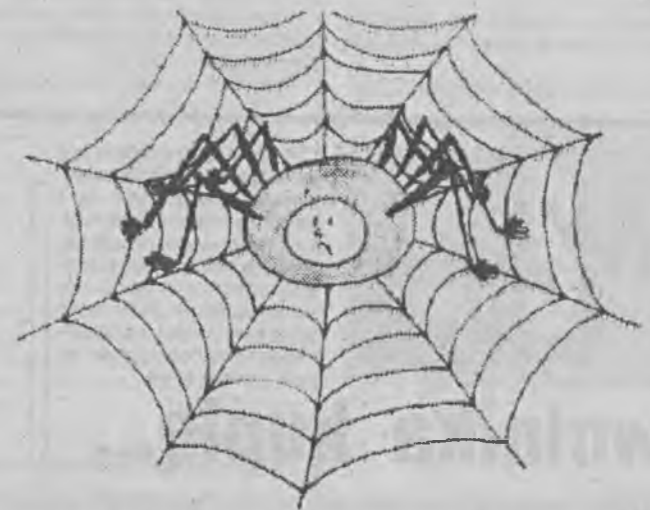
Raz pajaczek bardzo mały  
upiół pajęczynkę.  
Myślał: "Złapię sobie muszkę,  
podjem odrobinę".

Czeka kwadrans, pierwszy, drugi,  
czeka także trzeci.  
Już mu dłużyc się zaczyna,  
bo wciąż nic nie leci!

W końcu wyszedł nasz pajaczek  
spojrzeć, co się dzieje,  
a tam całe stado muszek  
głośno zeń się śmieje!

Czemu muszki tak się śmiały?  
Przyczynę wam zdradzę:  
upiół pajak pajęczynkę  
w głębokiej szufladzie...

(M.S.)



## ZAGADKI ZAGADKI

♥ Kto się w lesie zaszył  
i drzy, choć go nikt nie straszy?  
(szyska)

♥ Leci jak bez szyi,  
stoi jak bez nogi,  
urządza połowy —  
rybki — spłynię z drogi!  
(czapla)

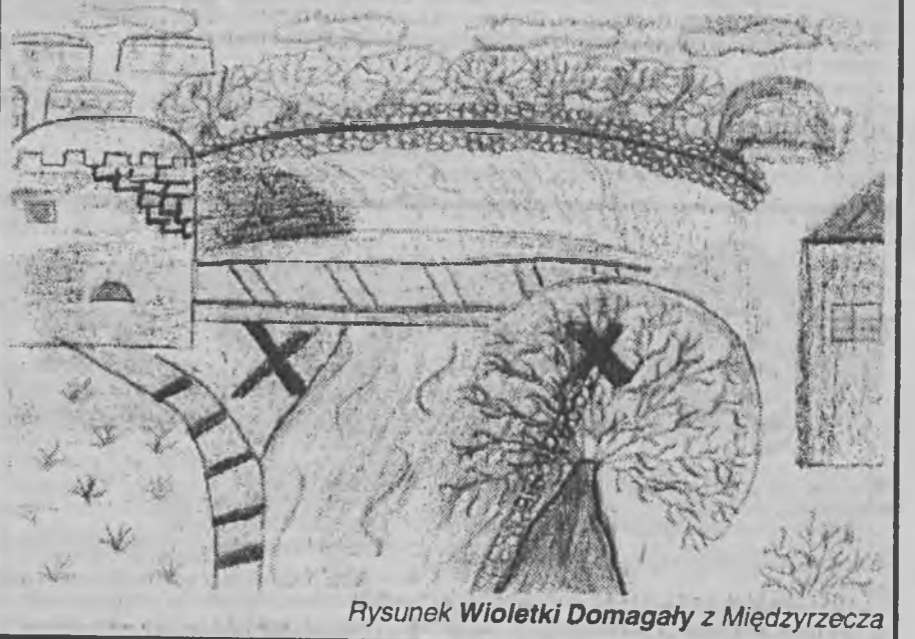
♥ Kto świeci w ciemności  
bez elektryczności?  
(świełlik)



Ciekawe,  
co by powiedział ten "kruk",  
gdyby przemówić mógł?!

Wrzasnąłby w twoją stronę:  
— Nie jestem krukiem —  
jestem GAWRONEM!

## Tam mieszkają nasi Czytelnicy Międzyrzecz



Rysunek Wioletki Domagały z Międzyrzecza

## MINI-NOWA

al. Niepodległości 22  
65-048 Zielona Góra

# ROZRYWKOWA

## PROSTO Z KRAJU

## Kolejka po... stan wojenny

Tłum zaczął gromadzić się już przed trzynastą. Godzinę później kolejka licząca ponad 200 osób przypominała ogonek z czasów reżimacji. Takiej kolejki już dawno w Kielcach nie widziano. Nikogo nie przerażała lejąca się z nieba żar. Nikt nie zrezygnował, gdy dla odmiany zaczął padać deszcz. Ludzie stali i dyskutowali. Tematem dyskusji była osoba generała Jaruzelskiego, który w księgarni im. Stefana Żeromskiego miał podpisywać swą książkę „Stan wojenny. Diachron...”. Komentarze były skrajne. Jedni widzieli w tym wywiadzie lub w fotelu prezydenckim, inni... na suchoj galezi. Gdy jednak z ciemnoszarego peugeot wysiadł generał, ubrany w jasnobiałą kamizelkę, powitał go oklaskami. Tłum zagłuszył starszkę wołającą: „Ale macie komu klaskać”. I tylko babcia sprzedająca przed księgarnią okładki na dokumenty była zawiedzona: „Ani muzyki, ani nic takiego. Eee...”

Do wnętrza ludzie wchodziły w kilkunastoosobowych grupach. Porządku pilnowali pracownicy „Art Security”, zatrudnieni przez wywiadnictwo. Generał siedzi przy niskim stole i przez dwie godziny składa podpisy. Potem jest jeszcze spotkanie z dziennikarzami, wśród których znalazł się także Wasz wysłannik.

Generał mówi o polityce, przeszłości i dniu dzisiejszym, zastrzegając się, że mówi jako osoba prywatna. Mówi także o książce.

„Miałem duże opory przed jej napisaniem. Uwa-

załem, że jest jeszcze za wcześnie. Ze trzeba zaczekać, gdyż żywe są jeszcze emocje, które i mnie towarzyszą. Trudno się zresztą temu dziwić. Uważałem, że potrzeba więcej czasu by można o tym mówić „na zimno”, a przynajmniej „na chłodno”. Miałem jednak tyle różnych rodzajów zachęt, prób, impulsów, że doszedłem do wniosku, że moim obowiązkiem jest przedstawienie własnej wersji tych wydarzeń.

Co mi dają te spotkania, poza reklamą? Wie pan, jakas satysfakcję jako człowiekowi. Ze oto mogę się spotkać z pewnym gronem ludzi, starających się zrozumieć moje intencje, zrozumieć motywy, którymi się kierowałem. Myślę, że państwo mnie rozumieją. Ja przeżyłem przecież wiele upokorzeń, wiele goryczy i po prostu potrzeba człowiekowi, by przekonał się, że nie wszyscy są przeciw niemu, że społeczeństwo jest podzielone. Ze mogę poprzez książkę i takie rozmowy, jak choćby tutaj z państwem, powiedzieć, przynajmniej w pewnym sensie, co w moim przekonaniu jest istotne, i co może być formą dzielenia się doświadczeniem ze strony człowieka, który wiele przeżył, wiele widział. I nawet jeśli te doświadczenia były złe, to mogą być one dzisiaj pouczające”.

Pytano także generała o łączący się proces o zabójstwo księdza Popieluski. Czy dopuszcza myśl, że generał Kiszczak wiedział o wszystkim?

„Wykluczam taką myśl. Znam generała Kiszczaka i to

byłoby po prostu obraźliwe, gdybym traktował go jako zbrodniarza (...). Największe straty — ja oczywiście pomijam śmierć księdza, ból Kościoła i społeczeństwa, które zostało dotknięte — w sensie politycznym poniosła władza. Właśnie w owym czasie, a była to druga połowa 1984 roku, uzyskiwała coraz lepsze notowania... Zresztą proszę państwa, proponuję śledzić dokładnie wszystkie zeznania. Nagle znowu gen. Piatka mówi, po iluś tam latach, że chciało go otruci. Po raz pierwszy słyszę tę rewelację. Waldemar Chmielewski, jeden ze zbrodniarzy, który zabił, teraz nagle doznaje oświecenia i zaczyna mówić. Ja natomiast wiem, że od dłuższego czasu istnieje dziwna sytuacja, w której prowadzi się rozmowy z tymi trzema zbrojnikami. Udzielane są im urlopy. Wyjeżdżają sobie z żonami na wczasy, łącznie z Piotrowskim. Wypowiadają się w telewizji i w radiu. Teraz, po kilku latach, jest potrzeba by sięgnąć do góry... To co oni mają do stracenia? (...)

Pytano mnie często: Czy za tym jeszcze ktoś stał? Nie wiem. Wiem, że przyniosło to takie, a nie inne skutki. Reszta musi wyjaśnić głębokie, wnikliwe śledztwo. Jest rozprawa. Wierzę, że sąd dojdzie do sprawiedliwych wniosków. Nie wolno nikogo oskarżać zanim mu się tego nie udowodni”.

W ciągu dwóch godzin generał Jaruzelski podpisał około 800 egzemplarzy swojej książki.

Andrzej WIJATKOWSKI



Rys. Andrzej Banasik



## Ogień cd.

Gdy śni się, że płonie i rozpływa się wskutek tego łóżko, jest to zapowiedź szczęścia dla dzieci ze strony matki. Tak przynajmniej głosi świadectwo filozofa Eurypidesa. Sen o płonącym i rozpływającym się od ognia górnym piętrze jest przepowiednią utraty majątku, przegranego procesu lub utracenia przyjaciół.

Gdy widzisz we śnie, że bez większego wysiłku udało ci się wnieść ogień, zapalić świeczkę lub jakieś inne źródło światła, jest to dla ciebie wroźba, że docekaż się wielu dzieci, które będą szczęśliwe i staną się pociechą dla swojej matki.

Jeśli sen taki przytrafił się kobiecie, jest to znak, że jest ona w ciąży i szczęśliwie urodzi dziecko, które będzie miało udane życie.

Gdy przyśni się, że z trudem wzniesia się ogień i że on gaśnie, to sen ow zapowiada nieszczeście — tak kobiecie, jak i mężczyźnie.

Widzieć we śnie, że płonie i rozpada się zamek — wroźba o nieprzyjemności, chorobie lub wielkich zmartwieniach dla właściciela tej posiadłości. Jeśli zaś przyśni się, że płonie i popada w ruinę całe miasto, to należy spodziewać się, że miasto

to dotknie bieda, wojna, zaraza lub inna tego rodzaju klęska.

Jeśli komuś przyśni się, że spłonęło ubranie, oznacza to nudę, zniechęcenie, oszczerstwo i straszenie przyjaciół lub proces. Widzieć we śnie, że płonie róża (zwłaszcza kwiaty zebrane już w bukiet) — zapowiedź zakaźnej choroby. Jeśli róża płonie, ale nie spala jej — jest to wroźba dobrych plonów oraz obfitości wszelkiego dobra dla sniącego.

Gdy śni się, że płoniesz i czujesz ból, oznacza to zawzięcie, niezadowolenie, gniew i klótnię.

Widzieć we śnie, że trzymasz w dłoniach wiecheć płonącej słomy i niesiesz go w jakiegokolwiek zaludnionym miejscu — oznaka szacunku i powodzenia w interesach.

Spalić sobie palec we śnie oznacza zawzięcie i grzech.

## Oczy

Przysłowia mówią, iż oczy są zwierciadłem duszy. Starożytni przedstawiali je jako wyrazicieli myśli, woli, wierności, rozumu.

Gdy komuś przyśni się, że oślepił, jest to oznaka, że w rzeczywistości nie dotrzymasz obietnic, nie zobaczysz się już więcej ze swoimi przyjaciółmi lub że to jemu albo jego dzieciom zagroza choroba.

Gdy komuś przyśni się, że jego oczy zaczęły ropieć, znaczy to, że popełni on jakiś poważny błąd, wskutek czego przyjdzie mu się kajać albo, że straci poważną część swojego majątku.

Człowiek, któremu śni się, że ma on bardzo dobry wzrok, może liczyć na sukcesy we wszelkich swoich przedsięwzięciach.

Sen o mętnych oczach albo o krótkowzroczności jest zapowiedzią niedostatku pieniędzy oraz przeszkód w przedsięwzięciach. (zb)

cd w poniedziałek



Wydawać by się mogło, że pod koniec dwudziestego wieku bezpowrotnie pozegnaliśmy się z niektórymi relikwiami przeszłości. Tymczasem jednak okazuje się, że pewne regiony świata przeżywają prawdziwy renesans... niewolnictwa! Najwięcej informacji o tej pladze dochodzi z Azji Środkowej oraz z zachodnich i centralnych regionów Afryki.

## Niewolnika kupię...

Sprzedaje się zarówno dorosłych, jak i dzieci. W przypadku tych pierwszych handel dotyczy głównie kobiet, które przeznaczane są do pracy w domach publicznych, jako służące itp. Mężczyźni zostają niewolnikami przeważnie na długi — niewypłacalni wieśniacy częstokroć stanowią żywy zastaw dla wiejskich obszarków, kupców czy lichwiarzy, przy czym stosowane są makabryczne zabiegi, jak... odcinanie niewolnikom rozżarzoną żelazną lub piętwiną poprzez obcięcie uszu.

Liczne są również świadectwa sprzedaży dzieci. Biedne rodziny z krajów Trzeciego Świata niejednokrotnie pozbawiają się potomstwa (a przecież i u nas, co prawda incydentalnie, takie przypadki mają miejsce). Dobrowolnie — o ile można tak nazwać przymus ekonomiczny. Często jednak woski są widowiskiem okrutnych scen, kiedy to lokalni wierzyciele wydzierają dzieci rozpaczającym rodzicom, by sprzedać je za niespłacone długi...

U jednego z handlarzy żywym towarem, przyłapanego na gorącym uczynku, znaleziono kuriozalne pismo, będące swoistym przewodnikiem po tej ponurej profesji. Instrukcja zawiera opis kobiet rozmaitych ras i odnosi się do ich przydatności w różnych dziedzinach życia. Według zawartych tam teorii na przykład „Absyntki w większości mają delikatne, gładkie i siabe ciało, nie nadają się do śpiewu i tańca, cechuje je dobrodusność i posłuszeństwo. Hinduski są zgrabne, zazwyczaj bardzo urodliwe, jednak starzeją się nabyły szybko. Murzynki nie znają smutku, a tancerki i tym są ich cechą wrodzoną”.

Organizacje międzynarodowe biją na alarm. Postępująca pauperyzacja społeczeństw sprawia, że w krajach, o których sądzono, iż niewolnictwo tam już nie istnieje, następuje ponowny jego rozkwit. I pomyśleć, że dzieje się to w czasach lotów kosmicznych... (bis)

## „Łapańce”

Miejscowi nazywają ich „łapańcami”. Byli tu od zawsze. Do Warki przyjeżdżają z Wałbrzychą i z Białogostką, z Katowic, Kielc, a nawet z samej stolicy. Zwabia ich tu fama o łatwym zarobku. Słyszeli, że miejscowi sadownicy każdemu kto się tu zjawi zapewnią pracę.

Tak było kiedyś. Dziś „łapańce” nie mają zbyt wiele pieniędzy, większość prac starać się więc wykonywać sami. Zwłaszcza teraz, wiosną, gdy roboty jest jeszcze niewiele. „Łapańce” jednak wciąż napływają z całej Polski.

W ciągu dnia giną w okolicy. Zbierają się wieczorem w miejscowej poczekalni PKP. Atmosfera staje się wtedy nieomal rodzinna. Przy butelce beita, a bywa, że tanie wino zastępuje denaturat, w gęstych oparach tanich papierosów opowiadają sobie kto, gdzie i jak. Rzadko mówią o pracy, bo o tę nie jest łatwo. Zdarza się, że przez kilka dni z rzędu nie ma żadnej oferty. Łatwiej widać się do domu kempingowego w ośrodku nad Pilicą lub ukraść torbę kieszonkową... Znają ich dobrze: policja, kolejarze, mieszkańcy Warki. Całe szczęście, że stacja PKP jest dość daleko od miasta...

Czasu mamy nielawo. Dziś nawet „łapańce”, niegdyś finansowa elita, ledwo wiążą koniec z końcem. „Łapańce” jednak ciągle jeszcze żyją w innym świecie. Przyjeżdżali do Warki od lat i praca była zawsze. Przyjeżdżają więc i teraz. Nawet brak zajęcia nie jest w stanie zmienić ich przyzwyczajenia. Nie ma pracy dziś? Może będzie jutro. „Panie, a co innego mam robić? Przecież roboty nie ma nigdzie. Tu czasem jednak coś się podłapie, a i znajomków sporo...” (a)



Na specjalne życzenie pań zdegustowanych prezentacją tylko „gotych bab”



## DO WCIP za MILION

- Pani mąż popadł w potworną depresję nerwową, absolutnie potrzebuje cisy.
- Doktorze, ja mu to powtarzam 100 razy dziennie.
- Jasiu, jaki przedmiot lubisz najbardziej w szkole? — pyta matka syna.
- Dzwonek, mamusiu!
- Tatusiu czy możesz mi dać 20 tysięcy na szkolne wydatki?
- Tak, dam ci, ale pod warunkiem, że mi opowiesz treść filmu.
- Nie masz zeszytu ani długopisu — strofuje nauczycielka ucznia. — Czy wiesz jak się nazywa taki żołnierz, który idzie na wojnę bez karabinu?
- Wiem, General.
- Mały Jasio wrócił z przedszkola i mówi: — Mamusiu, pani mnie dzisiaj pochwaliła.
- A za co? — pyta mamusia.
- Pani się pytała, ile strusów ma nogi, a ja powiedziałem, że trzy.
- Przecież strus ma dwie nogi.
- Tak, ale inne dzieci mówiły, że cztery, a ja byłam najbliższą prawdą.

Maciej Biernat, Zbąszyń

- U twoich rodziców.
- Ale skąd? Oni przecież jeszcze mieszkają u swoich rodziców.
- Wiesz Antek, nasz majster nad swoim biurkiem twoją podobiznę sobie powiesił.
- A nie wiesz czemu?
- No, żeby cię rozpoznać, jak już do roboty przyjdiesz.
- Wróżka do klientki.
- Czeka panią nieszczęście. Straci pani męża.
- Ale ja od dwóch lat jestem wdową!
- Wobec tego będzie to chyba parasolka.
- Niech pan kupi siedem czerwonych róż. One powiedzą wszystko za pana.
- Nie znoszę gadaniny. Niech mi pani da jeden goździk.

- U twoich rodziców.
- Ale skąd? Oni przecież jeszcze mieszkają u swoich rodziców.
- Wiesz Antek, nasz majster nad swoim biurkiem twoją podobiznę sobie powiesił.
- A nie wiesz czemu?
- No, żeby cię rozpoznać, jak już do roboty przyjdiesz.
- Wróżka do klientki.
- Czeka panią nieszczęście. Straci pani męża.
- Ale ja od dwóch lat jestem wdową!
- Wobec tego będzie to chyba parasolka.
- Niech pan kupi siedem czerwonych róż. One powiedzą wszystko za pana.
- Nie znoszę gadaniny. Niech mi pani da jeden goździk.



## Rady nie od parady

### Dyskretny walor zapachu

O ile o wzroku, smaku, dotyku i słuchu nauka może powiedzieć bardzo dużo, to węch jest jak dotąd najmniej zbadanym zmysłem człowieka. Nieco światła na to zagadnienie rzuciły badania przeprowadzone nad węchem przez naukowców z amerykańskim piśmie „National Geographic”. Dane zebrane od 1,5 mln osób różnej płci, wieku, zdrowia i pochodzenia pozwoliły na dokonanie kilku ciekawych spostrzeżeń.

Okazało się na przykład, że prawie dwie na trzy osoby odczuwają okresowe zaniki węchu. Wyszło na jaw, iż około 1,2% ludzi nie może wahać w ogóle, cierpiąc na tzw. ślepotę węchową. Potwierdziło się również, że kobiety mają czulszy węch od mężczyzn, zaś kobiety ciężarne w szczególności.

A jaki z tego wszystkiego może być praktyczny pożytek? Otóż pamiętajmy przede wszystkim o tym, że każdy człowiek ma swój indywidualny zapach, na który składa się wiele czynników m.in. uwarunkowania genetyczne, sposób odżywiania się, stan zdrowia. Podstawą utrzymania przyjemnego zapachu ciała są zabiegi higieniczne, które mają na celu m.in. usunięcie zapachu rozkładającego się potu. Specjalną rolę odgrywają natomiast perfumy. Ich odpowiedni dobór jest bardzo istotny. Perfumy powinny odpowiadać indywidualności, typowi urody.

Według znawców perfumami można podkreślić różne cechy: prostotę, intelektualizm, kobiecość, wyrafinowanie. Nie powinno wybierać się ich na tej zasadzie, że dany zapach podobał się u innej osoby.

Trzeba pamiętać o tym, że zapachy mydła toaletowego, olejku do kąpieli, pudru, dezodorantu, czy wody toaletowej oraz perfum powinny pozostawać w harmonii, bo jedynie wtedy uzyskamy właściwy efekt.

Perfumowanie powinno być dyskretnie. Perfumy stosuje się w miejscach uważanych za „ciepłe” — za uszami, na karku, w przegubie dłoni i w zgięciach łokciowych, na skórze pod kolanem. Nie powinno się stosować perfum w okolicach pach, gdyż zmieszane z potem nie dają dobrego efektu. Wracać zaś do ankiety „National Geographic”. Spotkała się ona z wielkim odzewem czytelników. Pod adresem pisma nadeszło wiele listów, z których część opublikowano. Jeden z czytelników stwierdził, że najcenniejszym zapachem dla niego jest jego żona, która nawet przez telefon wyczuwa jedno wypicie przez niego piwa! (zb)